

Najlepsza
PAPA
Producent „Izolacja” Chelmża

dystybuter

DB

Sierakowice, tel. 81-63-38
tel. 81-69-36

Gd.-Kokoszki,
tel. 41-20-56 w. 641
ul. Cementowa 1 (szkoła drzew)

RELAKS

DZIENNIK BAŁTYCKI

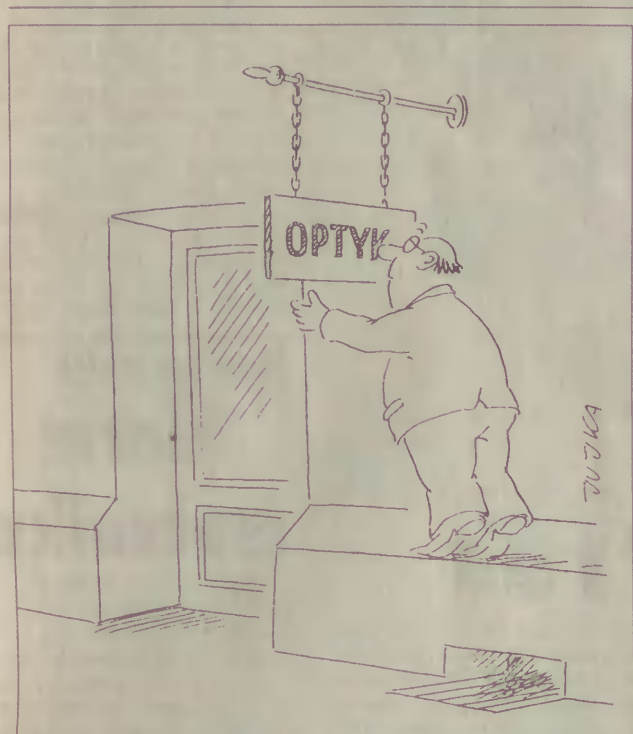
Nr 235 (15181) Rok L indeks 350028 ISSN 0137/9062 Nakład 43 177 egz.

Sobota 8, niedziela 9 października 1994 r. Cena 3000 zł

● PŁYTY WARSTWOWE PW 8/B
Obiekty Handlowe
Metalplast Oborniki

pholmb NORDOM
Sp. z o. o. w Gdańsku

Gdańsk
ul. Jedności
Robotniczej 15
tel. 39-00-51



Jubileusz Anny Łajming

W Kaszuby wpisana

W czwartek w klubie „Mestwin” przy ul. Straganiarskiej w Gdańsku odbyła się miła uroczystość. Jubileusz 90-lecia urodzin i 30-lecia pracy twórczej obchodziła Anna Łajming.

Przewodzący spotkanie prof. Jerzy Samp nazwał dostojną jubilatką wielką mamą literatury kaszubskiej. Spotkanie poprzedził koncert w wykonaniu Moniki i Ziemowita Łajmingów. Przygotowano na ten wieczór wystawę obrazów prof. Włodzisława Łajminga.



mierza Łajminga. Fragmenty powieści „Mrok i świt” autorki czytał Zbigniew Jankowski. Życzeniom, gratulacjom, uściskom nie było końca. Pisarka utonęła w kwiatkach.

Anna Łajming urodziła się w Przmyszowie. Pisała krótkie formy opowiadań, drukowane w „Pomeranii”, a następnie w zbiorach: „Miód i mleko”, „Czterolistna koniczyzna”, „Od dziś do jutra”. Wydała trzytomowe wspomnienia. Utrwalała zapamiętane z dzieciństwa obrazy z życia codziennego Kaszubów w okresie międzywojennym, kiedy to bieda mieszała się z nawiąską. Wiele w jej opowiastkach szczegółów, nieodłączny dla jej pisarstwa jest humor, ironia, zawsze przebijają przez jej słowa zwykła ludzka życzliwość i dobroć. A wszystko to wpisane jest w typowe krajobrazy kaszubskie. Autorka pisała też skecze z myślą o kaszubskich teatrach amatorskich. Od 1953 roku mieszka na stałe w Słupsku.

Organizatorami spotkania było Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Nadbałtyckie Centrum Kultury.

(K.K.) Fot. Robert Kwiatek

8 października, sobota, imieniny Pelagii, Brygidy
9 października, niedziela, imieniny Arnolda, Dionizego

Zachmurzenie rano małe, później umiarkowane. Temperatura od -2°C do 5°C. Wiatr południowo-wschodni słaby, okresami umiarkowany. (A.)

11028 hPa

2°C — 5°C
-2°C — 0°C

Znów o Kuwejt?

• A ropa - w górę

Akredytowani w Kuwejcie dyplomaci podali, że dwie irackie dywizje zmierzają na południe, w kierunku granicy kuwejckiej. Ruchy te nie mają jednak zasięgu porównywalnego z przemieszczeniami, które poprzedziły inwazję na Kuwejt w sierpniu 1990.

Mimo to prezydent USA Bill Clinton oznajmił wczoraj, że traktuje poważnie ruchy wojsk irackich i na wszelki wypadek podejmuje stosowne kroki.

Wkrótce potem poinformowano, że siły amerykańskie oczekiwane są w Kuwejcie w ciągu najbliższych 12 godzin. Nie podano, skąd przybędą, jaki mają charakter i jaka jest ich liczebność.

Kuwejckie ministerstwo obrony powołało na niedzielę rano rezerwistów, którzy według pierwotnych planów mieli stawić się w wojsku w listopadzie i grudniu.

W Brytania skierowała na wody kuwejckie fregatę „Cornwall”. W kierunku Zatoki Perskiej wyruszył też amerykański lotniskowiec USS „George Washington”.

Wicepremier Iraku Tarik Aziz oskarżył Stany Zjednoczone o wysuwanie fałszywych zarzutów przeciwko władzom w Bagdadzie i blokowanie decyzji o zniesieniu sankcji nałożonych na Irak przez Radę Bezpieczeństwa po zaatakowaniu Kuwejtu.

Po nadejściu wieści z rejonu Zatoki Prskiej ceny ropy poszły w górę. (PAP)

Kupując produkty oznaczone tym symbolem pomagasz budować domy opieki dla dzieci

To Senat zawetował ustawę o tajemnicy państwowej

NOCNA WOLTA

• Teraz Sejm - z poparciem?

Zapowiadał prezydent - tymczasem to Senat odrzucił wczoraj wieczorem ustawę o tajemnicy państwowej i służbowej. Za wnioskiem o odrzucenie głosowało 74 senatorów, przeciw było 5, a 3 wstrzymało się od głosu. Następny ruch należy do Sejmu. Kwaśniewski nie wyklucza, że SLD poprze tam senackie weto.

W przeddzień debaty komisje senackie postanowiły wprowadzić do ustawy tylko poprawki. W porządku odpowiedzialności karnej za ujawnienie tajemnicy, mógł natomiast w przypadku odmowy ujawnienia odwołać się do Sądu Najwyższego.

Ku zaskoczeniu senatorów, Ryszard Jarzembowski (SLD), sprawozdawca komisji senackich zgłosił na początku debaty wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Ustawy bronił minister Andrzej

Milczanowski. Jego zdaniem jest ona nowoczesna i demokratyczna.

Chociaż większość senatorów bardzo krytycznie oceniła ustawę, to nie wszyscy domagali się jej odrzucenia. Na przykład Krzysztof Kozłowski (UW) mówił, że odrzucenie ustawy byłoby złym finałem, bo jeśli Sejm odrzuci weto, to będzie obowiązywać ustawa bez poprawek. Być może Kozłowski już znalazł wypowiedź prezydenta, który stwierdził, że pochwopnie zapowiedział zawetowanie ustawy.

Przeciwko odrzuceniu ustawy opowiedzieli się: Piotr Andrzejewski („S”), Franciszek Bachleda-Księżdzarz (BBWR), Leszek Lackorzyński („S”), Zbigniew Komorowski (PSL) i Mieczysław Włodyka (PSL). Wstrzymali się od głosu Zbigniew Kulak (SLD), Witold Graboś (SLD), Józef Frączek (PL).

Senator Zbigniew Religa (BBWR) powiedział, że nie ma sensu merytoryczna dyskusja, bo decyzja o losach ustawy została podjęta: „te nocy coś się stało” - stwierdził.

Tymczasem poseł Aleksander Kwaśniewski, szef SLD, powiedział dziennikarzom jeszcze w czasie senackiej debaty, że jego klub może poprze senackie weto. Kwaśniewski przyznał, że ustawa jest kontrowersyjna i że należało przed uchwaleniem uwzględnić opinie dziennikarzy.

Według ostatnich badań OBOP 81 proc. respondentów uważa, że dziennikarz powinien mieć prawo ujawnienia tajemnicy państwowej, jeśli przemawia za tym interes społeczny. (bnk)

Rzeczywiście, jak powiedział senator Zbigniew Religa, podczas czwartkowej nocy coś się musiało wydarzyć. Skąd ta nagła zmiana poglądów senatorów z SLD i PSL, skoro jeszcze północnym wieczorem, w przeddzień debaty, ich przedstawiciele w telewizyjnym programie bronili jedynie retuszowych poprawek. Dziwi też wypowiedź prezydenta, który najpierw oświadczył, że zawetuje ustawę, a gdy się zorientował, że rządowa koalicja też jej nie chce, zaczął zmieniać zdanie. Być może ustawa o tajemnicy też stała się jednym z elementów walki rządzącej koalicji z prezydentem. Gdzie się dwóch bije trzeci korzysta. Tym razem - miejmy nadzieję - skorzystało społeczeństwo i dziennikarze. W każdym razie solidarny protest środowiska dotarł do rządzących.

Barbara Madajczyk-Krasowska

Wkrótce z Władysławowa?

Prom na Bornholm

Władysławowo, miasto położone najdalej na północy kraju utrzymuje ścisłe kontakty z dwiema gminami zagranicznymi. Z Łamstedt w Niemczech i z Allinge Guden na duńskiej wyspie bałtyckiej Bornholm. Do tej ostatniej planuje się uruchomienie latem przyszłego roku linii promowej.

Na Bornholm popłynę wkrótce w celach szkoleniowych 10 przedstawicieli firm zajmujących się na obszarze Władysławowa turystyką - powiedziała nam pani rzecznik prasowy tamtejszego Urzędu Miejskiego, Ka-

tarzyna Mróz. - Pobyt finansują Duńczycy.

Trwają rozmowy na temat uruchomienia połączenia żeglownego Władysławowa z Bornholmem. Być może pomysł ten zostanie zrealizowany już latem przyszłego roku i miasta Rene lub Nexø połączy z portem u nasady Półwyspu Helskiego linia promowa.

Komunikacja drogą morską z duńską wyspą planowana jest w ramach wykorzystywania władysławowskiego portu dla turystyki. Połączenie promowe z Bornholmem posiada Kolobrzeg.

Kazimierz Netka

3 listopada: szersze przejście

Gronowo „dla ludzi”

• Na „berlinkę” pora...

Od 3 listopada br. przejście graniczne Gronowo - Mamonowo funkcjonować będzie jako przejście między państwowe. W 1995 roku rozpocznie się odbudowa drogi z Elbląga do Kaliningradu, popularnej „berlinki”. Decyzję te zapadły podczas obrad (5-6 bm.) Rady d/s Współpracy Regionów Rzeczypospolitej Polskiej i Obwodu Kaliningradzkiego w Swietłogorsku.

3 listopada przejście Gronowo - Mamonowo zostanie oficjalnie otwarte jako przejście między państwowe. Natomiast po zakończeniu jego rozbudowy, co przewidziane jest na I kwartał przyszłego roku, przemianowane zostanie na przejście międzynarodowe, całodobowe dla ruchu osobowego. Przewidziany jest w nim również pas dla ruchu pieszego. Ruch towaro-

wy ma być jednakże każdorazowo uzgadniany pomiędzy strażami granicznymi. Stronie polskiej zależy bowiem na tym, aby przemierzające się tędy ciężkie pojazdy nie nadwreżyły drogi Frombork - Braniewo. Pierwszeństwem będą więc miały samochody wożące żywność i ziemiopłody.

Jak powiedział wojewoda elbląski Zdzisław Olszewski, ani w tym ani w przyszłym ro-

ku nie należy obawiać się o pieniądze na rozbudowę tego przejścia. W tym roku zakończone zostaną inwestycje dotyczące infrastruktury - drugie ujęcie wody pitnej, oczyszczalnia w Gronowie, kolektor doprowadzający do niej ścieki, zasilanie energetyczne. Natomiast w roku przyszłym postawiony zostanie skromny budynek dla straży granicznej.

Do końca tego roku wspólna (polsko-rosyjska) komisja d/s przejść granicznych określi warunki budowy i funkcjonowania planowanego przejścia Grzechotki - Mamonowo II. Według wojewody, nie ma już dziś wątpliwości, iż takie wspólne przejście powinno powstać.

Dokończenie na str. 2

Także w PZB

Zaspawają

Furty dziobowe promów Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA zostaną zaspawane. Taką decyzję podjął zarząd spółki „wychodząc naprzeciw życzeniom opinii publicznej i zaleceniom administracji morskiej państw skandynawskich”.

Po katastrofie promu „Estonia” administracje morskie krajów skandynawskich dokonały kontroli wszystkich tego typu jednostek eksploatowanych na Bałtyku, w tym statków PZB.

Na promach PZB „nie stwierdzono uchybień, które mogłyby mieć zasadniczy wpływ na bezpieczeństwo żeglugi” - stwierdziło w komunikacie armatora. (PAP)



• Szybciej, szybciej! Musimy być przed jedenastą na Psiarandce w Jelitkowie (przed domem wypoczynkowym „Rzemieślnik”) jeśli chcemy zająć na Spacer z Wtorkiem.



Gaudeamus

„Śpiewano wczoraj w kolejnych dwóch trójmiejskich wyższych uczelniach. Akademia Medyczna w Gdańsku wkracza w rok obchodów swego 50-lecia. Z kolei Akademii Wychowania Fizycznego „stuknęło” czterdziestkę. Nt.: Rektor AWF prof. dr hab. Zbigniew Mroczynski podczas inauguracji nowego roku akademickiego. Fot. Robert Kwiatek

O uroczystościach - na str. 2

W Motławie i Martwej Wiśle

Kłoczny czwartek

Od godziny dziewiętej w czwartek do wczorajszego południa do Motławy dostało się 100 tysięcy metrów sześciennych ścieków komunalnych. W tym samym czasie do Martwej Wiśły wlewało się co godzinę 300 tysięcy metrów sześciennych nieczystości.

Jak poinformował nas inż. Andrzej Rek, kierownik sieci kanalizacyjnej w Saur Neptun Gdańsk, nastąpiła awaria rurociągu, który tłoczy ścieki z przepompowni Ołowianka do oczyszczalni „Wschód”. Odkryto „rozszerzenie na połączeniu kielichowym”. Usunięcie uszkodzenia wymagało opróżnienia rurociągu, a podczas naprawy przepompownia korzystała z połączeń awaryjnych, odprowadzających kłoczne brudy do wód otwartych. (ok)

Z GIEŁDY

Gielda Papierów Wartościowych w Warszawie
Notowania akcji 7 października

Akcie	Kurs (tys. zł)	Zmiana (proc.)	Obroty (mln zł)	C/Z	Kurs max/min (tys. zł)
BIG	95	-1,0	10,4	10,1	358/73
BRE	380	+0,5	66,3	18,5	555/136
BSK	1800	0,0	31,2	nk	7,9 6750/1610
ELEKTRIM	1200	0,0	38,1	13,4	2800/540
ESPEBEPE	306	-10,0	39,0	2,3	340/306
EXBUD	165	0,0	19,4	nk	254,9 485/114
IRENA	401	+2,8	25,6	23,8	625/111
JELFA	330	-1,5	15,7	11,0	420/280
KABLE	479	-0,2	2,2	40,7	1200/197
KREDYT B	138	+0,7	10,3	14,4	190/125
KROSN0	360	0,0	10,8	nk	43,5 985/165
MOSTALEXP	150	0,0	20,9	ns	24,5 280/71
MOSTALWAR	117	-1,7	5,2	31,1	277/87
OKOCIM	800	+1,9	7,5	ns	133,3 1700/491
OPTIMUS	331	+1,8	11,2	19,5	605/256
OPTIMUS 2	345	+0,9	4,6	-	660/237
POLIFARB Cn	130	0,0	30,8	18,3	363/82
POLIFARB W	54	-2,7	67,5	15,0	351/42,5
PROCHNIK	439	+4,5	5,0	18,0	1200/365
RAFAKO	205	-2,4	17,7	19,8	540/137
SOKOŁOW	32	-3,0	14,8	31,0	85/22
SWARZEDZ	250	0,0	5,3	21,0	660/164
TONSIL	300	+3,4	8,7	48,3	830/141
UNIVERSAL	176	-2,2	78,3	22,3	70/37
VISTULA	188	0,0	13,8	14,1	750/166
WBK	125	0,0	31,7	11,2	1980/106
WEDEL	2050	+2,5	16,1	20,6	3300/1085
ZOLCZANKA	380	-1,3	5,3	nk	1170/320
WYBIEC	2100	0,0	26,9	22,0	3825/665
AMERBANK	329	-4,4	4,2	ns	13,4 500/247
DOM-PLAST	271	+3,0	21,3	20,0	500/183
EFEKT	259	-1,5	8,8	15,4	1280/152
KRAKCHEM	88	-0,6	20,2	6,8	1560/72
MOSTALZAB	87,5	-9,8	9,2	7,8	97/87,5
PROCHEM	600	-4,0	5,5	13,6	825/470

OBROT: 700 mld zł; Indeksy giełdowe: WIG: 9911,6 (+0,1%); WIG 20: 974,1 (+0,2%); Prawo poboru: Vistuli 6,3 tys. zł (-10,0%); Wólcanki: 6,0 tys. zł (-4,8%)
Oznaczenia: nk - nadwyżka zleceń kupna; ns - nadwyżka zleceń sprzedaży; C/Z - wskaźnik akcji (cena do zysku).
PIONEER: Wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 428,5 tys. zł (wzrost o 0,6 tys. zł). Maksymalna cena zakupu jednostki wynosi 453,4 tys. zł.

Prosto z parkietu

Wczoraj po raz pierwszy na Giełdzie Papierów Wartościowych odbyło się piąte notowanie w tygodniu.

Sesja miała spokojny przebieg, kurs akcji 15 spółek oraz praw poboru Vistuli i Wólcanki obniżył się, a 9 - nie zmienił wartości. Akcje Espebepe, Mostostalu Zabrze oraz prawo poboru Vistuli zanotowały najniższy kurs od dnia ich pierwszego notowania. Cena akcji debiutującego w czwartek Espebepe spadła do 306 tys. zł.

Znaczki wracają do Krakowa

Kolekcjoner w areszcie

Gdańska policja odnalazła część znaczków pocztowych, skradzionych w maju br. z kolekcji znanego krakowskiego filatelisty, Lesława Shmutza. Nie chce w tej chwili udzielać żadnych informacji, to co przekierowało już do dziennikarzy i tak może nam zepsuć pracę - komentuje Wojciech Deptuła, rzecznik KWP w Gdańsku.

Według notacji opublikowanej w czwartek przez gdańską populiściwkę „Wieczór Wybrzeża”, znaczki znalezione w zbiorach renomowanego kolekcjonera z Gdańska. Ze wstępnych ustaleń wynika, że sprawcy kradzieży w Krakowie zwrócili się do gdańskiego filatelisty o wycenę. Ten zorientował się, że skąd pochodzą znaczki, lecz zamiast powiadomić policję kupił część zbioru - jak tłumaczy - pod presją groźb ze strony bandytów.

Gdański filatelista jest piątą osobą zatrzymaną w tej sprawie - stwierdził Wojciech Deptuła, rzecznik prasowy KWP. - Z na-

Tajemnicza umowa z Rosją

Kres dalekomorskiej floty?

Przyjęta przez aktualny rząd koncepcja rozwiązania problemu dostępu do łowisk na Morzu Ochockim grozi upadłością floty rybołówstwa dalekomorskiego - alarmuje Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków „Solidarności” w liście skierowanym do senatora Zbigniewa Romaszewskiego i ministra Bogusława Liberadzkiego.

„Solidarności” twierdzi, że MSZ utajnił treść umowy parafowanej przez rząd polski z rządem rosyjskim. Informacje o wstępnej umowie pojawiły się w prasie krajowej i zagranicznej. Przypomnijmy, że tydzień temu na naszych łamach informowaliśmy powołując się na wiarygodne źródło, że według zapisu umowy, Polska miałaby wycofać się z międzynarodowych wód

Morza Ochockiego i łowić w rosyjskiej strefie ekonomicznej, lecz za tonę złowionego mintaja rybacy musieliby płacić 225 USD. „Solidarności” uważa, że przyjęcie takich warunków spowoduje upadek floty dalekomorskiej - utratę miejsc pracy i wzrost bezrobocia. Przedstawiciel MSZ zapewniał nas wówczas, że Polska nie zgodzi się na jednostronne warunki Rosjan.

Jednak „Solidarności” Marynarzy i Rybaków zaniepokojona jest, że w najbliższym czasie może dojść do podpisania tej inkryminowanej umowy. I dlatego za pośrednictwem przewodniczącego klubu senackiego „S” Zbigniewa Romaszewskiego związkowcy apelują do władz RP i parlamentu o szybką interwencję.

Na otwartych wodach Morza Ochockiego łowi obecnie około 30 polskich trawlerów dalekomorskich.

15 członków rady nadzorczej RSOP zasiądzie w ławie oskarżonych

Prokuratura w Kartuzach wniosła do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko 15 członkom Rady Nadzorczej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej-Pszczelarskiej w Kartuzach. Zarzuca im działanie wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia majątkowej korzyści.

Pod koniec listopada ub.r. do kartuskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie z Banku Gospodarki Zwykłościowej w Gdańsku o sprzedaży nieruchomości, która była zabezpieczeniem wierzytelności RSOP „Kaszub” w Kartuzach. Wszczęto dochodzenie. Okazało się, że 1 czerwca 1992 roku spółdzielnia ta otrzymała z tego banku 4 mil zł krótkoterminowego kredytu. Wzrostła miała kłopoty. Bank zażądał natychmiastowego zwrotu. Czekal przez kolejnych kilka miesięcy. 5 lutego ub.r. złożył u komornika wniosek o wszczęcie egzekucji. Wskazał na nieruchomości

Gospodarni...inaczej

RSOP położoną przy ul. Gdańskiej w Kartuzach i udziały spółdzielni w warszawskiej firmie „Hortex”. Tymczasem okazało się, że zabezpieczony przez bank majątek spółdzielni został sprzedany za 569 mln zł, będący 150 procentem wyremontowanej w gdynińskiej stoczni.

Takim sposobem w styczniu ub.r. RSOP sprzedała RSO w Kartuzach za 550 mln zł kościerni sklep wraz z działką o rzeczywistej wartości ponad 1,5 mld zł. RSOP „Kaszub” jest już w stanie likwidacji, a wspaniałomyślni uchwałodawcy są z kolei członkami nowej spółdzielni. Niektórzy z nich zasiadają nawet w jej władzach.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Twierdzą, że działali w dobrej wierze. Dla dobra pracowników i kontrahentów.

Wojciech Entowski

„Sokół” stary - ale jary

Jedną z najstarszych organizacji kultury fizycznej w Polsce jest Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. W Gdańsku tego roku ruch ten obchodzi 100-lecie oraz 75-lecie utworzenia Okręgu I Kaszubskiego Dzielnicę Pomorską. Rozpoczęcie uroczystości jubileuszowych nastąpi dzisiaj.

„Sokół” jest organizacją ideowo-wychowawczą, która pragnie oddziaływać na młodzież poprzez sport. Pierwsze gniazdo powstało we Lwowie w 1867 roku. Po II wojnie światowej „Sokół” w Polsce nie działał ze względów ideologicznych. Działalność organizacji reaktywowano dopiero na początku lat 90. Obecna struktura organizacyjna „Sokoła” nie różni się od tej, jaką obowiązywała w okresie przed okupacją niemiecką. Organizacja dzieli się na dzielnice, te na

okręgi i gniazda. Na czele gdańskiego okręgu „Sokoła” stoi druh Marian Szatybekko. Skupia on około 500 członków, ale w gniazdach ćwiczy znacznie więcej osób, gdyż organizacja ma charakter otwarty. Okręg gdański skupia cztery gniazda: Gdańsk (powstało w 1894 r.), Sopot (1912), Gdynia (1925) i Słupsk.

Nad uroczystościami jubileuszowymi honorowy patronat przed wojewodą gdańskim, Maciejem Płazynskim, zaś komitetowi organizacyjnemu obchodów przewodni-

(SUS)



Na trapie - Zygmunt Ossowski, dyrektor SMW i admirał Nikolaj P. Kaczanowicz. Fot. Robert Kwiatek

Stocznia Marynarki Wojennej remontuje rosyjskie okręty

150/151

Wczoraj w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni podpisano umowę dotyczącą remontu 151 okrętu Floty Bałtyckiej Rosji. Natomiast w czwartek temu samemu kontrahentowi przekazano okręt desantowy „031”, będący 150 procentem wyremontowanej w gdynińskiej stoczni.

W uroczystym przekazaniu okrętu uczestniczyli m.in. gen. Walerij D. Tretjak, pierwszy zastępca dyrektora firmy Rozwinięcie, admirał Nikolaj P. Kaczanowicz, zastępca dowódcy Floty Bałtyckiej Rosji i wiceadmirał Romuald Wa-ga, dowódca Marynarki Wojennej RP.

- Liczymy na to, że marynarka rosyjska będzie nadal korzystać z usług remontowych naszej stoczni - powiedział nam Zygmunt Ossowski, dyrektor SMW. - Okręty Floty Bałtyckiej są u nas odnawiane od 1971 roku. W roku 1980 rozpoczęliśmy remontowanie średnich okrętów desantowych projektu 775, do których należy jednostka „031”. Mimo burzliwych zmian politycznych i gospodarczych, jakie zaszły w Polsce i Rosji, stocznia kontynuuje współpracę z marynarką rosyjską, realizując kolejne kontrakty.

(IAS)

Napad w Łańcucie

Morderca ucieka

Wczoraj w Łańcucie nieznany mężczyzna postrzelił konwojenta firmy „Wersal”, następnie zbiegł z kwotą 0,5 mld zł. Ratnicy Kółkaofent zdołali jeździec oddać strzał w kierunku uciekającego samochodu marki volswagen.

Policja znalazła zwłoki mężczyzny, który był kierowcą taksówki porwanej przez sprawcę napadu i strzelaniny. Odnaleziono też uszkodzoną taksówkę. Alarm dla policji w całym kraju.

(PAP)

Wokół MON

Premier Waldemar Pawlak spotkał się wczoraj wieczorem z ministrem obrony narodowej Piotrem Kołodziejczykiem. Nie jest znany temat 40-minutowej rozmowy obu polityków, gdyż - jak powiedział po spotkaniu rzecznik MON, mjr Janusz Grochowski - Kołodziejczyk obiecał premierowi, że nie będzie się do poniedziałku wypowiadał „na ten temat”. Rzecznik potwierdził, iż minister nie zamierza podać się do dymisji.

Wg doniesień prasowych, grupa generałów WP przed tygodniem w obecności prezydenta RP na poligonie w Drawsku Pomorskim „wypowiedziała posłuszeństwo” ministrowi obrony narodowej, Piotrowi Kołodziejczykowi - sugerowano mu złożenie dymisji.

Premier Waldemar Pawlak, pytany wczoraj o konflikt w Ministerstwie Obrony Narodowej stwierdził: „Nie ma faktów, nie ma konfliktu”. (PAP)

Nasi na Haiti

Alarm

rzecznika

Rzecznik praw obywatelskich, prof. Tadeusz Zieliński uznaje za niepokojącą próbę wysłania polskiej ekspedycji wojskowej na Haiti bez odpowiedniego przygotowania i wstrzymania jej dopiero po oświadczeniu strony amerykańskiej, że na razie brak warunków do przyjęcia Polaków.

„Bije na alarm w sprawie Haiti” - powiedział. „Nie mnie oceniać zasadność samej decyzji o wysłaniu ekspedycji. Ale moim obowiązkiem jest zwrócić uwagę na takie jej przygotowanie, by prawa żołnierzy nie były narazone na szwank”.

Rzecznik oświadczył, że na jego apel o wstrzymanie na razie ekspedycji, niewiadome tego faktu, odpowiedziały... Stany Zjednoczone. „To rząd powinien był najpierw za-pytać stronę przynajmniej, czy jest do tego przygotowana. A tymczasem to USA uprzedzają, że nie mają warunków” - powiedział Zieliński.

(PAP)

KRAJ

Budżet blisko

Projekt budżetu na przyszły rok jest już prawie gotowy - powiedział wicepremier, minister finansów Grzegorz Kołodko. Dodał, że jeszcze w tym miesiącu powinien trafić do Sejmu.

Czas autostrad

Rządowy projekt ustawy o autostradach płatnych trafił pod obrady Sejmu w tym miesiącu.

Rocznica

Na terenie b. obozu zagłady Auschwitz-Birkenau amerykańska Fundacja im. Róży Roboty zorganizowała wczoraj obchody 50. rocznicy wybuchu w obozie buntu żydowskich więźniów Sonderkommando.

Wakacje w chacie

78 proc. Polaków spędziło wakacje w domu, 20 proc. wyjechało, w tym 2 proc. za granicę - wynika z sondażu CBOS.

(JC)

AMG

Joanna wspaniała

Akademia Medyczna w Gdańsku, jako jedyna tego typu uczelnia w kraju, utrzymała, mimo trudności finansowych, ubiegłoroczny limit przyjęć na pierwszy rok studiów. Po wczorajszej, uroczystej inauguracji, rozpoczęło studia w AMG 459 studentów pierwszego roku.

Najlepsi z nich otrzymali wczoraj z rąk rektora AMG, prof. dr. hab. Zdzisława Wajdy indeksy a także złożyli uroczyste ślubowanie. Wśród nich była studentka pierwszego roku farmacji Joanna Borawska, która na egzaminie wstępnym uzyskała największą liczbę punktów w całym kraju.

Na trzech wydziałach Akademii Medycznej w Gdańsku i czwartym - międzyuczelnia-

Gaudeamus

nym, studiować będzie w tym roku blisko trzy tysiące studentów. Razem z czterema i pół tysiącami pracowników AMG stanowić będą wspólnotę akademicką, z którą powinni się utożsamiać, o co apelował rektor.

AWF

2000 sprawnych

Wczoraj gdańska Akademia Wychowania Fizycznego wkroczyła w drugie ćwierćwiecze. Wprowadził ją w nie rektor, prof. dr. hab. Zbigniew Mroczyski.

Zanim na Wiejskiej rozpoczęły się uroczystości inaugu-

racji nowego roku akademickiego podczas odprawionej z tej okazji mszy świętej w Katedrze Oliwskiej, homilię wygłosił przewodniczący Podkomisji Kultury Zdrowotnej i Sportu Episkopatu Polski, ks. bp Andrzej Śliwinski.

Rektor przypomniał historię uczelni, której korzenie sięgają istniejącego w tym miejscu Technikum Wychowania Fizycznego, przekształconego później w Studium Nauczycielskie. Poprzedniczką obecnej AWF była utworzona w 1969 roku Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, przemianowana na akademię w 1981. Od trzech lat oliwska AWF posiada uprawnienia do nadawania tytułów doktorskich.

Podczas inauguracji wiceprzewodniczący UKFIT Eugeniusz Pietrasik, dokonał wręczenia, przyznanych naukow-

com gdańskiej jubilatki przez prezydenta Lecha Wałęsę, odznaczenia za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej. Złoty krzyż zasługi otrzymał Zbigniew Szot, srebrne: Krystyna Sekowska-Pieczonka, Ewa Dubowik, Stanisław Przybylski i Włodzimierz Erdmann, a brązowy - Maria Przybylska. Medalem Komisji Edukacji Narodowej uhonorowano: Józefa Drabika i Kazimierza Jaremczaka, a złote odznaki zasłużonego działacza kultury fizycznej przyznano: Bożenie Fabisiiewicz-Zygadło, Leszkowi Chłudzińskiemu i Wojciechowi Przybylskiemu.

Rok akademicki 1994/95 gdańskiej w AWF rozpocznie (łącznie na studiach stacjonarnych i zaocznych) ponad 2 tys. studentów pierwszego rocznika.

Adam Suska

ŚWIAT

Po cholera - dżuma?

Liczba zachorowań na cholera na Ukrainie zaczęła szybko spadać - pokłado miejscowe radio. Tymczasem na Ukrainie stwierdzono przypadek dżumy.

Wiecej ofiar sekty

Zwłoki 3-miesięcznego niemowlęcia znaleziono w Kanadzie w piwnicy spalonego domu Luca Loureta, przywódcy sekty religijnej, której członkowie najprawdopodobniej popełnili w Szwajcarii zbrodnię samobójstwa. Kilka godzin wcześniej w tej samej piwnicy znaleziono zwłoki mężczyzny i kobiety. Na dwa tygodnie ciała, także kobiety i mężczyzny, natrafiono ponadto w wyższych, wypalonych partiach budynku.

Szlaban dla króla

Były król rumuński Michał, który wraz z żoną Anną przybył w piątek na lotnisko w Bukareszcie, nie otrzymał wizy wjazdowej i tym samym samolotem opuścił stolicę Rumunii.

(JC)

SUPEREKSPRES

SAUNY - szybko solidnie, 81-23-87

7806

HURTOWNIA odzieży używanej „Darpol”, super sort po super cenie. Zapraszamy codziennie od 8.00 - 18.00, soboty od 8.00 - do 14.00, Gdynia, Skwer Kościuszki 16

„Sq jeszcze sędziowie w Berlinie”

Pisane po „Władomościach”

Jedna z anegdot o Fryderyku II opowiada, jak to królowi macił spokić młyn sąsiadujący z rezydencją Sans-Souci, kazał więc młynarzowi wynieść się z anstalem.

Na co młynarz, pewien swoich praw, odpowiedział z flegmą: „Sq jeszcze sędziowie w Berlinie”...

Anegdota ta została pewnie wymyślona dla celów propagandowych i puistnowotwórczych. Staremu Frycowi zależało na wpojeniu poddanym szacunku dla prawa, które powinno po równi obowiązywać młynarza, króla, no i sędziów. Żeby ze strachu, albo lęzostwa wobec moźnych nie zamieniali sądu w kabaret.

Ileokroć jakiś głośna sprawa trafia do Trybunału Konstytucyjnego albo Naczelnego Sądu Administracyjnego, pytam się, parafrazując słowa młynarza: „Czy sq jeszcze sędziowie w Warszawie?”. A potem nie wiem, co odpowiedzieć: „Tak, ale...”, „W zasadzie?”. Niemcy na taką okoliczność wynaleźli śmieszne słowo „jein”, zbitkę z „ja” (tak) i „nein” (nie). Po polsku z bida daby się to oddać przez „n-tak”.

Monumentalnym „jein” wystrzelił ostatnio NSA w sprawie PolSatu. Obiecanie tej firmie dalszych częstotliwości nie jest, według orzeczenia, rażącym naruszeniem prawa”, ale za to „nie ma podstaw prawnych”. Teraz uczeni mężowie muszą biec się dalej, czy „rażące naruszenie prawa” jest tym samym, co „bez podstaw prawnych”. Piękny spór, rejeit Mileczek mógłby zaciąć ręce i cieszyć się, że „będą potem o tej sprawie na wolowej pisać skłoby w kabaret”.

Członkowie KRRIT trzymają się tego, że „nie naruszyli rażąco prawa”. Prezes Zaorski - że popełnił bępnawie. Znowu według recepty rejeitu z „Zemsty” tłumaczącego murarzone: „Ze zaś rano jest draśnięcie, więc zapewne możemy świecić, że jesteście skaleczeni, przez to chleba pozbawieni, z matką, żoną, czworgiem dzieci...” „Ze nie majążony ani dzieci”. „Nie nie szkodzi, mieć możecie, tacy młodzi”.

Ustawa o KRRIT ma luki i niejasności, ale po to sq chęta mieć swoje sądy, żeby wykładnia i orzecznictwem niejasności rozpraszać, a nie mnożyć. Panowie, czego się boicie? Ze Wałęsa zrobił zamach stanu i was internuje? Bożej ty mój, sam siedział w internie, a wyszedł calo. Nawet można powiedzieć: świętnie...

Janina Wiczerzka

DZIENNIK BAŁTYCKI
Redaktor wydania: Dariusz Wasilewski

REDAKCJA: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Tel. centrali 31 50 41, telex 051258. Korespondencje: 80-958 Gdańsk skp pocz. 419.
Red. naczelny Jan Jakubowski - tel. 31 35 60; z-cy red. naczelnego: Grzegorz Rybicki - tel. 31 35 60, Tadeusz Skutny - tel. 31 73 15, sekretarz generalny redakcji Janusz Wikowski - tel. 31 27 33, sekretarz: Janusz Czerwinski, Tadeusz Jablonski, Danuta Kuta - tel. 31 27 33, Aleksandra Paprocka - tel. 31 79 26; Działy: Społeczno-Polityczny - kier. Barbara Czerwinski, Tadeusz Jablonski - tel. 31 45 17; Sportowy - kier. Janusz Woźniak, tel. 31 18 97; Łączności z Czytelnikami - tel. 46 22 44; „Rejsy” - red. prowadzący Henryk Tronowicz - tel. 31 50 41 w. 267; „Relaks” - red. prowadzący Dariusz Wasilewski - tel. 31 73 15; fotoreporterzy - tel. 31 50 41 w. 166; grafik - Krzysztof Ignatowicz, Telefax sekretariatu 31 35 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadsyłanych materiałów oraz nie zwraca tekstów nie zamówionych.
REKLAMY I OGŁOSZENIA
Dział Sprzedaży Reklam i Ogłoszeń - „Dom Prasy”, 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7; Biuro dyrektora - tel./fax 31 04 42; Centralne Biuro Ogłoszeń - tel./fax 31 80 62, tel. 31 50 41 w. 169, 127; Biuro Akwizycji „Dziennika Bałtyckiego” - tel./fax 31 14 74, tel. 31 17 51; Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel. 20 08 32, tlx.54289 prasa pl.; Biuro Ogł. w Elblągu ul. Łączności 3, tel./fax 32 70 94, tel. 32 50 80. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
SPRZEDAŻ I KOLPORTAŻ
Dział sprzedaży: tel./fax 31 96 14; 31 50 41 w. 272. Kolportaż z dostawą do domu: tel. 31 50 41 w. 154. Prenumerata: wszystkie ekspozytury „RUCH” S.A., o/Gdańsk: tel. 41 87 29 oraz urzędy pocztowe.
Druk: Drukarnia Offsetowa „Prasa Bałtycka”, Pruszyńskie, ul. Obrońców Westerplatte 5, prezes Yvan Gontard, dyr. Małgorzata Mariarz - tel. 82 30 68, fax 82 30 67.
D. Mroz

Na zmianę

Jak przywrócić coś czego nigdy nie było?

Detaszowanie plutonu polskich żandarmów na Haiti wywołało historyczne emocje nawet w Sejmie, który powinien kierować się polityczną kalkulacją, a nie troską o to, by któremuś z naszych żołnierzy nie stała się krzywda. Kalkulacja zaś wskazuje, że skoro Polska pretenduje do uczestnictwa w strukturach świata zachodniego, to powinna stawiać na głowie, aby dowiedzieć, iż nie ociąga się z wypełnianiem przykrych obowiązków, z międzynarodowych konieczności wynikających; ci, co już są w NATO, mogą być mniej gorliwi.

Inna sprawa, że nawet największa gorliwość nie zapewni nam stuprocentowej pewności, że zostaniemy do NATO przyjęci. O tym - jak ostatecznie pokazał szczyt Clinton-Jelcy - decyduje raczej stanowcze NIE gen. Graczo, niż woła (podzielona i niejasna) państw „atlantyckich”. Musimy zatem być przygotowani raczej na dalsze bytowanie w „szarej” strefie Europy (a kto wie, czy aby nie w strefie wpływów Rosji), niż na zbawczy parasol NATO. Jednak, póki jest choćby cien szansa, należy o członkostwo w tej organizacji uparcie zabiegać, nie pokładając nadziei w funkcjonalnych „partnerstwach” czy w fusadowej KBWE.

Fatalne „było Polska wieś spokojna”, w połączeniu z ustawiczną pretensją do świata, że nas za mało kocha-lubi-szanuje, od wieków nawiątywało „kobie” psychikę Polaków i ciężło nas na wszystkich, Ameryki nie wyłączając - co teraz z sztywnym opisuje Redliński. Uważamy się za sol ziemny... ale chyba to sol gorzka, bo na innych działa wyjątkowo. Dlatego naszych chłopców w mundurach powinniśmy ekspedować wszędzie pod błękitny sztandar, gdzie mogą się przydać dla celów pokojowych, rozjemczych czy nawet pacyfikacyjnych. Wielkim

było błędem rządu polskiego, że nie posłał na operację Pustynna Burza choćby jednej bojowej jednostki (co nawet Czesi zrobili), a tylko kompanię przemitych sanitariuszek oraz dwa okryte szpitalne, które przezornie płynęły do Zatoki Perskiej dłużej niż trwały ich rejs dookoła świata. A kiedy nasz batalion dotarł w porę do Kambodży, to wrażliwi reporterzy podnieśli larum, że chłopcom tam gorąco, straszno, muszą jeść ryż, a do tego łapią trypra, jakby nie była to typowo żołnierska dolegliwość.

Trudno: skoro udało nam się przez wieki wytworzyć taki mit, że do czego jak czego, ale do wojaczki się nadajemy - to warto go teraz uwiarygodnić na Haiti; proponowałbym nawet wsadzić żandarmów na ulańskie konie, żeby byli idealnie polscy. To by podniosło nasz prestiż, zmyło nasze złe notowania z ostatnich lat, że Polak to kontrabandzista lub złodziej samochodów.

A mimo to, właśnie w szczególnym przypadku haitańskim, szczerze się o naszych chłopców martwię. I to wcale nie z powodu naszych złych doświadczeń z Haiti za Napoleona. Oni tam po prostu zbikują, bo bez półrocznego szkolenia historyczno-religioznawczego najcięższy osilek-komandos nie pojmie, o co na tym Haiti chodzi i do kogo ewentualnie strzelać. General nie pojmie tym bardziej, więc jako najwyższy rangą powinien pojechać jakiś podpułkownik, bo oni jeszcze bywają rozwojowi. Tam nawet Amerykanie, którym Haiti od stu lat tkwi jak kolec w pięcie, całkiem głupiej, co dopiero nasi.

Po pierwsze, miała to być interwencja przeciw juncie wojskowej Cedrasa, a w ostatniej chwili okazało się, że żołnierze USA są „silami pokojowymi”, którym nikt nie stawia oporu; ale junta ani myśli z Haiti wyjechać, więc fraternizować się z nią, czy straszyć bagnietami? Po drugie, legalny prezydent J. B. Aristide, który

miał być przywrócony do władzy, nie kwapi się z przyjazdem, bo chociaż biedota jest na ogół za nim, to ci, co mają wpływy i pieniądze są murem przeciw, a jak rządzić bez kasy nędzarskim państwem? Po trzecie, choć Aristide jest katolikiem księdzem, to jest też wykłety przez Kościół i uważany za komunistę... Więc jak to, Clinton robi desant, by zaprowadzić komunę, a my mamy w tym pomagać? Wbrew naszemu papieżowi, albowiem Watykan był jedynym państwem świata, uznającym juntę Cedrasa (popartą przez wszystkich haitańskich biskupów), usuwając wreszcie przez Amerykanów? Zwariować można, a tu jeszcze to na tej, to na tamiej ulicy zbierają się agresywne tłumy i coś krzyczą, ale nie wiadomo z jakich pozycji, bo nikt nie rozumie ich kreolskiego nareczka, które od francuskiego różni się tak, jak jidisz od niemieckiego.

Gdy nasi żandarmi oraz biskup Glódz staną przed dylematem, którzy katolicy są lepsi - czy ta głodna, wściekła masa, co Aristide'a zwie „ojczulkiem”, czy ci wymuskani czekoladowi generalowie i burżuazyjni, którzy się dorobili fortun na narkotycznym gangsterstwie, lecz cieszą się protekcją Watykanu - będą mieć rozdartą duszę. Niech zatem wiedzą, że i tak większość haitańczyków wyznaje tajemny kult voo-voo, polegający na gusłach, obrzędowych tańcach, wtaśmianiu i rzucaniu uroków. Szczególnie na białych, obojętne od kraju pochodzenia.

I to jeszcze pewne, że choć Ameryka z naszą pomocą wygra, to i tak - gdy tylko obcy wyjadą - władzę znów przechwyty wojskowa klika i wszystko zacznie się od nowa. Operacja się naprawdę nazywa „Przywrócić demokrację”, ale to nonsens, gdyż demokracji na Haiti nigdy nie było. I pewnie nie będzie w XXI wieku.

Wojciech Giełżyński

Ostatni wywiad z Krzysztofem Kieślowskim

Wydarzeniem tygodnia obwołano opublikowany niedawno w dodatku kulturalnym dziennika „La Libre Belgique” „ostatni wywiad” z Krzysztofem Kieślowskim - „jednym z wielkich reżyserów obecnej doby” - jak przedstawia go belgijska gazeta.

Specjalista od kina w „La Libre Belgique”, Fernand Denis, stawia Kieślowskiego na równi z Ingmarem Bergmanem, Woodym Allenem i Erikiem Rohmerem. „Kieślowski - pisze - budzi podziw dyscypliną scenariusza (pisanego wspólnie z Krzysztofem Piesiewiczem), klarownością reżyserii, zastosowaniem muzyki (narzucił talent Zbigniewa Preisnera), błyskotliwym prowadzeniem aktorów, intensywnością poszukiwań duszy, zdolnością do oświetlania tego, co realne, a przede wszystkim głębią przedstawienia dwóch tematów: miłości i przypadku”.

A co mówił sam Kieślowski? Dlaczego ogłosił publicznie, że przestaje robić kino? „Bo bez przerwy mnie pytano, jakie mam plany. A ja ich nie miałem. Musiałem powiedzieć, że przestaję”. Co będzie robił? „Usiądę na krześle w Polsce i zapalę”. O pracy w obcym języku: „Rozumiem tylko polski. Wszystkie inne języki są mi obce, ale to nie jest aż tak ważne w pracy. Nawet w komunikowaniu się między ludźmi. Porozumiewam się z aktorami po angielsku. Jean-Louis Trintignant nie mówi po angielsku, aleśmy się dobrze rozumieli. Niekiedy wystarczy jedno spojrzenie”.

O prowadzeniu aktorów: „Dla mnie prowadzenie aktorów nie istnieje. Zasadnicze znaczenie ma dobór obsady. Potem to już technika. Tu wstaniesz, tam usiądziesz, tam cofniesz się o trzy kroki. To do aktora należy odnalezienie roli. A kiedy zdaje sobie sprawę, że aktor jej nie odnajduje, że się nie nadaje, nie ma innego wyjścia niż go zastąpić. Jeśli to

niemożliwe, wiadomo, że film będzie nieudany”.

O braterstwie (temat-hasło filmu „Czerwony”): „Uwaga skupiona na innych, a także na nas samych, na życiu, na wszystkim, co nas otacza. To jest właśnie braterstwo”.

O Szwajcarii (gdzie toczy się akcja „Czerwonego”): „To miejsce, gdzie można przekonać się, że bogactwo nie daje szczęścia, spokój i cisza też nie. Nie znam innego miejsca, gdzie spotkałoby się tylu ludzi, którzy nie lubią miejsca, w którym mieszkają. Zarazem są

zawsze gotowi wymachiwać flagą narodową, umieszczają ją na każdym domu, na każdym znaczku. Są więc dumni ze Szwajcarii, ale wielu cierpi mieszkając w tym kraju, marzy o ucieczce”.

O potrzebie syntezy: „Jest we mnie potrzeba syntezy, łatwo nam analizować, ale trudno syntezować... To charakterystyczne dla naszej epoki. Specjalizowanie się w coraz większych dziedzinach”.

O technice: „Rozwój techniki jest niebezpieczny. Ma ona za dużą przewagę nad kulturą.



Krzysztof Kieślowski oraz francuscy aktorzy Jean-Louis Trintignant i Irene Jacob podczas tegorocznego Festiwalu Filmowego w Cannes. Fot. PAP/CAF-EPA

Eleny Skorupskiej teatr lalek

W galerii „U literatów” czynna jest wystawa malarstwa Eleny Skorupskiej z Ukrainy. Artystka prezentuje cykl, który nazwać by można swoistym teatrem lalek. To obrazy - barwne, radosne, świąteczne, zawierające mnóstwo elementów zaczerpniętych ze świata dziecka - są adresowane nie tylko do najmłodszego odbiorcy.

- U nas teraz - mówi Elena Skorupska - życie nie takie wesołe, jak by się chciało. Moje obrazy, takie są przynajmniej moje intencje, dają możliwość ludziom pożyć w świecie, zapomnieć o trudach codziennego dnia. A że w każdym dorosłym tkwi przez całe życie świat dziecięcy, myślę, iż moja twórczość może dać radość wielu ludziom.

W obrazach Eleny na tle jarmarku, przy karuzeli, w ogrodzie, pojawiają się wizerunki lalek, a także przedstawienia zabawek pluszowych - pieski, kotki, koniki, indyki itp. Ci aktorzy mają świat oblicza, wyrażając świat wewnętrzny artystki. Te obrazy emanują ciepłem, miłością do ludzi.

Cykl prezentowany w Gdańsku stworzyła autorka w ostatnim okresie swojej twórczości. Z wykształcenia jest grafikiem książkowym i do tej pory ilustrowała przede wszystkim własnie książki dla dzieci. Poziom poligrafii na Ukrainie i w Rosji nie jest jednak najlepszy. Wiele elementów jej pięknego malarstwa ginęło więc w druku. A do tego ostatnio coraz mniej jest pieniędzy i plany wydawnicze nie są realizowane. Artystka maluje więc teraz obrazy, będąc wierną swej „dziecięcej” tematyce. Jej prace bardzo się podobają i są kupowane nie tylko na Ukrainie, ale i za granicą, ostatnio w Niemczech.

Gdy pytam, jakie powinny być ilustracje do książek dla najmłodszych, Elena odpowiada, iż powinny być one radosne, kolorowe jak ogień sztuczny, zrozumiałe, proste, dostosowane do obrazowego sposobu myślenia dziecka. Dziecko widzi inaczej niż dorosły, do-



Elena Skorupska na tle swoich prac.

Fot. Maciej Kostun

końcu powstało dzieło, które nie usatysfakcjonowało chłopca. Dziecko wzięło kartkę papieru i ołówkiem narysowało nogi i zęby. To był jego oczami widziany wilk. Elena ilustrując książki od lat adresuje je do swojej córki, zastanawia się, jak ona by je odebrała.

Bardzo ważne jest w tworzeniu książkowych ilustracji dla dzieci, by zawrzeć w nich motywy kultury narodowej. Dziecko od najmłodszych lat

powinno znać swoje korzenie. Dlatego w jej pracach pojawiają się piękne stroje ukraińskie, huculskie, podolskie. W jednej z książeczek z tekstem Ludmiły Sawczuk Elena narysowała ubraną w ukraiński strój kangurkę z maleństwem w tor-

Akademii Sztuk Pięknych w Kijowie. Cała rodzina mieszka w mieście Chmielnicki, położonym między Lwowem a Kijowem. Dziadek Eleny, Jan Adolfowicz Złotkiewicz, był Polakiem. Był merem miasta Witebska. W rodzinie długo się o nim nie mówiło. W 1917 roku cały majątek rodzina dziadka utraciła. W 1936 roku dziadek został aresztowany, zabrano też wtedy z domu wszystkie

rodzinne fotografie. O tym, że dziadek nie żyje poinformował rodzinę świadek jego śmierci, który nie powiedział jednak w jakich okolicznościach to się stało. Do dziś nie wiadomo, gdzie jest pochowany. Ze strony ojca Eleny też są Polacy. W rodzinie Igora było kilku Polaków. Ta rodzina jest przykładem polsko-ukraińskich związków na przestrzeni lat.

Katarzyna Korczak

Telewizjowcy mają głos

Co lubimy na ekranie

Prawie połowa telewizjowców uważa, że filmy nadawane w telewizji publicznej są nudne, a przeważająca większość twierdzi, że dobre filmy nadawane są zbyt późno. Seriale i telenoweale najchętniej oglądają kobiety i emeryci.

Nadal dwa programy telewizji publicznej są liderami w walce o telewizjowców. „Dwójka” wyprzedza nieznacznie „Jedynkę”, gdyż oglądający uważają, że emituje więcej „dobrych” filmów. Silną stroną programu drugiego jest też reportaż i produkcje dokumentalne. Nagrodzony ostatnio „Ekspres reporterów” gromadzi przed ekranami ok. 30 procent telewizyjnej widowni, co jest swoistym rekordem dla tego rodzaju programu.

Walka o widza

Dyrektorzy dwóch państwowych programów czują już na plecach oddech rywalizacji. Prywatnej telewizji Polonia 1. Filmy fabularne tej stacji chwali mniej więcej taka sama liczba respondentów, co zwolennicy repertuaru filmowego TVP S.A. Natomiast jedna trzecia badanych uważa, że seriale i telenoweale Polonia 1 są najlepsze. Wyraźnie widać, że wolimy oglądać południowoamerykańskie tasiemce, niż podobne filmy seryjne produkcji pol-

skiej. Swego rodzaju sukces odniosło na tym polu jedynie polskie „Radio Romans”, które oglądało 14 procent widzów.

Tym, co lubimy w telewizji, a czego nie - decyduje też... płeć. Mężczyźni (oraz osoby z wyższym wykształceniem) wolą dobry film fabularny, zaś kobiety (i osoby starsze) preferują seriale.

Czego za mało - czego za dużo?

Dwie trzecie z zasiadających przed szklanym ekranem skarży się na brak komedii filmowych. W odniesieniu do pozostałych gatunków filmowych, przeważa opinia, że jest ich tyle ile trzeba. Najbardziej brakuje komedii ludziom młodym - do 29 roku życia.

Warto też wspomnieć, że połowa telewizjowców tęskni za filmem polskim i uważa, że jest go za mało na antenie publicznej telewizji.

Za dużo, zdaniem 20 procent widzów, jest horrorów, kryminałów, a ponad połowa z nas uważa, że telewizja przesa-

dza z pokazywaniem scen brutalnych (przeciwkami brutalności w TV są przede wszystkim kobiety).

Sceny erotyczne przeszkadzają w filmach telewizyjnych jednej trzeciej z oglądających program telewizyjny. Trzeba przy tym zauważyć, że redaktorzy programów telewizyjnych są bardzo ostrożni w doborze „śmiały” filmów pokazywanych na antenie, mając na względzie ustawowy zapis „o ochronie wartości chrześcijańskich”. Często wolą zrezygnować z emisji filmu co do którego mają wątpliwości, niż ryzykować oskarżenie o złamanie prawa.

Przed wszystkim informacja

Niezmiennie największą widownię (ok. 50 procent) mają wieczorne „Wiadomości” i „Teleexpress”. Tutaj jednak ważną rolę odgrywa tradycja i przyzwyczajenie. Do dzisiaj na przykład w niektórych jednostkach wojskowych żołnierze „muszą dobrowolnie” oglądać

dziennik informacyjny. Nadawana w „Dwójce” „Panorama” gromadzi przed telewizorami znacznie mniej osób niż informacja w „Jedynce”.

Konkurencja dla programów informacyjnych telewizji publicznej prawie nie istnieje, choć coraz częściej mówi się o redagowanych na przyzwoitym poziomie „Informacjach” telewizji PolSat.

Kiedy koniec monopolu?

Telewizja Polska S.A. pozostaje wciąż najsilniejszym nadawcą na swoim terenie. Powoli jednak traci widzów na rzecz Polonii 1 i PolSatu. Przyznawanie koncesji nowym stacjom, rozwój telewizji kablowej i wprowadzanie polskojęzycznych wersji programów satelitarnych jest dla niej największym zagrożeniem. Sześć telewizji publicznej już dzisiaj przygotowują się do spadku oglądalności i mniejszych niż dotychczas wpływów z reklam. Na wolnym rynku mediów będą musieli walczyć z nadawcą prywatnym - przeciwnikiem, który na razie jest jeszcze słabszy, ale zdaje się mieć większą wolę zwycięstwa.

T.Z.

Najstarsza stołeczna prostytutka skończyła właśnie 64 lata. Nazywają ją „Rozpadowa”...

Panienki w różnych kolorach

Do jednego z ekskluzywnych hoteli w Warszawie zgłosił się mężczyzna, sądząc po melodyjności głosu, z WNP i poprosił o rozmowę z dyrektorem w sprawach biznesu.

- Dysponuję rozrywkowym towarem w najlepszym gatunku - stwierdził.

Mam koncepcję uatrakcyjnienia pobytu pańskim klientom. Warunek jest jeden, pan zabda o to, żeby zlikwidować konkurencję, a ja sprowadzę najpiękniejsze dziewczyny: białe, złote, czarne. Skośnoogie i słowiańskie w urodzie. Grzeczne. Zrobią wszystko, czego zażyczy sobie klient. W dodatku wykształcone, znające języki obce. Zapewniam pełną obsługę medyczną. I daję gwarancję dobrych zarobków dla nas obu.

W Holandii taka propozycja nie wzbudziłaby, być może, zdziwienia. Tam bowiem wystarczy przyjść do odpowiedniego urzędu i zgłosić tego typu działalność usługowo-handlową, prowadzić książkę podatkową, być pod stałą kontrolą lekarza, itd.

W Polsce сутенерство jest przestępstwem, ściganym z ar-

tykułu k.k. o czerpaniu korzyści z cudzego nierządu. Mimo tego lokale rozrywkowe, night-cluby zdominowane są przez panienki ze Wschodu i ich opiekunów.

W zawodzie prostytutki, twierdzą panienki z ekskluzywu, nie zarabia się dziś tak, jak np. w latach 70. To był złoty okres dla dziewczyn. Przyjeżdżało do Polski mnóstwo turystów z Zachodu. Dolar był w cenie. Konkurencja niewielka. Dzisiejsza panienka, żeby wyjść na swoje, musi pobierać opłaty w wysokości 100 dolarów. Te ze Wschodu, pracujące w seksie, zadowolają się 50 dolarami, z których więcej niż połowę oddają swoim opiekunom. Konkurencja stanowią również dziewczyny na telefon, reklamujące się na kasetach wideo, panie oferujące erotyczne masaże i różne „cichodajki”, które zawsze w ten - znany od pokoleń sposób - robiły karierę.

W RFN panienki pracujące w seksie zrzeszone są w związki zawodowych, w innych krajach ubezpieczone na wypadek choroby. W Polsce ich działanie jest nielegalne, muszą więc bronić swoich intere-

sów i swojego bezpieczeństwa same. Coraz częściej są więc ofiarami przestępstw.

Na warszawskim „Pigalku”, gdzie urzędują niższego sortu gwiazdy zdarza się, że jakiś mężczyzna porywa ją. Wygląda to najczęściej tak, że zatrzymuje się samochód, wyskakują z niego dwaj lub trzej mężczyźni i wciągają dziewczynę. Nie przychodzi potem do pracy przez kilka dni. Czasem zawiadamia ktoś policję, że znaleziono na poboczu jakiejś drogi zamaltretowaną, pobitą kobietę. Czasem meldunek taki napływa ze szpitala. Nie zdarzyło się jeszcze, by ktoś z ofiar zechciała mówić o sprawie... Żadna nie zgodziła się na konfrontację z podejrzanym o popełnienie tego typu przestępstwa.

A co na to policja? Od roku 1952, to jest od chwili podpisania przez Polskę konwencji ONZ dotyczącej handlu ludźmi i eksploatacji prostitucji, nie ma prawa do represji. Zaprzęta więc działań bezprawnych, z których słygnęła milicja. Nie rozpęda dyskotek, nie wyrzuci dziewczyn z lokali, nie sprawdza na oczach klien-

tów książeczek zdrowia itd. itd. Może jedynie zostawić zaproszenie na rozmowę w komendzie rejonowej czy wojewódzkiej. Z tym, że rozmowy takie coraz częściej odbywają się w obecności adwokata panienki uprawiającej nierząd. To oczywiście podnosi koszty, za które - jak we wszystkich innych dziedzinach życia gospodarczego - musi zapłacić klient.

Wśród ponad 14 tysięcy prostytutek, które weszły w kolizję z prawem, są 12-, 14-letnie dziewczynki, atrakcyjne nastro- i dwudziestoparoletnie pannie, stateczne matrony i degeneratki. Najstarsza warszawska prostytutka ma 64 lata, nazywają ją „Rozpadowa”. Jest kilkanaście dziewczyn, które - mimo że są nosicielkami wirusa HIV - chodzą za miasto.

Każdego roku do zawodu trafiają nowe. Białe, złote, czarne... W tym zawodzie działa prawo dżungli, bo nikt nie ma odwagi podjąć decyzji o zalegalizowaniu prostitucji. I nikt nie jest w stanie jej zlikwidować.

Ewa Bartel

Kompromitacja w brytyjskim szpitalu

Ile milionów odszkodowania

W klinice w Doncaster w hrabstwie Pld. Yorku trwa intensywne dochodzenie. Na oddziale intensywnej terapii leży zaś pacjent, którego stan określono jako „krytyczny”. Dostał zawału serca podczas drugiej operacji. Pierwszą przeprowadzono miesiąc temu. Okazało się jednak, że w brzuchu pacjenta pozostawiono DWA tampony chirurgiczne!

Skomplikowana, ponad 18-godzinna operacja wymagała dwóch zmian chirurgów i personelu pomocniczego. Zakończyła się pełnym powodzeniem. Po powrocie do domu pacjent zaczął się jednak skarżyć na dziwne bóle w okolicy brzucha. Gdy stały się nie do zniesienia, przeprowadzono badanie promieniowania rentgena. Na zdjęciu wyraźnie widoczne były dwa pozostawione tampony.

Lekarze podjęli natychmiast decyzję o przeprowadzeniu drugiej operacji w celu wyjęcia „zguby”. Poinformowali pacjenta i rodzinę, co się stało.

Niestety, pacjent (nazwiska nie ujawnia się na żądanie rodziny), miał również długoletnią historię chorób serca. Nie wytrzymało ono drugiej narkozy, obecnie trwa walka o życie mężczyzny.

Sześć osób, uczestniczących w pierwszej operacji zostało jak dotąd zawieszonych w czynnościach służbowych lub wylanych na przymusowy urlop. Dyrekcja szpitala zapewnia, że winny zostanie znaleziony. Popełniono bowiem co najmniej dwa błędy w sztuce lekarskiej: po pierwsze, nie policzono używanych podczas zabiegu tamponów, co jest

obowiązkiem szefowej zmiany pielęgniarek, po drugie - nie dokonano obowiązkowego przesiewienia pacjenta po zakończonej operacji. Dla uniknięcia tragicznych pomyłek, tampony chirurgiczne używane w szpitalach w Wielkiej Brytanii mają bowiem specjalnie wszystkie metalizowany pasek (tego typu, jak stosowane dla zabezpieczeń banknotów), który jest natychmiast sygnalizowany podczas badania rentgenowskiego.

Nie jest również wykluczone, że decyzja o drugiej operacji zostanie uznana za podjętą zbyt szybko, bez dostatecznych

badan wskazujących, czy organizm pacjenta wytrzyma drugą narkozę w ciągu czterech tygodni. Komisja lekarska musi ustalić, dlaczego mężczyzna wylądował na stole operacyjnym w tak ekspresowym tempie i czy uczyniono wszystko, aby zapewnić mu bezpieczeństwo.

Prawny wątek zagadnienia nie został jeszcze poruszony, według gazet jednak jest to sprawa przesądzona. Tak kompromitujący błąd w sztuce lekarskiej będzie prawdopodobnie podstawą do wytoczenia przez pacjenta (jeżeli, czego mu wszyscy życzą, wyjdzie cało z opresji) lub jego rodzinę procesu. Oczekuje się, że suma odszkodowania może stanowić wielokrotność miliona funtów.

Witold Żygulski

EKSPRES

FIRMA wynajmie okratowaną, dużą werandę z przeznaczeniem np. na wypożyczalnię video w dolnym Sopocie w zamian za nocne stróżownia i symboliczny czynsz. Wiadomość: 51-75-68, godz. 9.00 - 15.00

78996

KOBIETY do sezonowej pracy w szklarni zatrudni Vitroservice Gospodarstwo Ogrodnicze Suchy Dwór

82778

PILNIE sprzedam aparat USG, 57-46-46

4793

SPRZEDAM stolarnię z dużą suszarnią do drewna, 82-33-25, wieczorem 82-30-00

86954

ZATRUDNIĘ młodego sprzedawcę do sklepu RTV. Tel. 43-22-11 w. 138 po 10.00

4834

SPRZEDAM Ford Scorpio 2.0 CL, 85/86, stan idealny, bogate wyposażenie. W rozliczeniu wezmę tańszy, tel. Tczew 31-54-32

74369

ORDEIK s.c.
Bezpośredni importer

oferuje
• guziki
• wstążki atlasowe
• inne dodatki krawieckie

Hurtownia, Gdańsk,
ul. Krynicka 1, pok. 101,
tel. 41-80-61 w. 122,
fax 41-78-95

16407

Ładówarkę MPS
na Jelczu
Betonomieszarkę
na Starze
Kraz - wywrotkę
Multikara
Izoltermę na Żuka

82778

sprzeda Spółka
tel. 82-22-51 w. 276.

624

OKAZJA!
PANTOFLE DOMOWE
już od 32.000 zł

PH "FORNIX"
Gdańsk, ul. Reja 3
(na terenie PHS)
tel. 432-291 w. 240
Sprzedaż tylko hurtowa.

PHU Vist s.c.

Gdańsk, ul. Sienna Grobla 7

oferuje wyroby firm

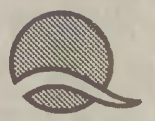
"Polifarb Wrocław SA"

oraz
"Polifarb Cieszyń SA" w cenach producenta.

Tel. 31-50-51 w. 275

Oferujemy własny transport.
Pełen asortyment emulsji, emalii i lakierów.

612

**Hestia**
insurance s.a.

SOPOCKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Zarząd

Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego
"Hestia insurance" S.A.uprzejmie informuje o przeniesieniu siedziby
Przedstawicielstwa z Sopotu do Gdańska.

Aktualny adres Przedstawicielstwa:

80-847 Gdańsk,
ul. Gnilna 22/24,
tel. 46-38-18, fax 46-38-28

Zarząd Dróg i Zieleni
w Gdańsku,
ul. Partyzantów 36,
80-254 Gdańsk,
tel. 41-20-41,
fax 41-67-58

ogłasza przetarg
na opracowanie
dokumentacji technicznej
remontu budynku
gospodarczego
Zarządu w Gdańsku
przy ul. Partyzantów 36.

Projekt będzie obejmował branżę budowlaną, instalacje wod.-kan.-c.o., elektryczne i teletechniczne. Biura projektów chętnie do wzięcia udziału w przetargu otrzymają w ZDiZ (pokój nr 20) warunki uczestnictwa w przetargu oraz program remontu obiektu. Ofertę można składać w zalakowanej (zapieczętowanej) kopercie w sekretariacie Zarządu w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest zgodność jej z warunkami przetargu otrzymanymi w ZDiZ oraz wpłacenie wadium w wysokości 10 mln zł. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, odwołania przetargu bez podania przyczyn, jak też uznania, że nie dał rezultatu.

638

Olej opałowy lekki

„EKOTERM”

(ekologiczny)

z dostawą do odbiorcy

tel. 380-729

38307

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 30 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dn. 12. lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. Nr 17 poz. 99 z 1989 r. z późniejszymi zmianami).

Burmistrz Miasta Kościerzyny, podaje do publicznej wiadomości, że "Projekt zmian do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Kościerzyny" zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 10.10.1994 r. do 30.10.1994 r.

w Urzędzie Miasta w Kościerzynie, budynek C, pok. 29 w godz. 10.00 - 13.00. W tym terminie zainteresowane jednostki organizacyjne i prawne oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski związane z projektowanymi zmianami.

R-1922

Zarząd Miasta Sopotu

ogłasza konkurs

na stanowisko
Dyrektora Zespołu
Opieki Zdrowotnej
w Sopocie, ul. Chrobrego 6/8

1. Wymagane kwalifikacje zawodowe kandydatów:

- wykształcenie wyższe i 8-letni staż pracy,
- wykształcenie wyższe medyczne i specjalizacja II lub I^a,
- lub szkolenie zagraniczne (dot. uznawanych imiennie przez MZiO szkoleń w ośrodku zagranicznym, trwających co najmniej pół roku i zakończonych egzaminem - certyfikat) oraz 3-letni staż pracy,
- wykształcenie wyższe i ukończona Szkoła Zdrowia Publicznego Akademii Medycznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz 3-letni staż pracy.

2. Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie do pracy,
- dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe oraz dokument potwierdzający prawo wykonywania zawodu,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
- kwestionariusz osobowy,
- opinia o pracy zawodowej z ostatnich 3 lat,
- zaświadczenie lub oświadczenie o niekaralności,
- koncepcja kierowania ZOZ-em w Sopocie.

Od kandydatów z wyższym wykształceniem medycznym, wymagany jest dokument, potwierdzający prawo wykonywania zawodu.

Oferty należy składać w terminie 30 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:

Urząd Miasta Sopot, 81-967 Sopot, ul. Kościuszki 25/27 z adnotacją "KONKURS - ZOZ"

Informacje: tel. 51-23-22, pok. nr 50

Mieszkania nie zapewniamy.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w przeciągu 2 tygodni od końcowej daty przyjmowania ofert. Regulamin konkursu do wglądu w Wydziale Kultury Urzędu Miasta w Sopocie i w Wydziale Kadr Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sopocie.

R-1960

Zarząd Miasta w Kościerzynie

ogłasza przetarg
ustny (licytacja)

na sprzedaż
zabudowanej nieruchomości.

Nieruchomość położona jest w Kościerzynie przy ul. Rzemieślniczej, obręb 6, ozn. nr geodezyjnym 342/2 o pow. 709 m², zapisana do księgi wieczystej 14990, stanowiąca własność Gminy Miejskiej Kościerzyna

- cena wywoławcza działki gruntu - 269 400 000 zł

- cena wywoławcza budynku - 37 280 000 zł

1. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Kościerzynie w dniu 24 października 1994 r. o godzinie 10.00, sala nr 13, I piętro, budynek "A".
2. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej przysługującej do przetargu winni wpłacić w kasie Urzędu Miasta w Kościerzynie najpóźniej w dniu przetargu.
3. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał - od zawarcia umowy notarialnej.
4. Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu, jeżeli posiadają zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych.
5. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
6. Wszelkich informacji udziela Referat Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta w Kościerzynie, numer telefonu (058) 86-40-84.

R-1955

"Gdańskie Melioracje" Spółka z o.o.
w Gdańsku, ul. Łąkowa 35/38
tel. 31-24-58, 31-54-58, fax (058) 31-51-09

ogłasza przetarg
nieograniczony

na wykonanie odmulenia i regulacji kanału melioracyjnego "Warzywód III" oraz rowów "A" i "A-6" w dz. Gdańsk-Letnica.

1. Zakres prac obejmuje: odmulenie kanału i rowów o łącznej długości 1662 mb; szerokości dna 1,5 - 2,0 m; umocnienie obustronne plotkiem faszynowym, naprawa skarp, przepusty betonowe o 0,6 - 1,2 m - szt. 4.
2. Uwagi na ograniczony dostęp - całość robót wykonywana ręcznie, urobek na odkład.
3. Termin realizacji:
 - rozpoczęcie 2.11.1994 r.
 - zakończenie 15.12.1994 r.
4. Składane oferty winny odpowiadać warunkom szczegółowym, które można otrzymać w Wydziale Technicznym Spółki przy ul. Łąkowej 35/38 (do wglądu uproszczona dokumentacja techniczna).
5. Oferty prosimy składać do Sekretariatu Spółki, ul. Łąkowa 35/38 do dnia 25.10.1994 r. godz. 15.00.
6. Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 26.10.1994 r. o godzinie 12.00, w siedzibie Spółki.
7. Obowiązuje wpłacenie wadium w wysokości 30,0 mln zł.
8. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

655

Zarząd
Miasta Sopotuogłasza publiczny
przetarg ustny (licytację)

na sprzedaż
samochodu Polonez 1500,
rok produkcji 1989.

Pojazd dodatkowo wyposażony jest
w układ zasilania silnika gazem "Lovoto".
Cena wywoławcza 65 mln zł

Przetarg odbędzie się w pok. nr 39 Urzędu Miasta w dniu 25 października 1994 r. o godz. 11.00.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacać w kasie Urzędu Miasta najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg na w/w samochód odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 51-25-12.

R-1952

Dnia 5 października po ciężkich cierpieniach odszedł do Pana w wieku 88 lat, opatrzony sakramentami świętymi mój kochany Dziadzius

ś. † p.

**STANISŁAW
GRABOWSKI**

Pogrzeb 10 października 1994 r. na Łostowicach
o godz. 12.30.

660

Ania z Rodziną

"Bez Ciebie, Matko, jesienny dzień
coraz ciemniejszy
I na moim sercu leży cień
coraz smutniejszy..."

W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci ukochanej Mamy,
Babuni i Teściowej**KAZIMIERY KRZYŻOSTANEK**

odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 8 października 1994 r.
o godz. 18.00 w kościele św. Andrzeja Boboli w Gdyni-Oblużu.
Zapraszamy Wszystkich życzliwych pamięci naszej Mamy
do wspólnej modlitwy.

86508

Córki

W dniu 5 października 1994 r. zasnęła w Panu

ś. † p.

STEFANIA LEŚNIEWSKA
z d. HERRMANN

Msza św. za Duszę Zmarłej odprawiona zostanie w kościele NMP
w Gdyni w sobotę, 8 października 1994 r. o godz. 11.30.
Pogrzeb tego samego dnia w kaplicy cmentarza Witomino
o godz. 13.00.

664

O czym zawiadamia pogrążona w smutku
Rodzina

Z bólem i głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 6 października 1994 r. odeszła od nas najukochańsza
Żona i Mama

ś. † p.

ROMANA DRUET

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 10 października 1994 r.
o godz. 8.00 w kościele Chrystusa Króla przy ul. Rogaczewskiego.
Pogrzeb o godz. 14.15 na cmentarzu Łostowickim tego samego dnia.

667

Pogrążeni w bólu
Mąż, Syn i Rodzina

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCAPanu
PIOTROWI CHRZANOWSKIEMU

składa
Zarząd i Radni
Rady Gminy Pruszcz Gdański
oraz Pracownicy Urzędu.

74900

Dnia 5 października 1994 r. odszedł od nas nasz Przyjaciół

ś. † p.

ZENON SZUBERT

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w dniu
10 października 1994 r. o godz. 9.00 w kościele NMP w Gdyni,
ul. Świętojańska, po czym nastąpi przeniesienie Złotok w Zgierz.

85256

Pogrążona w smutku
Żona z RodzinąW głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 5 października 1994 r.
zmarł nasz ukochany Syn, Brat i Wujek

ś. † p.

PIOTR ODYA

Żyjąc 29 lat wyzwał wiarę i dobro u bliznich.

Msza św. za Jego Duszę odprawiona zostanie w dniu
10 października 1994 r. o godz. 9.00 w Katedrze Oliwskiej,
pogrzeb w tym samym dniu o godz. 12.00
na cmentarzu Srebrzysko.

668

Pogrążeni w smutku
Rodzice, Siostra i ZosiaZ żalem zawiadamiamy, że dnia 6 października 1994 r.
zmarł nasz były długoletni Pracownik**EDMUND PARTYKA**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 października 1994 r.
o godz. 12.00
na cmentarzu Komunalnym Rumia Janowo.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego
składa
Dyrekcja i Załoga PPPiH "Dalmor" S.A.

36913

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 października 1994 r. w wieku 46 lat zmarł
mój kochany Mąż, Ojciec, Syn, Brat i Dziadek

ś. † p.

TADEUSZ HŁADUN

Pogrzeb odbędzie się 10 października 1994 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu Łostowice.
Msza odprawiona zostanie o godz. 9.00
w kościele NMP przy ul. Łąkowej.

74268

Rodzina

Patrząc z Południa

Amerykański styl życia, oparty na prawie do marnotrawstwa, dostępny jest jedynie dla mniejszości zajmujących dominującą pozycję w dominujących krajach. Jeden z wiodących intelektualistów Południa ostrzega, że zaadaptowanie takiego stylu życia na skalę światową oznaczałoby zbiorowe samobójstwo ludzkości.

Być takimi jak oni. Sny i koszmary zrobione są z tego samego tworzywa, lecz ten koszmarny twierdzi, że jest jedynym snem, jaki wolno nam śnić: model rozwoju, który lekceważy życie a idealizuje rzeczy.

Czy możemy być tacy jak oni?

Według obietnic polityków, uzasadnień technokratów, bujnych wyobrażeń ludzi zagubionych, trzeci świat upodobił się do świata pierwszego - bogatego, kulturalnego i szczęśliwego, jeśli tylko bez żadnej blagi i bez zadawania kłopotliwych pytań będzie się zachowywał jak należy i robił to, co mu się powie.

W ostatnim odcinku długiego serialu, zwanego historia, dobrobyt będzie nagrodą dla umierających z głodu, jeśli będą posłuszni. „Możemy być tacy jak oni” - obwieszcza gigantyczny neon, oświetlający niezrówniętym krajem drogę do rozwoju, a zaoferowaną drogę do modernizacji.

Ale czego nie może być, tego nie może być, a poza tym jest to niemożliwe. Jeśli bowiem biedne kraje osiągną poziom produkcji i odpadów krajów bogatych - planeta umrze. Nasza nieszczęsną planetę, która już jest w stanie piekarni, zatruta cywilizacją przemysłową i wycisnięta prawie do ostatniej kropli przez społeczeństwa konsumpcyjne.

W ciągu ostatnich 20 lat, kiedy potroiła się liczba ludzkości, erozja zniszczyła równowagę całej powierzchni uprawnej Stanów Zjednoczonych. Świat, zamieniony w rynek i handel, traci co roku 15 milionów hektarów lasu. Z tego 6 milionów staje się pustynią. Upokorzono przyrodę i podporządkowano akumulacji kapitału. Ziemia, woda i powietrze są zatrutowane po to, aby, bez najmniejszej straty, pieniądze dawały więcej pieniędzy. Wydajny jest ten, kto w krótszym czasie zarobi więcej.

Na Północy kwaśne deszcze z dymów przemysłowych zabijają drzewa i jeziora, toksyczne odpady zatrują rzeki i morza. A na Południu rozwija się coraz bardziej eksportowy biznes, wyniszczający ludzi i gospodarkę. Na Północy i Południu, na Wschodzie i na Zachodzie ludzie w delirycznym entuzjzmie obcinają gałęz, na której siedzą.

Od lasu do pustyni: modernizacja, dewastacja. Niekoniecznie się ogień nad Amazójką pożera każdego roku obszar równy połowie Belgii. W całej Ameryce Łacińskiej ziemia „luszczący się” i wysycha, co minutę umierają 22 hektary lasu, a jest to „zasługa” firm produkujących na dużą skalę mięso (m. in. dla panoszącego się na naszym rynku McDonald'a - przyp. tłum.) lub handlujących drewnem i przeznaczających swoje produkty do konsumpcji w zupełnie innych miejscach. Południowoamerykańskie krowy zamieniają się w Stany Zjednoczonych w hamburgery. Pół wieku temu Kostaryka była w trzech czwartych pokryta drzewami, dziś zostało ich już niewiele, przy utrzymaniu takiego tempa niszczenia lasów pod koniec stulecia będzie lisa. Kostaryka eksportuje mięso do Stanów Zjednoczonych, a importuje stamtąd pestycydy, których stosowanie jest w Stanach zabronione.

Kilka zaledwie krajów marnotrawi zasoby należące do wszystkich. Zbrodnia i szaleństwo społeczeństwa marnotrawców: najbogatsze 6 proc. ludzkości pożera jedną trzecią energii i jedną trzecią wszystkich zasobów zużywanych na świecie!!!

Średnie statystyczne podają, że jeden mieszkaniec Ameryki Północnej spożywa tyle samo co 50 mieszkańców Haiti. Oczywiście, takie średnie nie obejmują naszego image o mieszkańcu Harlemu czy Port-au-Prince, tym niemniej warto zadać pytanie: co stałoby się, gdyby 50 Haitańczyków skonsumowało tyle samo żywności co 50 mieszkańców Ameryki Północnej?

Co stałoby się, gdyby ogromna populacja Południa pożarła świat z beczką żarłoczności Północy? Co stałoby się, gdyby luksusowe wyroby i auta, i lodówki, i aparaty TV, i elektroniczne jadrowe, i elektroniczne konwencjonalne rozprzestrzeniły się na Południu w takim szalonym stopniu jak na Północy? Za dziesięć lat wyczerpałyby się wszystkie zasoby ropy. A co stałoby się z klimatem, który jest już bliski zapaszi z powodu globalnego ocieplenia? A co stałoby się z ziemią, z tym niewielkim

skrawkiem, jaki jeszcze pozostał po erozji? A z wodą pitą przez czwartą część ludzkości, wodą już zanieczyszczoną przez azotany, pestycydy i odpady przemysłowe, przygotowane ręką i ołowiem? Co by się stało? Po prostu musielibyśmy przeprowadzić się na inną planetę, albowiem nasza już się zużyła...

Paradoksem jest, że chwiejną równowagę świata, kołyszącą się na skraju przepaści, zależy od zachowania niesprawiedliwości.

Nedza wielu umożliwia ekstrawagancję niewielu. Aby mniejszość mogła konsumować coraz więcej - większość musi konsumować coraz mniej. Aby być pewnym, że większość nie przekroczy granicy - system mnoży różne rodzaje broni. Będąc niezdolnym do walki z biedą - system walczy z biednymi!

To jest niemożliwe. Ale czy byłoby to pożądane? Czy chcemy być tacy jak oni?

W naszym stuleciu, tak bardzo odznaczającym się pomieszczeniem środków i celów, ludzie nie pracują po to, aby żyć: oni żyją po to, aby pracować. Jedni pracują coraz więcej, ponieważ potrzebują więcej niż konsumują, a drudzy pracują coraz więcej, aby mogli nadal konsumować więcej niż potrzebują.

Wydaje się całkiem normalne, że w Ameryce Łacińskiej ośmiodziesięć godzin pracy jest po prostu fikcją. Dodatkowo praca, o której rzadko in-

dek nie przewidział ani lęku przed wolnym czasem, ani pułapek konsumeryzmu, ani też potęg reklamy. Japończyk od dwudziestu lat pracują 47 godzin tygodniowo. W Europie czas pracy kurczy się, jednak bardzo powoli; w tempie nie mającym nic wspólnego z przyspieszonym rozwojem produktywności. W zautomatyzowanych fabrykach, gdzie kiedyś pracowało 1000 robotników, pracuje obecnie 10, ale zamiast zwiększyć krąg wolności, postęp technologiczny rodzi bezrobocie. Wolność tworzenia czasu: społeczeństwo konsumpcyjne nie pozwala na taką rozrzutność. Nawet wakacje, organizowane przez wielkie biura podróży, które uprzymysłowiły turystykę, stały się wyczerpującą rozrywką. Zabić czas: współczesne miejscowości wypoczynkowe powielają przypisywający o ból głowy styl życia w miejskim mrowisku.

Według antropologów, nasi przodkowie z epoki paleolitycznej pracowali nie więcej niż 20 godzin tygodniowo. Według gazet codziennych, współcześni nam Szwajcarzy głosowali pod koniec roku 1988 nad wnioskiem o skróceniu czasu pracy do 40 godzin tygodniowo bez równocześniego zmniejszenia poborów. Wniosek odrzucono.

Społeczna cena postępu: Lima 1991. Plaga cholery atakuje wybrzeże Peru, wydławując swoją furję w porcie Chimbote i niszcząc słysząc smutną Limę i w ciągu kilku dni zabijając ponad 100 osób. A szpitale nie mają rozwaru fizjologicznego! Rządowy program przystosowania gospodarczego nie tylko

ści międzynarodowa technokracja zaleca robienie zastrzyków drewnianym protezom i twierdzi, że wolny rynek jest talizmanem bogactwa. Jak to jest, że bogate kraje, polecając innym wolny rynek, same go nie stosują? Ten relikiarz słabych jest największym eksportowym sukcesem silnych. Jest on przeznaczony dla biednych krajów. Zaden bogaty kraj nigdy go nie stosował.

Wątpliwy mariaż popytu i podaży w warunkach wolnego rynku służy despotyzmowi mochnych, karze biednych i rodzi gospodarkę spekulacyjną. Odstępuje się produkcję, gardzi pracą, a ubóstwia konsumpcję. Tablice w kantorach oglądane są jak ekrany w kinach, o dolarze mówi się jak o osobie. „Jak tam dziś dolar?”

Tragedia powtarza się jako farsa. Od czasów Krzysztofa Kolumba rozwój kapitalistyczny innych krajów Ameryka Łacińska przeżywa jako własną tragedię.

Technokracja widzi liczbę, a nie widzi ludzi, w dodatku tylko takie liczby, jakie są dla niej wygodne.

Przy końcu tego długiego ćwierćwiecza - celebrować się jakieś sukcesy modernizacji. Na przykład cud bolivijski, osiągnięty dzięki zasługom i uprzejmości brudnych pieniędzy: skończył się cykl cyny, a z upadkiem cyny nadszedł koniec miast górniczych i najbardziej bojowych związków zawodowych. A mieszkańcy Lalagui, gdzie nie ma wody pitnej, mają teraz paraboliczną antenę telewizyjną, ustawioną wysoko na Calvary Hill.

Albo cud chilijski, sprzedawany przez generała Pinocheta, wspianego czarodzieją z Chile, jako lekarstwo dla krajów wschodniej i środkowej Europy. Ale jacy to Polacy, Czesi i Węgrzy będą za niego płacili? W Chile oficjalne statystyki podają wzrost produkcji chleba, stwierdzając jednocześnie wzrost liczby głodujących. Czyżby upadek doszedł do szczytu? W 1920 roku w Chile cierpiało biedę 20 proc. ludności, obecnie cierpi 40 proc.!!!

Cyfrę mówią jasno i otwarcie, cyfrę nie wyrażają żalu. A zresztą godność ludzka zależy od wyważenia kosztów i zysków, a poświęcenie ubogich mas jest niczym więcej jak społecznym kosztem postępu.

Jaka mogłaby być wartość tego społecznego kosztu, gdyby można go było wymierzyć? W końcu 1990 roku magazyn „Stern” wykonał staranną ocenę szkód, wyrządzonych obecnie w Niemczech przez postępek. Oszacowano, pod względem ekonomicznym, straty ludzi i materiału wynikłe z wypadków samochodowych, z korków na drogach, zanieczyszczenia powietrza i wody, skażenia żywności, kurczenia się obszarów zielonych itd., i wyciągnięto wniosek, że wartość tych szkód równała się czwartej części całego dochodu narodowego brutto. Nie uwzględniono, oczywiście, rozszerzenia się obszarów nędzy, ponieważ od kilku stuleci Europa karmi swoje bogactwo biedą innych kontynentów.

W Niemczech państwo kontroluje i do pewnego stopnia ogranicza szkodliwe skutki systemu, oddziałującego na ludzi i środowisko. Jakie byłyby szkody w krajach takich jak nasze (tj. w Ameryce Łacińskiej - przyp. tłum.) - które pokłękły bajkę o wolnym rynku i pozwalały pieniądзом krążyć jak tygrys na wolności? Szkody, wyrządzane nam teraz i w przyszłości przez system, napędzający nasze głowe wymysłom potrzebami w takim stopniu, że zapominamy o naszych istotnych potrzebach - z jaką dokładnością można to ocenić? Czy można zmierzyć okaleczenie ludzkiego ducha, rozprzestrzenianie się okrucieństwa, obniżanie się jakości życia?

Zachód żyje w euforii zwycięstwa. Upadek komunizmu posłużył jako usprawiedliwienie - na Wschodzie było gorzej. Sądzę, że należy zapytać: czy było całkowicie inaczej?

Na Zachodzie prawo poświęcono w imię wolności na ołtarzu boga zwanego produktywnością. Na Wschodzie wolność poświęcono w imię prawa na ołtarzu boga zwanego produktywnością.

Mamy jeszcze szansę zapłacić samych siebie, czy ten bóg wart jest naszego życia?!!!

Na podstawie artykułu Eduardo Galeano pt. „View from the South”, zamieszczonego w dodatku „Earth”, wydanym przez „Guardian” z okazji śczytu w Rio de Janeiro oprac. i tłum. Zofia Miłkowska

Marzenia sennie, według Issa, są odzwierciedleniem chaosu - odwiecznego stanu wszechrzeczy, natomiast nasze życie na jawie jest dążeniem do harmonii, czyli próbą opanowania chaosu. Nie jest to jedynie cechą człowieka, ale całej natury. Właściwe zrozumienie snów pozwoli nam na poznanie istoty chaosu, w jakim przeżywają nasze umysły i dusza, i wyeliminowanie jego przejawów w naszym życiu na jawie.

„Sennik Issa” w większości wypadków posiada trzy podrozdziały: (a) prezentacja „klienta” lub teoretyczne rozważania Issa; (b) opis snu (lub snów); oraz (c) wnioski i interpretacje. Ten ostatni podrozdział zawsze składa się z pięciu punktów, które symbolizują części naszego ciała: 1. Głowa - wnioski i spostrzeżenia ogólne; 2. Lewa (ciepła) strona ciała - jako siedziba duszy, wskazuje na wrodzone możliwości i aspiracje zagubione w chaosie; 3. Prawa (zimna) strona ciała - ujawnia nasze żądze i pragnienia, które powiększają chaos, ale mogą też przyczynić się do jego opanowania; 4. Gorący środek - od tego zależy nasze powodzenie w życiu rodzinnym i często przesadnie kojarzony jest tylko z seksem; 5. Nogą - obraz naszej kondycji fizycznej i stan naszych aktualnych działań.

Po publikacji wszystkich snów, zapisanych w „Senniku”, ukazujących się na naszych łamach raz na tydzień, zostanie zamieszczony indeks znaczeń, symboli i „metafor” chaosu wyodrębnionych komputerowo z 3850 przykładów zapisanych w *Isaomotece snów Issa*. Pamiętajmy, że według ich kolekcjonera, do symboliki snu nie należą zjawiska, osoby lub przedmioty bezpośrednio związane z naszym życiem na jawie lub te, które obserwowaliśmy tuż przed zaśnięciem. Sny prorocze, ostrzegawcze lub istotne dla naszego dążenia do harmonii śnią się bardzo rzadko. Jest to sennik dla businessmana z tego względu, że Issa miał tylko takich klientów, ale zalecamy go też i innym czytelnikom - nigdy nie wiadomo, co w nas drzemie.

Sny jesienne (12)

Sennik ISSA

SENNIK ISSA DLA BUSINESSMANA spisał i opracował Leonard Adamowicz

REGULY SNÓW

Wstęp do analizy

- Przyjacielu, wszyscy „normalni” ludzie mają marzenia sennie. Ty natomiast uważasz, że już dawno nie zdarzyło ci się, abyś śnił cokolwiek. To znaczy tylko tyle, że nie potrafisz zapamiętać swoich snów. - Issa wyczuł, że ma przed sobą nie tyle „niedowiarka”, co osobnika cierpiącego na liche zahamowania. - Marzenia sennie są ważnym wariantem bezpieczeństwa, a czasami i pionierem, który rozładowuje nagromadzone na jawie napięcia. Ich znaczenie nie zawsze jest owoce przypadku. Bardzo często sny odzwierciedlają dramatyczną próbę uwolnienia się człowieka od przykrych, codziennych problemów i obaw.

- Możliwie, ale ja nie doświadczałem na sobie jakichś szczególnych problemów! - wyraźnie bronił się, z pozoru skromny osobnik, ale w rzeczywistości agresywny noworczyk, pośrednik w handlu ziemią - chciałbym jedynie wiedzieć, dlaczego nie mi się nie śni? Dlaczego nie mnie nie cieszy? Dlaczego, pomimo dostatku, czuję się jak w przestrzeni kosmicznej bez żadnych znaków orientacyjnych?

WNIOSKI - INTERPRETACJA

1. Po obudzeniu się pozostań jakiś czas w łóżku. Leżąc z zamkniętymi oczami pozwól swobodnie twoim myślom poszukiwać w pamięci i odtwarzać czas, jaki upłynął od chwili udania się na spoczynek aż do przebudzenia się.
2. Na początku pojawiają się jakieś oderwane fragmenty snu. Zapamiętaj je i postaraj się je pogłębić oraz powiązać ze sobą poszczególne obrazy. (Pamiętaj, że treść snu wcale nie musi być logiczna, ani posiadać jakiegś konkretnego struktury).
3. Niech stanie się twoim zwyczajem notowanie wszystkiego, co śniłeś. Nie dotyczy to tylko różnych symboli (obrazów), ale też i wrażenia, jakie one wywarły na tobie (strach, radość, satysfakcja, niepokój, chłód, ciepło, podniecenie...)
4. Postaraj się na początku odkryć znaczenie twojego snu analizując symbole logiczne (znane z życia codziennego), następnie powiń je w zespoły, sekwencje i nadaj im znaczenie takie, jakie byś nadał im na jawie, ale bez żadnego skrupowania kulturowego, obyczajowego, seksualnego czy politycznego.
5. Nie bądź „skąpy” ani zbyt „gadaliwy” w swoich interpretacjach i wnioskach. Ogranicz je do pięciu punktów. Pomyśl o stanie swoich myśli, duszy, problemach, życiu rodzinnym i seksie oraz zdrowiu. Przynajmniej raz w tygodniu poświęć czas na głęboką refleksję nad życiem, nad czasem, który upłynął i zadaniach, których wykonania się podjąłeś. Refleksja ta nie będzie pełna, jeżeli zabraknie w niej zastanowienia się nad symboliką twoich snów.

Lektury na weekend

David Stein „Trzy Picassy przed śniadaniem”. Przekł. z franc. J. Wysocka. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo. Wrocław 1994, 252 s., ilustr.

Śmiała i zawrotna kariera fałszerza zaczęła się dla Davida Steina pewnego wrześniowego dnia na tarasie kawiarni Deux Magots w Paryżu. Miał dwadzieścia osiem lat; za dnia był -

się to zbyt trywialne. Kopiawanie - skrupulatnie i szczegółowo - było dla niego zajęciem niesłychanie nudnym, a przy tym bardzo ryzykownym. Bezpieczniej - a o wiele bardziej lukratywnie - było „domalowywanie” kolejnych obrazów znanych malarzy, uzupełnianie cykłów tematycznych, wykorzystywanie „wstępnych” szkiców do słynnych dzieł. David Stein „ślizgał się ukradkiem po różnych i bieżących okrasach, po kubistycznych fazach. Jego pedzle i ołówki stały się kluczami, którymi otwierał bramy pałaców należących do Chagalla, Picassa, Miro, Matisse'a”. Był jak pianista, który improwizuje na podstawie istniejącej już partytury.

Kiedy jego fałszerstwa wyszły na jaw, okrzyknięto go geniuszem, a zamieszanie w świecie kolekcjonerów, marszandów i historyków sztuki, które wywołał swymi obrazami - artystycznym skandalom stulecia. Gdyby nie fakt, że podczas procesu przynajmniej do autorstwa wszystkich obrazów, zwanym malarstwem do dziś wiodłoby spory o autentyczność niektórych z nich. Zresztą, kto wie, może Stein celowo pominął jakąś część swej pracy?

„Trzy Picassy przed śniadaniem” to spowiedź Davida Steina. Po wyjściu z więzienia genialny fałszerz maluje nadal, lecz każdy obraz sygnuje wyłącznie własnym nazwiskiem. Z rozróżnieniem jednak wspomina czasy, gdy malował trzy „picassy” przed śniadaniem, by sprostać jakimś zamówieniom. Jego wspomnienia z dnia burliwej młodości czyta się z prawdziwą przyjemnością.

William Wharton „Werniks”. Przekł. z ang. K. Fordeński. M. Obarski. Wyd. 1. Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1994, 344 s.

David Stein „ślizgał się ukradkiem po różnych i bieżących okrasach, po kubistycznych fazach. Jego pedzle i ołówki stały się kluczami, którymi otwierał bramy pałaców należących do Chagalla, Picassa, Miro, Matisse'a”. Był jak pianista, który improwizuje na podstawie istniejącej już partytury.

Kiedy jego fałszerstwa wyszły na jaw, okrzyknięto go geniuszem, a zamieszanie w świecie kolekcjonerów, marszandów i historyków sztuki, które wywołał swymi obrazami - artystycznym skandalom stulecia. Gdyby nie fakt, że podczas procesu przynajmniej do autorstwa wszystkich obrazów, zwanym malarstwem do dziś wiodłoby spory o autentyczność niektórych z nich. Zresztą, kto wie, może Stein celowo pominął jakąś część swej pracy?

„Trzy Picassy przed śniadaniem” to spowiedź Davida Steina. Po wyjściu z więzienia genialny fałszerz maluje nadal, lecz każdy obraz sygnuje wyłącznie własnym nazwiskiem. Z rozróżnieniem jednak wspomina czasy, gdy malował trzy „picassy” przed śniadaniem, by sprostać jakimś zamówieniom. Jego wspomnienia z dnia burliwej młodości czyta się z prawdziwą przyjemnością.

kie uczucie konieczności pośpiechu, że wybiegam z domu bez śniadania, sięgam raz po raz po papierosa... i najlepiej, jeśli nikt wtedy nie wchodzi mi w drogę. A jeżeli chodzi o twarz, to jest ich za dużo, żeby pamiętać. Zresztą po co? W mojej pracy nie liczy się przyjaźń, ale umowa, notariusz, komplet pieczęci i odesłki. Z tego ja żyję!

- Rodziny i przyjaciół też pewnie nie masz za wiele. Aby śnić jak ludzie, trzeba żyć wśród ludzi i dla ludzi. Twarze innych osób, które pojawiają się w naszych snach (małżonka, znajomi, przyjaciele czy bliżej nieznani) odgrywają niekiedy decydującą rolę w analizie snów. Oni symbolizują nasze potrzeby, obawy, pasje, zaufanie i ostrzegają nas przed nieświadomymi jeszcze niebezpieczeństwami i oszustwami.

OSOBY, RÓLE, OBIEKTY

Jak zapamiętać sen

Słowa „niebezpieczeństwo i oszustwo” musiały chyba wywrzeć duże wrażenie na rozmówcy Issy.

- Jeżeli sny mogą mi pomóc w biznesie, to chcę je mieć, pamiętać i rozumieć. Ile to będzie mnie kosztowało?

- Ależ to nic nie kosztuje, wymaga jedynie wysiłku i cierpliwości. - Issa mógł powstrzymać się od śmiechu i uszczepić uwagi - Są jeszcze rzeczy, których nie trzeba kupować, aby uczyć się swoje życie. Symboli, które nauczysz się rozpoznawać, pomogą ci zrozumieć samego siebie; jak i swoich najbliższych. Naturalnie, rozważaliśmy tutaj jedynie w kategoriach bardzo ogólnych, ponieważ symbole nie zawsze są jednoznaczne z ogólną wymową snu. Wiele zależy od kompozycji symboli i ich sekwencji oraz ich wagi w twoim życiu. Należy więc przeanalizować każdy symbol i dokładnie rozpoznać jego znaczenie, aby sen stał się czytelny i cokolwiek znaczący.

Issa podszedł do stołu, wyjął z szuflady kartkę i podał ją swemu rozmówcy.

- Jeżeli chcesz więcej wiedzieć o swoim życiu, musisz nauczyć się zapamiętywać swoje sny. Na tej kartce jest wypisanych pięć podstawowych reguł, według których powinieneś postępować. Kiedy już zaczniesz śnić, przyjdź do mnie ponownie i wspólnie zastanowimy się nad ich znaczeniem.

od dwudziestu z górą lat traktuje niemal jak rodzinne niało, pełne przyjaciół i znajomych. Wydawało się, że czuje się szczególnie. A tymczasem motocykl, którym jeździł ma wciąż kalifornijskie numery rejestracyjne, a domu, w którym mieszka, nigdy nie odważył się nazwać „domem”. Dla niego to tylko „gniazdo”, z którego w każdej chwili może wyfrunąć. Scumbler po woli zdaje sobie sprawę, że czas mija nieuchronnie, a jego upływ oznacza starość, zniechęcenie, śmierć. Ze „gniazdo” może okazać się „gniazdem ostatecznym”. Czując, że grunt uśwa mu się spod nog, ogarnia go zwątpienie i lek, wreszcie panika. Chciałby zmienić coś w swoim życiu - próbuje kupić nie na pracy, angażując w życie rodzinne, rozmawiając... Ale ciągle czuje się jak ktoś, kogo paszport na świat został unieważniony.

„Werniks” to pełna refleksji opowieść o starzeniu się, o zgodzie na starzenie. Przy czym zgoda ta nie powinna oznaczać rezygnacji i biernego oczekiwania na rzeczy nieuchronne i ostateczne, lecz walkę o nowe doznania - ze świadomością, że czasu jest niewiele.

Alicja Morze Uniwersytecka Księgarnia „Literka”

Konkurs

Przyslij do nas kartkę z pozdrowieniami - może wylosuje jedną z przedstawionych dzisiaj książek. Koniecznie z dopiskiem „Lektury na weekend”. Już za dwa tygodnie możesz mieć je na swojej półce.

Książkę Deana R. Koonza „Lży smoka” wylosował Jarosław Ryłka z Gdańska, zaś „Niebezpieczna fortuna” Kena Folletta Elżbieta Warmińska z Pruszcza Gdańskiego. Nagrody czekają w pok. 331.



Fot. Antoni Chruszowski

... poeta - prócz tego, że jest poetą, jest również człowiekiem. Na swój sposób.

Tadeusz Różewicz

Szok

Pośród migoczących na ekranie telewizyjnym twarzy, poeta poznaje szkolnego kolegę. To on, nie ulegający wątpliwości - ten sam niepokorny uśmiech, te same złote loki. Po włączeniu foni okazuje się, że kolega był najważniejszym szpiegiem Układu Warszawskiego, a teraz ma zostać szefem wywiadu cywilnego. Spiker telewizyjny nazywa całą sprawę aferą i na poparcie swoich słów przytacza wypowiedzi wzburzonych mieszkańców stolicy.

Poeta jest skonsternowany. Nie wie, co zrobić z tą informacją, a przecież coś zrobić musi. Przypomina sobie wszystkie przypadkowe spotkania z kolegą na Nowym Świecie. Przypomina sobie, że zazdrościł mu lukratywnej pracy na Zachodzie i że wcale swej zazdrości nie ukrywał jak przed kimś obcym. Marysiowi można było powiedzieć wszystko. Nikt tak nie umiał słuchać jak Maryś. Stop! Czerwone światło! Nikt tak nie umiał słuchać jak Maryś?! Oczywiście tego stwierdzenia poraża poetę. Ogarnia go panika. Resztę wieczoru spędza na przesuwanie szaf i komodek, zaglądaniu za obrazy i do lamp w poszukiwa-

niu podsłuchu. W nocy śni mu się, że jest szpiegiem. Budzi się z krzykiem, bo kiedy w obiektywie jego szpiegowskiej lornetki pojawia się skupiona twarz porucznika Hansa Klosa, zdaje sobie sprawę, że jest po niewłaściwej stronie.

Ranek nie przynosi wytchnienia. Przychodzi mu do głowy, że lokal, w którym mieszka od z górą dwudziestu lat, jest spalony. Nagle przypomina sobie wszystkie głuche telefony i nachalne listy od czytelników, których zawsze interesowało wszystko, tylko nie jego wiersze.

Poeta wyciąga z szafy szary tren, na oczy nasuwa kapełusz. Pomimo tych zabezpieczeń zostaje rozpoznany przez strażnika handlującego warzywami i owocami.

Na zadane obojętnym tonem pytanie: „Czy warzywa są świeże?”, sprzedawca recytuje: „Nie prowadzimy świeżych warzyw”, przy czym jego lewa powieka na moment zakrywa oko, a dłoń z ukrytą w niej zapalniczką, wędruje w kierunku twarzy, jakby chciała zapalić nie istniejącego papierosa. Marchewkę nakłada do torebki na zapleczu i poeta jest przekonany, że czynność ta trwa dłu-

żej niż zwykle. I rzeczywiście, po kształcie torebki domyśla się, że jest w niej coś jeszcze oprócz warzyw. Odchodzi pospiesznie, nie czekając na resztę. Dwie przecznice dalej, wrzucając torebkę z marchewkami do kubła na śmieci, słyszy uderzenie metalu o metal.

Oddycha z ulgą. Jest czysty. Po kilku dniach spędzonych na Dworcu Centralnym i kilku bezsennych nocach przespanych u przyjaciół, którzy nagłe zaczęli zadawać dziwnie dużo pytań, poeta postanawia opuścić miasto w trybie natychmiastowym. W pociągu do Kielc dowiaduje się, że Maryś, jego szkolny kolega, przed kilkoma dniami podał się do dymisji. Poeta, będąc w stanie głębokiego szoku, wyskakuje z pędzącego pociągu.

Upadek przywraca mu wiarę w ludzi. Idąc po torach w kierunku Warszawy, obmyśla fabułę nowego opowiadania: otóż pewnemu pocięciu wydaje się, że jest kimś innym niż jest w rzeczywistości. Zabawne. Ciszę wieczoru co i raz przerywa zdrowy śmiech. Na nocnym niebie migoczą gwiazdy, a serce poety przepełnia radość istnienia.

Krzysztof Kuczkowski

CYWILIZACJA

POSTKOMUNIZMU

Marek Adamiec

O powszechnym obowiązku zamiatania i odśnieżania publicznego chodnika przez właścicieli prywatnych posesji

„Prywaciarz” było to w bezpowrotnie minionej epoce określenie jednostki, wyłamującej się z powszechnej kolektywizacji i uspołecznienia środków produkcji. Nie muszę dodawać, że oficjalnie było to określenie obelżywe, nieoficjalnie zaś zawierało się w nim niemalże zazdrości: „prywaciarza” gnębiły domiary i zaangażowana publicystyka dziennikarska, ale jak człowiek miał choćby niewielki prywatny zakład kaletniczy albo i inny, to jednak jego poziom życia w zdecydowany sposób wyróżniał się na korzyść.

My teraz mamy w Polsce powszechną prywatyzację, a właściciele mamy od tego specjalne ministerstwo, przynajmniej takie ministerstwo było. Ale nie w tym rzecz, zostawmy wielkie problemy ekonomiczne i prawne wybitnym specjalistom - od tego ich przecież mamy.

Pewne jest dla mnie natomiast jedno: mimo powszechnie wypowiedzianych pozytywnych opinii na temat prywatyzacji i zalet, jakie ma przynieść ten proces w skali kraju, bycie o wymyślnym prywatnym posiadaczem to nie przyjemność; co więcej, to obowiązek przymusowych świadczeń na rzecz gminy (cokolwiek te świadczenia koczają się z państwową, ale trudno, już taki ze mnie wredny typ).

Otóż wyobraźmy sobie abstrakcyjnie, iż jestem właścicielem domu mieszkalnego. No i dobrze: wolność Tomku w swoim domu. Ale jest to wolność cokolwiek ograniczona, gdyż do obowiązków właściciela nieruchomości należy dbanie o czystość chodnika i jezdni przed posesją, będących własnością gminy miejskiej. Ja bym nie miał nie przeciwko temu, gdyby to był mój chodnik i moja jezdni, pobierałbym kopytkowe od pojazdów i opłatę od przechodniów, i żyłbym, że ho, ho. No tak, ale byłoby mi za dobrze, i tak już mam dobrze, bo mam domek, a żeby mi się w głowie nie przewróciło, to straż miejska może mi solić mandaty, jak tylko stwierdzi, że nie dbam o dobro publiczne.

Jak o tym mówię, w bezpowrotnie minionej epoce „prywaciarz” był karany za sam fakt bycia „prywaciarzem”, poza tym był nieźle wykorzystywany finansowo. Trochę się w naszym kraju zmieniło, demokratyzujemy się i prywatyzujemy intensywnie, a tutaj bez zmian. Prywatny właściciel jest nadal wykorzystywany nieczym chłop pańszczyzniany. Ja już pomijam propozycje podatków (podmyślam to już było w średniowieczu), dlatego kominów nie budowano. Ale daleko już mam osobiście zamiatać wykoślawiony chodnik (jeszcze trochę

i administracja gminy każe mi chodniki naprawiać, dziury w jezdni zaklejać - w ramach podatku drogowego, albo i co innego wymyśli, żeby mi się w głowie nie przewróciło jako „prywaciarzowi”), tego to ja nie rozumiem, ale wiem, że ja nie zamiotę, to będę płacił karę. Jeżeli to nie jest bezprawie, to ja nie wiem, jak określić takie przepisy. Przeto ich nie będę określał, poprzestając na konstatacji, iż mamy tu właśnie do czynienia z klasycznym przejawem cywilizacji postkomunizmu, gdzie „stare” tak sympatycznie przenika się z „nowym” tworząc całość jedyną w swoim rodzaju.

Całością jedną w swoim rodzaju jest także i to, że władzom gminy czy województwa (ja nie jestem drobiazgowy, mnie hierarchia urzędników nie interesuje) jest z tym dobrze, i to tak powinno być wszystkim mieszkańcom gminy czy województwa - powszechny obowiązek zamiatania chodnika przez właścicieli prywatnych posesji jest nie tylko przejawem ich świadomości obywatelskiej, ale także jakąś formą sprawiedliwości społecznej: muszą zostać ukarani za to, że mają coś, czego nie mają inni.

Wniosek: nie należy mówić, że „stare wraca”, ono zostało tutaj chyba już na zawsze.

ŁUSTRAcja po polsku



Z notatnika desperata

Osiągnięcia

Na plenum Partii Rewolucji Ludowej omówiliśmy pierwsze posunięcia po objęciu przez nas władzy. Wraz z towarzyszącymi za przedyum ustaliliśmy, że muszą to być radykalne kroki rozwiązujące wszelkie bolączki dręczące nasz świat.

Zburzymy uniwersytety, w ich miejsce postawimy huty i fabryki. Profesorem z uniwersytetów, bezrobotnych oraz kryminalistów zatrudnimy w komunach roboczych, utworzonych w miejsce dawnych PGR-ów. W te rejonny przesiadli się też oczekujących na mieszkanie, stoi tam mnóstwo pustych budynków. Nauka będzie rozwijać się w sieci uniwersytetów ludowych, które ustanowi się w ośrodkach wielkoprzemysłowych. Analfabetów się rozstrzela. Telefonizację ograniczy tylko do najwyższych urzędów państwowych. Granice zostaną zamknięte, a różnej maści koczowniców oraz inne podejrzane elementy skoncentruje w jednym miejscu i zdezynfekuje.

Na wszelkie uwagi kolegów z frakcji biologicznej, że program ten poniesie za sobą ogromne ilości ofiar w substancji żywej, stanowczo odpowiadamy: Kto będzie pamiętał za pięćdziesiąt lat o ofiarach? Wszyscy będą wspominać niewątpliwie sukcesy: likwidację analfabetyzmu, pełne zatrudnienie, rozwój przemysłu, awans oświatowy mas, likwidację kolejek po telefon i problemów mieszkaniowych oraz zabezpieczenie narodu przed epidemią cholery.

Nikt po pięćdziesięciu latach nie powie, że PRL nie miała osiągnięć.

S. Binio

Tajemnica?

Podczas niedawnego zjazdu „Solidarności” w Mielcu, jej byłym przewodniczącym, obecnym prezydentem RP, został beceremonialnie zaatakowany za zatrudnianie „takiego kretyna jak Wachowski”. Były korespondent „Timesa” w Warszawie, Roger Boyes, wyraża się o tym VIP-ie grzeczniej, ale jednak stwierdza: „Tajemnica Wachowskiego jest to, że nie ma żadnej tajemnicy, a jego praca, polegająca na nieustannych bezcelowych spotkaniach i telefonach ma oślonić fakt, że w istocie dzień roboczy Wałęsy nie jest wypełniony żadną treścią...”

Pobocza kariery

Zawód: aferzysta

Pewnie, że nie może być zawodem oficjalnym, nawet samodzielnym. I nie może mieć patrona spośród świętych. Kwitnie za to w cieniu niektórych prestiżowych profesji. W cieniu i niezupełnie jawnie, tak jak za pozytywnymi cechami charakteru człowieka kryje się zło, wytydliwa przypada, prawdziwe oblicze lub choćby nieetyczne upodobanie. Zatem i skłonność do korupcji, do defraudacji, do przywłaszczania cudzej własności, najlepiej państwowej, chowają się gdzieś za poczuciem obowiązku, lojalnością, troską o mienie zakładowe. Tkwią, jakby napisane sympatycznym atramentem, między wierszami zakreślowanych obowiązków służbowych. Dlatego nie zdziwił mnie specjalnie list, w którym prosisz o niecodzienną, doprawdy, radę. Cytuję, by nie uronić ani słowa: „... żeby mi pan poradził, jak zostać aferzystą. Ale nie drobnym jakimś, tylko od razu takim jak ten (...) co uciekł za granicę albo jak pan (...), co nie uciekł i władzę ma”.

Jestem, szczerze mówiąc, w kłopotliwej sytuacji, bo choć dążenia twoje, małolacie, są ze wszech miar realistyczne, to skądinąd wiadomo, że naganne. Jeśli masz spryt, bystrość umysłu, inteligencję i odwagę, sam znajdziesz drogę. Z zastrzeżeniem jednak, iż sumienie masz samooceńszające się lub zbyt wyważne za pomocą pieniędzy, spowiedzi lub filantropii. Mniemam, że zdajesz sobie sprawę z faktu udowodnienia statystycznie, że wie-

lu polityków, dostojników i funkcjonariuszy bez skazy, okaże się aferzystami. Celowo mówię: okaże się, bo chociaż aferzystami często już są, tyle że nie wykrytymi. Ale spoko, ujawnienie afery nie jest proste, bo dla nikogo nie jest dobre. Jest za to kłopotem dla organów, hierarchów, okupantów świeczników, a także dla rodziny, wyborców i wspólników. Dlatego zapewne wykrywalność afer jest niewielka, a jeśli nawet, przez przypadek, afery ujawni się sama, to już śledztwo zakończy się samo nie chce. Trwa. Do umorzenia. A było, że trafił się narażony, który podawał organowi swoje skrzyżowane brudne rączki do skucia, to organ nie głupi, rozkładał swoje „czyste” w geście bezradności z powodu bądź to immunitetu durnia, bądź jego powiązań z dostojnym gabinetem.

Wracając do twojej prośby, małolacie, nie mogę ci odmówić ambicji, chociaż - powtarzam - dążenie twoje grzeszne. Ale nie odbiega bynajmniej od średniej krajowej. Lud polski z wielkim przekonaniem powtarza swoją mądrość rzekomą, że jak krasie to dużo, bo za małe złodziejstwo jest duża kara, a za duże złodziejstwo - mała, jeśli w ogóle jest. Bardziej od ciebie wydaje się uświadomiony twój rówieśnik, który pisze: „... niech mi pan poradzi, jak utworzyć najpierw biznes, a później jak zbankrutować?” Skąd w tak młodym wieku twój kolega wie, że bankructwo może być biznesem? Ja, drogi kolego, ci nie odpowiem

- nie wiem, ale też słyszałem, że się oplaci.

Generalnie, kandydacie na aferzystę, nie pochalam twoich aspiracji, ale jeśli już konieczne chcesz, wybierz jeden z licznych zawodów, na bazie których można rozwinąć działalność chronioną... przepraszam, niezgodną z prawem. Wiem, że nie powinienem ci radzić w tej sprawie, ale znam cię i wiem, że napiszesz ponownie, upierdliwie małolacie, by zapytać o te profesje.

No więc, każdy zawód nadaje się jako parawan. Jeśli jednak mamy rozmawiać poważnie, to za wyznacznik przydatności profesji należy wziąć tzw. wysoką szkodliwość społeczną czynu w danym zawodzie, a wtedy wiele profesji po prostu odpada. No bo co może defraudować nadczytel, na czym szukać obywatela ksiądz albo też co może ukraść kominiarz? Nawet gdyby... to i tak będzie to bardzo mało szkodliwym społeczną czynu. Co innego wysoki urzędnik, policjant, księgowy czy zwykły nawet biznesmen.

Jeśli zatem piszesz, cytując: „pozwoł mi to być dobrym człowiekiem, sponsorować akcje dobroczynne i pomóc w budowie nowej świątyni w naszej parafii” - to ja ci wierzę, chłopie. Wiele bowiem aferzystów to bardzo porządni, godni szacunku ludzie. Ale, gdy inny małolat pragnie: „chciałbym być uczciwym urzędnikiem o czystych rękach i sumieniu” - to cóż? Świrować każdy może.

Figura

Emancypacja mężczyzny

Matka - prac?

Ciekawe, co to za duren wymyślił, iżby pytanie zaczerpnięte z literatury pięknej, dotyczące męskiej sprawy „domotu” utopić w mydlinach. Jak my wyglądamy, kiedy z telewizora przedstawiciel naszej płci mądrzy się na temat: w czym prac? A dwóch pijanych małolatów czka i pyta się tego „mądrego” oca: - prrrraaać? Ktoś nas nieźle wrabia, bracia maniści, ktoś nas dyskredytuje w oczach dzieci, ktoś po prostu robi sobie z nas jaja. Bo jak świat światem, matka zawsze lepiej wiedziała, kiedy prac i w czym. Manizim to akceptuje. Na razie. Tak już „na górze” zostało ustalone, że w praniu nie jesteśmy alfami ani omegami. Oczywiście, będziemy waleczyć o prawo do prania domowego. Będziemy gromkim głosem domagać się edukacji w tym kierunku, ażeby nigdy już ojciec nie był gorszym praczem niż najlepsza matka-praczka, mąż - niż najsprawniejsza praczka z Portugali, syn - niż, co najmniej, szop prac. Ale póki co... Edukację trzeba zacząć już w przedszkolu. I nie tak, że kiedy dziewczynki zdobywają podstawy wiedzy śpiewając: „pucu, pucu, chlustu, chlustu, nie mam rączek jedge-

nastu, tylko mam dwie rączki małe, lecz do prania doskonałe...”, to w tym czasie chłopców edukuje się z budownictwa drogowego, każąc im śpiewać: „budujemy mosty dla pana starosty”. Dobrze chociaż, że liżną trochę waleńsiarstwa. W szkole nie lepiej mamusia zawsze wszystko wypierze, w „bali” rączek pomóc nie da. Na kolonii synek musi zbierać „brudy” do worka, bo mógłby „zapuścić”. No i wreszcie skutki: jako małżonek ma już do prania dwie lewe rączki (zamiast doskonałych) i żona woli sama. A przecież niejednemu z nas, czy to biznesmen, czy to polityk, czy jakikolwiek funkcjonariusz, chętnie by coś uprał, „przybrudzone” ręce wymoczył.

Musimy zatem, bracia maniści, złamać monopol kobiet na pranie domowe. Zaczniemy od reklam, w których przedstawiają nas jako durniów, polecających praczkom wiązać brudne rzeczy w supły i zabraniających namaczania. Wolelibyśmy przecie głosić do kamery: „jak to możliwe, że ciagle pana stać na nowe rzeczy?”. I słodko replikować: „to nie nowe, to mój zwykły proszek do prania”.

MANista



Paul Wertico zagra w „Sax Clubie”

Wirtuoz bębnow, Paul Wertico przyjeżdża do Gdyni na zaproszenie Agencji Koncertowej Colosseum. Jedyny koncert tego znakomitego perkusisty odbędzie się w przyszły piątek, 14 października, o godz. 21 w „Sax Clubie” w gdynińskim Teatrze Miejskim. Paul Wertico gra obecnie w grupie Pata Metheny, z którym związany jest od jedenastu lat. W ubiegłym roku Wertico nagrał swój pierwszy solowy album.

Paul Wertico urodził się w Chicago 5 stycznia 1953 r. Grę na perkusji rozpoczął w wieku 12 lat. Profesjonalną karierę rozpoczął mając 15 lat. Jest samoukiem. Swoją unikatową styl gry osiągnął słuchając nie tylko jazzu i rocka, ale muzyki z różnych stron świata. Inspiracje te możemy odnaleźć zarówno w melodii, jak i w rytmie. Kontynuując karierę ukończył Wydział Muzyczny Uniwersytetu Illinois.

Wystąpił między innymi z takimi gwiazdami jazzu jak: Larry Coryell, Eddie Harris, Ben Sidran, Lee Konitz, Dave Liebman, Herbie Mann, Lew Tabackin, Chico Freeman, Terry Gibbs, Buddy DeFranco, Special EFX, Sam Rivers, Bob Mintzer, Muhai Richard Abrams, Ken MacIntyre, Von Freeman, Nelson Riddle, Ira Sullivan, Bucky Green, Joshua Breakstone, Sergey Kuryokhin, Milt Hinton, Rick Margitza, Evan Parker, Jay McShann, Art Porter, Marcus Belgrave, Jim Beard, John McNeal, Ross Traut, Jaco Pastorius, Brian Torff, Emmet Chapman, Gene Harris, Rosemary Clooney, Richie Cole, George Freeman, Ron Carter, Tomasz Stańko, Roscoe Mitchell, Joe Daley, Fareed Haque, Miroslav Vitous, Paul McCandless, Franz Jackson, Howard Levy, Tiger Okoshi, Dave Holland, Gil Goldstein, Kenny Davern, Rebecca Parris, Allen Eager, Pete Cossey, Bennie Powell, Steve Coleman, Lou Levy, Carl Fontana, Charles Gayle, Marvin Stamm i Henry Butler. Do tej pory wystąpił w 49 stanach USA i 35 krajach świata.

W 1983 r. Paul został członkiem zespołu Pata Metheny!!! Od tego momentu zagrał na pięciu albumach, które zdobyły Grammy, trzy z nich za najlepszą płytę jazzową: „First Circle” w 1984, „Still Life (Talking)” w 1987 i „Letter From

Home” w 1989. Towarzyszył także Patowi Metheny przy nagrywaniu piosenki „This Is Not America” z filmu „The Falcon and the Snowman”, w którym wystąpił David Bowie. W 1993 r. koncertował jako członek zespołu Pata Metheny, który promował płytę „Secret Story”. Odwiedził 18 krajów, w tym Polskę.

Krytycy pisali o nim: „Radzi sobie z muzyką Pata Metheny jak żaden inny perkusista na świecie”.

Chicago Reader's



Fot. Paul Naikin

„Trafia zarówno do konesera jazzu jak i do przypadkowego słuchacza”.

Chicago Tribune „Bez względu na to z jaką ekspresją i rozmachem gra, czuć w jego muzyce delikatność i melodię”.

Down Beat

Obecnie Paul Wertico kończy pracę nad nową płytą i nagrywanie wideo Pata Metheny.

W 1993 r. Paul nagrał swój pierwszy solowy album pt.

„The Yin and the Yout”. Na płycie występują: Bob Mintzer, Dave Liebman, Richie Beltrach, Pat Metheny, Dave Holland, Mino Cileli, Victor Bailey, Michael Bearden, Howard Levy, David Mann, Brian Keane i żona Paula Barbara Unger-Wertico. Płyta została wydana w Japonii przez Pony Canyon Records, w Europie przez Vebra Records i w USA przez Intuition Records. Otrzymała znakomite recenzje, między innymi cztery gwiazdki w „Down Beat”.

Z pierwszego albumu „77” (1977) najbardziej utkwili słuchaczom w pamięci znakomity kawałek „Psychokiller”. Prosta, oszczędna muzyka, niewątpliwie wyrosła z fascynacji soulem i funky (choć nie tylko), inteligentne teksty. Kolejny album Talking Heads to „More songs about buildings and food” z 1978 roku. Nagrana rok później kolejna, trzecia w dorobku zespołu płyta „Fear of music” powstała we współpracy z Brianem Enem - wystąpił on wówczas w roli producenta, kompozytora, a także muzyka (grał na klawiszach, basie, perkusji oraz śpiewał). David Byrne kontynuował jeszcze, bez zespołu, współpracę z Enem nagrywając wraz z nim sławną płytę „My life in the bush of ghost”.

Na płytach drugiej i trzeciej, jak również czwartej „Remain in light”, poza znanymi już elementami gospel, soulu i funky pojawiają się elementy folkloru Afryki Zachodniej. W repertuarze zespołu znalazł się cover Al Greena „Take me to the river”. Na płycie „Remain in light” zagrali goście - wokalistka Nona Hendryx, gitarzysta Adrian Belew, grający na trąbce Jon Hassell, perkusista Jose Rossy oraz grający na perkusji... Robert Palmer.

Płyta podsumowująca dokonania zespołu z pierwszego okresu działalności stał się dwupły-

14 października w Sali Kongresowej w Warszawie wystąpi na jedynym koncercie w Polsce David Byrne

Nie zobaczyliśmy Talking Heads posłuchajmy Byrne'a solo...

Karierę na muzycznej scenie rozpoczął mniej więcej w 1975 roku, kiedy to z dwójką przyjaciół z Rhode Island School of Design w Providence: Tiną Weymouth (bas, gitara, klawisz, perkusja, śpiew) i Chrisem Frantzem (perkuszja, klawisz) założyli w Nowym Jorku grupę Talking Heads. Wcześniej, jeszcze na uczelni, kierował zespołem The Artistics. Śpiewający, grający na gitarze, basie, klawiszach i perkusji lider wraz z Talking Heads zadebiutowali w sławnym nowojorskim klubie CBGB's jako support The Ramones. Rok później zespół podpisał kontrakt z Sire. Pojawił się pierwszy singiel - „Love goes to building on fire” i nowy, czwarty członek grupy - Jerry Harrison (grający na gitarze, basie, klawiszach i perkusji oraz śpiewający, związany wcześniej m.in. z zespołem Jonathan Richmana The Modern Lovers).

Z pierwszego albumu „77” (1977) najbardziej utkwili słuchaczom w pamięci znakomity kawałek „Psychokiller”. Prosta, oszczędna muzyka, niewątpliwie wyrosła z fascynacji soulem i funky (choć nie tylko), inteligentne teksty. Kolejny album Talking Heads to „More songs about buildings and food” z 1978 roku. Nagrana rok później kolejna, trzecia w dorobku zespołu płyta „Fear of music” powstała we współpracy z Brianem Enem - wystąpił on wówczas w roli producenta, kompozytora, a także muzyka (grał na klawiszach, basie, perkusji oraz śpiewał). David Byrne kontynuował jeszcze, bez zespołu, współpracę z Enem nagrywając wraz z nim sławną płytę „My life in the bush of ghost”.

Na płytach drugiej i trzeciej, jak również czwartej „Remain in light”, poza znanymi już elementami gospel, soulu i funky pojawiają się elementy folkloru Afryki Zachodniej. W repertuarze zespołu znalazł się cover Al Greena „Take me to the river”. Na płycie „Remain in light” zagrali goście - wokalistka Nona Hendryx, gitarzysta Adrian Belew, grający na trąbce Jon Hassell, perkusista Jose Rossy oraz grający na perkusji... Robert Palmer.

Płyta podsumowująca dokonania zespołu z pierwszego okresu działalności stał się dwupły-

towy album koncertowy „The name of this band is the Talking Heads” (1982). Kolejna płyta „Speaking in Tongues” (1983) z okładką zaprojektowaną przez samego Roberta Rauschenberga zawierała bardziej już „dostępne” utwory, prostsze, bardziej „taneczne”. Teksty również zostały uproszczone, pojawiła się nawet piosenka o miłości (!).

Rok 1984 przyniósł kolejną płytę i film o zespole, pod tym samym wspólnym tytułem „Stop making sense”. Film będący rejestracją koncertu zespołu w hollywoodzkim teatrze Pantages reżyserował Jonathan Demme.

Kolejnym krokiem zbliżającym twórczość zespołu do muzyki rozrywkowej była płyta „Little creatures” (1985). Nagrana rok później „True stories” to właściwie soundtrack do autorskiego filmu Byrne'a pod tym samym tytułem. Nadszedł rok 1987 - Byrne wspólnie z Ryuichi Sakamoto i Congiem Su piszą muzykę do filmu Bernardo Bertolucciego „Ostatni cesarz”. Została ona nagrodzona Oscarem.

A tymczasem Talking Heads dogorywali. Jeszcze jedna, znakomita zresztą płyta „Naked” (1988). Do współpracy zostali zaproszeni muzycy z różnych stron świata, m.in. z Algierii, Maroka, Jamajki. Zagrani na niej: gitarzysta Johnny Marr z The Smith, akordeonista James Fearnley z The Pogues oraz gitarzysta Eric Weissberg. Kawałki takie jak „Blind”, „Mr. Jones”, „Totally Nude”, „Ruby Dear”, „Nothing but flowers” czy „Big daddy” na zawsze już pozostaną w naszej pamięci.

Rozpadnięcie się zespołu nie pogrzebało na szczęście jego lidera i twórcy. Kontynuował on karierę solową. Kolejne jego płyty to „The Forest” z 1991 roku, „Uh-oh” z 1992 oraz ta najnowsza, zatytułowana po prostu „David Byrne”. Nagrana z udziałem wielu znanych muzyków, m.in. Johna Medeskiego i Arto Lindsey'a. Warto tu jeszcze wspomnieć, że Byrne ma również na swoim koncie działalność dla potrzeb filmu, teatru i baletu.

Rena Kohn

ODJAZDY '94

19 listopada w katowickim „Spodku” odbędzie się festiwal „Odzjazy '94”. Jest to już dziewiąta edycja tej imprezy, należącej do najważniejszych rockowych festiwali w Polsce. W ciągu 12 godzin na dwóch scenach w „Spodku” wystąpi ponad 20 kapel.

Koncerty rozpoczną się będą o godz. 11 na scenie bocznej, na której wystąpią najlepsze młode kapale wybrane z kaset oraz ciekawsze zespoły naszej sceny rockowej nie będące na tzw. topie.

Od godz. 15. na scenie głównej zaprezentują się laureaci sceny bocznej, polska czołówka oraz goście zagraniczni. Przypominamy, że do tej pory na „Odzjadach” grali m.in.: OPPOSITION (Anglia), YOUNG GODS (Szwajcaria), G.B.H. (Anglia).

„Odzjazy” są ostatnią wielką halową imprezą kończącą tegoroczny sezon rock'n'rollowych festiwali w Polsce. Ze względu na duże zainteresowanie festiwalem, w tym roku bilety będzie można nabywać już od początku października w sklepach muzycznych południowej Polski oraz w „Spodku”.

Organizatorzy czekają od 22 października na zgłoszenia zawierające: kasetę magnetofonową z 20 minutami muzyki, info, zdjęcie, namiar kontaktowy. Należy je przysyłać pod adresem:

Klub AKANT
ul. Teatralna 9
40-003 Katowice
tel. 597-340, 597-504

Oczekując ich przede wszystkim od kapel grających muzykę „falową”, grunge'a, core'a, punka, reggae, ewangelie i dobrego rock'n'rolla.

Adrenalina gotowa do wylewu

Tomka Mikulskiego, Krzysztofa Katkę i Marka Szczabla z Adrenaliny zastanawiam w ubiegłą niedzielę w mrocznych, przytłaczających salach klubu „Forty”, podczas kręcenia teledysku do utworu „Massive Face”. Jak sugeruje tytuł, motywem przewodnim pozabawionego scenariusza obrazka będzie rzeźba - głowa autorstwa plastyka Wojtka Wasielewskiego.

Tręść taka jak muzyka - wytwórniami, lecz te stawiają twarde warunki. - A my nie chcemy być totalnie wykiwa-

ście, a droga do zapatrzonej w siebie Warszawy nie jest usłana różami.

Mirka Judkowiaka klip już za tydzień pojawi się na antenach lokalnych stacji telewizyjnych, a także ogólnopolskiej „Rocknocy”. Idąc za ciosem, chłopcy chcą zarejestrować kolejny teledysk do utworu „Koi”.

Niedawno Adrenalina w nowym studiu „Na Zboczu” na Chelmie nagrała 6 utworów, m.in. wspomniany „Massive Face” oraz balladki „More” i „Ptaki”. Ta ostatnia pnie się w górę na liście przebojów Radia Plus. Zespół ma już gotowy nowy półtoragodzinny materiał i najlepsze utwory pragnie zarejestrować w pierwszej połowie przyszłego roku. Ale dobre studio kosztuje krocie i bez sponsora to nierealne. Trwają rozmowy z kilkoma



Od lewej: Krzysztof Katka, Tomek Mikulski i Marek Szczabł

Fot. Jan Terlecki

rodzaju propozycje.

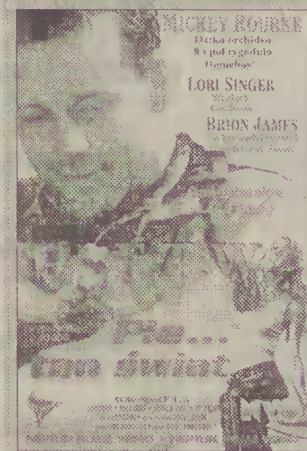
Jan Terlecki

WIDEOHIT



„Pie... ten świat”

Mickey Rourke nieraz już szokował nas swoimi filmowymi wcieleniami. Przez parę lat pisał, że jest najbardziej fascynujący: manieryczny, zblazowany, drażniący, agresywny, a jednocześnie na tyle uwodzicielski, że zniewala ekranowe panienki i widownię płci obojga. Tym razem Mickey łączy w sobie więk-



szczość tych cech - z jakim skutkiem? Zobaczenie.

W świecie przemocy żyje brat z siostrą. To ludzie wychowani „poza dobrem i złem”. Oba te pojęcia są dla nich abstrakcją, aż do chwili, gdy podczas jednego z napadów brat ginie. Dziewczyna, dotychczas terroryzowana przez niego, traci pewność siebie. W oczach zgaśnięta, nagle zaczyna rozumieć, że w świecie przemocy wcale nie czuła się szczęśliwa. Rozpaczliwie próbuje zerwać z przeszłością. Wtedy spotyka na swej drodze mężczyznę (Mickey Rourke),

który właśnie wyszedł na wolność. Oboje próbują ułożyć swe życie na nowo, chcą wrócić do społeczeństwa, ale nie jest to proste. Piętno przestępcy ciągnie się za nimi, gdziekolwiek się pojawią.

Nieczęsto oglądamy filmy o ludziach, którzy nie schodzą na drogę przestępstwa, ale chcą z niej zawrócić. Film jest niezwykłą kombinacją melodramatu i brutalnej sensacji. „Aż trudno powiedzieć czego jest w nim więcej. Zdać się, że realizatorzy zastosowali wypróbowaną już receptę: dużo przemocy i jeszcze więcej scen miłosnych. Choć historia gubi się chwilami w nawiązaniu, generalnie pełna jest dramatycznej prawdy i gorzkiego liryzmu. I na szczęście nikt nas tu nie przekonuje, że życie jest rajem.

(ap)

Konkurs

Kasetę „Pie... ten świat” możesz mieć na własność. Wytnij zdjęcie okładki filmu wydrukowane wyżej, naklej je na kartkę pocztową i wyślij pod adresem naszej redakcji z dopiskiem „WIDEOHIT”. Kartka weźmie udział w losowaniu, którego wynik podamy już za dwa tygodnie.

Kasetę z filmem „Duch III” wylosowała Agnieszka Kowalkowska z Gdańska. Można ją odebrać już w poniedziałek w pok. 202 naszej redakcji. Najlepszego.

Nagrodę funduje hurtownia ARTICA (Gdańsk Wrzeszcz, Matejki 6) oferująca ponad 2000 filmów polskich i zagranicznych.

notowania

YELLOW TOP 20

NOTOWANIE 10

Emisja: Radio Plus, soboty 20.30 - 22.00

1. LOVE IS ALL AROUND - WET WET WET
2. PARIS PARIS - M. McLAREN & C. DENEUVE
3. ZAKLECI W TANCU - DE MONO
4. DANCING BAREFOOT - U2
5. RIGHT BESIDE YOU - SOPHIE B. HAWKINS
6. REGULACE - WARREN G. & NATE DOGG
7. PIOSENKA KSIĘŻYCOWA - VARIUS MANX
8. PTAKI - ADRENALINA
9. UNITED - PRINCE ITAL JOE & MARKY MARK
10. PASAŻER - KULT
11. LOVE IS STRONG - ROLLING STONES
12. ZAPATRZENIE - MAANAM
13. 7 SECONDS - YOUSOU N'DOUR & NENAH CHERRY
14. (MEET) THE FLINTSTONES - B. C. 52'S
15. SWAMP THING - GRID
16. GAMES PEOPLE PLAY - INNER CIRCLE
17. INTERLUDE - MORISSEY & SIOUXIE
18. PODAJ DŁON - LOVE
19. I SWEAR - ALL-4-ONE
20. PTAK I DRZEWA - GOLDEN LIFE

Cześć Dzidasy! Cześć Dziubasy!

Niewątpliwie mamy już do czynienia z porą roku nazywaną potocznie: jesienią!!! Tak Kochani! Pora ubrać ciepłe swetry, zasiąść w bujanych fotelach i słuchać Radia Plus w sobotę o godz. 20.30. Pierwsze nowości („jesienne”) już na liście. Zaczyna się naprawdę gorąca atmosfera w drugiej dziesiątce. Nowa płyta Golden Life czeka na swoją premierę i bez wątpienia będzie to hit „złotej poetyckiej jesieni” na trójmiejskim rynku fonograficznym. U nas „liżynca” ballada (he! he! he!) „Drzewa i ptaki” na miejscu dwudziestym. Zagadkowy „czarny koń” listy - kapela Love z utworem „Podaj dłoń” na osiemnastym. Toż radocha z popularnością, jaką cieszą się trójmiejskie kapale na naszej liście - trzymać tak dalej! Dziękujemy za wszystkie listy!!! Prosimy o jeszcze. Do usłyszenia dzisiaj wieczorem.

Wlodek, Waldek

CO JEST grane

JAZZOWO W COTTON CLUBIE

Dzisiaj od godz. 21 w znanym wszystkim ludziom dobrej muzyki COTTON CLUBIE w Gdańsku będzie można zabawić się na jazzowo w trakcie koncertu formacji w składzie: Aleksandra Mońko, Tomasz Gasiński, Łukasz Makowski i Aleksander Dziewanowski. W programie - standardy jazzowe.

ZNOWU KOZMIC PARTY

A komu nie po drodze, ten może wybrać się na sobotni wieczór z piwkim do „Zaku”, gdzie o godz. 20 zacznie się kolejne szalowe KOZMIC PARTY, na którym zabrzmią szlagiery z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Do rana możecie pić też szampana!

ALBO WALK AWAY W „ZAKU”

Tak, tak, już jutro o godz. 21 wystąpi w „Zaku” zespół WALK AWAY, grupa znana i ceniona nie tylko przez miłośników jazzu. Od jej debiutu minęło dziesięć lat, które przyniosły zespołowi wiele nagród i sukcesów. Perfekcyjne wykonanie ciekawie aranżowanych muzycznych standardów jazzowych, a także otwartość na wszystko co nowe we współczesnym jazzie sprawiły, iż WALK AWAY wciąż jest polską grupą jazzową nr 1. Najnowsza płyta zespołu zatytułowana „Help yourself” okazała się prawdziwą rewelacją.

IRA W „KWADRATOWEJ”

Ale dla tych wszystkich, którzy ponad wszystko cenią starego dobrego rocka w niedzielę o godz. 19 w Klubie Politechniki Gdańskiej „Kwadratowa” grać będzie zespół IRA. I to jest największy szlagier tego weekendu. Jeśli nie stetryczacie jeszcze w szkolonej tawce, to już wiesz, gdzie skierować swoje glany! Pa!

3 razy Basia z



No i nadszedł najlepszy czas dla szczęściarzy, czyli wszystkich zaprzysiężonych fanów Basi Trzeciejskiej i Salonu Muzycznego „COLOSSEUM” z Gdyni, który nie dość że zaprosił Basię na koncert do Sopotu, to jeszcze zafundował wszystkim wiernym Czytelnikom naszej „topowej” kolumny niespodziankę w postaci trzech krążków CD, jakie wydała dotąd Basia. „Time and Tide”, „London, Warsaw, New York” i „The Sweetest Illusion” - utworów z tych płyt mogliśmy wysłuchać przed dwoma tygodniami w sopockim amfiteatrze, gdzie Basia pokazała nam niezapomniany show. Kto nie był, niech żałuje! A kto wziął udział w naszym konkursie i wylosował jedną z nagród, będzie mógł teraz słuchać Basi na okrągło przez... czterdzieści lat - bo pierwsza czterdziestka stuknęła jej ostatniego dnia września. Co prawda nieładnie o tym przypominać, ale pytanie konkursowe dotyczyło właśnie dnia urodzin Basi.

Oto wygrani: krążek „Time and Tide” wylosowała Ewa Kuryluk z Gdańska, „London, Warsaw, New York” - Mariusz Łęcki z Gdańska, natomiast najnowsza płytka „The Sweetest Illusion” przypadła Andrzejowi Antoniczowi z Elbląga. Najem! Będzie zabawa!

Jeśli Ci się nie powiodło, zajrzyj do Salonu Muzycznego „COLOSSEUM” w Gdyni - tam wszystkie płytki Basi czekają na Ciebie w nieograniczonych ilościach. Uśmiech i muzyka warta jest nawet strzyka!

Nie zawsze nowe, ale kompaktowe

Trio Gdańskie i Ignacy Feliks Dobrzyński

Mam nadzieję, że wybaczą mi dziś Państwo właściwie całkowite odstępstwo od wszelkich zasad obowiązyujących w tym kąciku. Płyta, która chciałbym przedstawić jest bowiem nie tylko bardzo nowa, ale także praktycznie niedostępna na naszym rynku. Egzemplarz, który mam przed sobą jest jednym z zaledwie kilku w Polsce. Coś w rodzaju pilota poprzedzającego wydawnictwo, które, sądząc, powinno zainteresować rodzimych handlowców. Zalet tego krążka jest kilka. Po pierwsze jest on rejestracją publicznego koncertu. Po drugie gra Trio Gdańskie. Po trzecie wreszcie zawiera nigdy nie wydane krążkiem Trio a-moll Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego i skomponowane ledwie rok temu trzy miniatury Eugeniusza Głowskiego składające się na cykl „Poza kalendarzem”.

Trio Gdańskie to grupa artystów, których melomanom Trójmiasta bliżej przedstawiać nie trzeba. Pianistka Anna Prabuca-Firlej, klarncista Marek Schiller i wiolonczelista Krzysztof Sperski należą do grona muzyków bardzo aktywnych. Koncertują wspólnie od roku 1976. Występując jako soliści, grają w duetach, są wreszcie znanymi pedagogami Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Podobnie można mówić o Eugeniuszu Głowskim. Jednym z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów Gdańska. Świetnym pedagogu tej samej uczelni i wspaniałym człowieku. Któż jednak pamięta o Ignacym Feliksie Dobrzyńskim? Jego dzieło

pokrył kurz zapomnienia. Tak zresztą jak i ostatnie lata jego życia, które spędził w samotności. Urodził się w roku 1807 w rodzinie cenionych w owym czasie muzyków. W konserwatorium warszawskim studiował w tym samym okresie co Chopin. Działal nadto w Berlinie i w Wiedniu, gdzie za II Symfonię otrzymał nagrodę tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. Był niezłym dyrygentem, a jako kompozytor uprawiał praktycznie wszystkie znane gatunki muzyczne. Oczywiście nie wszystkie jego utwory zasługują na pamięć. Tak to niestety w sztuce bywa. Trio, a lepiej - taka jest pełna nazwa - Grand Trio a-moll zasługuje jednak na pamięć na pewno. Jest to kompozycja bardzo dobra warsztatowo. Zwarta, efektywna i bardzo polska. To, że Trio Gdańskie włączyło ją do swego repertuaru musi budzić uznanie. Wspaniały jest również fakt, że gdańscy artyści często grywają jej za granicą. Jest jednak w tym wszystkim i zdumienie. Koncert odbył się w Szwajcarii i tam też wydano płytę. Nie lubię dosadnych określeń, ale powinno być nam głupio.

Konrad Mielnik

Upominek

Nagrodę „niespodziankę” sprzed dwóch tygodni w postaci krążka CD wylosował tym razem Marek Jurasz z Gniewu. Można ją odebrać już od poniedziałku w pok. 331 lub sekretariacie naszej redakcji. Warto się pofatygować!

PRACA

ZATRUDNIĘ

AVON Cosmetics gwarantuje pa-
niom możliwość dodatkowej pracy,
20-81-83, godz. 8.00 - 10.00, 57-
86-76 po 20.00, 32-61-61.

BARMANA - wiek do 35 lat, zatra-
dnie w Kartuzach, tel. 20-23-99-
33, 32-61-61.

GLAZURNIKÓW zatrudni, 23-99-
04 85110

KAFELKARZY, 39-44-98 4421

KELNERÓW wiek do 30 lat, dobra
znajomość niemieckiego lub an-
gielskiego zatrudni niedługo, tel.
59-29-22 po godz. 18.00 4635

MURARZY 32-85-31 4715

RENTISTKĘ w paraliż zatrudni,
Wojewódzka, Kwaśniewa 7 85107

SEKRETARIĘ zatrudni Hotel Fal-
ton, Rumia, tel. 71-27-11 40543

*51-65-70 SOBOTA to czas na
wypożycznię **poniedziałek**
to czas na nas, zatrudnij 4269

AKWIZYTORÓW z własnym
transportem zatrudni hurtownia
art. spożywczych, tel. 39-23-12,
w godz. 7.00 - 14.00 4677

EMERYTÓW, rencistów, zatra-
dnie, 23-87-12 (9.00 - 15.00),
34446

FIRMA zagraniczna zatrudni 16
osób w dziale handlowym, 437-
702 4023

FIRMA "Volma" zatrudni **mi-
strza introligatorskiego** z praktyką
obsługi automatów introligator-
skich. Zgłoszenia wyłącznie
z wypełnionym kwestionariuszem
osobowym - Sopot, al.
Niepodległości 669, tel. 51-03-
05 4554

FIRMA zatrudni dyspozytynie pa-
nie, 32-36-19, 18.00 - 20.01 79481

KIEROWNIKĄ apteki - może być
emeryt, 81-13-60 82963

KŁUB zatrudni atrakcyjne panie,
24-35-46 82298

NA fermę łosów, 716-987 85100

OPIEKUNIA do dziecka (4 lata),
prace domowe, najchętniej z Sop-
olą, po 14.00 51-16-61 4521

PRACA w gronie młodych osób
w systemie zachodnim!!! 43-72-52
4022

US West Polska wydawca Panam-
y Firm zatrudni konsultantów re-
klamowych. Kontakt telefoniczny
od 10.10.94 do 15.10.94, tel. 374-
738 w godz. 9.00 - 17.00 39551

ZATRUDNIAMY na szkole tury-
stycznej ze znajomością j. nie-
mieckiego, tel. 31-51-51 do 15.30
4630

ZATRUDNIAMY nauczyciela dla
uczniów I LO, 23-75-93 85113

ZATRUDNIAMY krawcowe, PPH
"Irena", Gdynia, Aluminowa 1,
korytarz 125 85048

SZUKAM PRACY

AGENT celny, doświadczenie, po-
szuki pracy, 23-35-85 85061

STUDENTKA zapiekuje się
dzieckiem, Tancel, tel. 20-24-24
85074

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM samochód

BMW 730i, rok prod. 1989, prze-
bieg 78 000, granatowy, kataliza-
tor, ABS, serwo, centralny zam-
knięcie, klimatyzacja, alum. felgi, el. ster-
szyb, komputer poladkowy, opla-
kowanie, przebiegi, Chojnice, tel.
740-61-776 81183

FIATA 125 p. Sprzedam 39-43-95
1

FIATA Crome, turbo, 88 lub za-
mienię na mniejszą, 38-02-37
4605

GOLF "3", 93, turbo diesel, dwu-
drzwiowy, lekko wgnieciony,
odbiór Niemcy, tel. towarzyski po
20.00 56-95-95 4506

HONDA Civic 13 16V, 1991 r., 55
tyś. km, cena ok. 175 tys. tel. 71-
88-50 wieczorem 82755

MAZDĘ 2.0 diesel, 1993, 56-93-
2710 4740

PF 126 p, 1988, 23-75-60 po
19.00 88440

POLONEZA 1988 r., tel. 25-31-23
85082

*FRANCJA - Wyjazd! Sa-
mochody osobowo-ciegarowe, 41-
96-42 29459

NIEMCY - Holandia po sa-
mochody, 22-47-38, 0-90-502-733
82474

**SAMOCHO-
DY** sprzedawam, dostaw-
cę również, 248-695 38807

MOTO-Center 1, samochod
polskie, zagraniczne, raty,
skup 53-19-61 95038

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM Forda Escorta, 1988,
poj. 1.4, tel. (0-69) 241-24
790791

SPRZEDAM Fiatą 125, 1988, 71-
15-59 po 16.00 85062

SPRZEDAM Bus, 1990 r., 0-69
31-34-45 74367

SPRZEDAŻ - sprzedawanie samo-
chodów, 47-74-35 81167

**SPRZEDAM
inny pojazd**

SILNIK Jelci +
skrzynia biegów V1, kpl. siedzeń
autob. 72-34-95 85080

PRZYCEPE towarową Brande-
rup 21, 23-83-92 82761

**KUPIĘ
samochód**

AUDI 100, 80-82 rozbił, 39-48-
62, 53-12-78 4079

GARBUSIA, kupię, 711-720 82765

MITSHUBISHI Galant 1983-1987
z uszkodzonym silnikiem, 39-48-
62, 53-12-78 4078

RENAULT 5, kupię do remontu,
56-71-49 4555

*51-38-25 LADE, Poloneza, FSO,
Mercedesa. Chętnie remont,
75404

SAMOCHOŁO do 100 000 000-
również uszkodzony, 53-02-
11-33 82526

AUTOALARMY Carsafe,
32-62-59 w. 10 39517

GAZNIKI, wtrysk benzyny, regula-
cje, naprawy, 57-67-47 75299

LAWEKĘ wypożyczam, 41-24-30
1568

WYPOŻYCZALNIA
WYPOŻYCZALNIA, 399-384 4802

**AMERYKAŃSKICH
aut - części 50 %
[taniej] - bezpośredni
importer - USA**, 20-83-
47 4367

CZĘŚCI Opel Ascona, Kadett, 56-
78-89 3695

IMPORT części samo-
chodowych Procar Gdynia,
Redowska 14 a, 22-18-42 78350

SILNIK ze skrzynią Mitsubishi Gal-
lant 1.8 TD, 39-48-62, 53-12-78 4076

SILNIK Opel 1.3 kompletny, 56-
78-89 3696

SKRZYNIĘ biegów VW Golf 16,
39-48-62, 53-12-78 4075

**USŁUGI
MOTORYZACYJNE**

*****AUTO-SZYBY,
całodobowo, najtaniej
Mireckiego 16, Gdynia, 27-01-24
36603

***AUTO-SZYBY, Renault, Peugeot,
Citroen "wadox" Gdańsk-
Olwa, Polanki 4, 52-32-41 15847

***AUTOKLASYFIKACJA - Code
Alarm. Zabieranie
obiektów - całodobowo nadzór
komputerowy, Mass - Gdynia, Ja-
na z Kohna 11/13, 20-53-63 24887

*AUTO-HAK, tel. 31-40-
50 56663

*AUTO-SZYBY, Gdynia, Morska
306, 23-68-88 75066

*AUTOALARMY Boxer
Cent Proletor, Mult-
Lock radiowodniem, central-
zamek, znakowanie, klimatyzacja,
radio, Sopot, al. Niepodległości
849, 51-76-49 82575

*FRANCJA - samochod!!!
Osobowo - ciegarowe, 41-96-42
29459

56-51-71 PRZYCE-
MIANIE szyb 20689

AUTO - GŁA S
GDANSK szyby sa-
mochodowe - osobowe,
ciegarowe, autobusy dostawcze.
Szybki profesjonalny montaż,
fachowa obsługa, Olwa, Grunwaldz-
ka 487, tel. 52-22-31, 52-28-14
81316

AUTO-SZYBY, Jan
sprzedaz - montaz, nowe
nizsze ceny **WRESZCIE**, tel.
kom. 090-508403 lub 41-49-92,
Kosciuszki 8 32710

AUTOALARMY -
Piranha (0-58) 21-12-00
(0-69) 31-40-03 38477

AUTOALARMY -
Splitter, 52-12-65, 52-03-01, 23-
68-88 32717

AUTOALARMY -
Cerber, 32-48-94, 52-43-11
43700

AUTOGAZ, haki - montaż,
51-76-49 92573

AUTO-SZYBY Jaan
sprzedaz - montaz, nowe nizsze ceny
Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4
32710

DIAGNOSTYKA
samochodowa, kom-
puterowy pomiar, regulacja geo-
metrii, Derwisz, 41-53-30 56664

HAKI holownicze,
montaż, 39-40-28, Gdańsk-Orunia,
Jedności Robotniczej 37 1652

MOTORYZACYJNE

**WYPOŻYCZALNIA
"Piast"** - osobowe, dostaw-
cze, 52-26-33 72842

**WYPOŻYCZALNIA
Nava** samochodów dostaw-
czych, 39-02-20 w. 224, po 17.00
57-65-34 1155

**WYPOŻYCZALNIA
Tex** dostawcze, mikrobusy;
VW, Mercedes, 41-24-30 1585

**WYPOŻYCZALNIA
"As"** Polonezy, Zuki, 56-37-30
4389

**WYPOŻYCZALNIA
Zukow, 57-61-94**

**WYPOŻYCZALNIA
Zukow** Automar, 52-45-
79 3412

**WYPOŻYCZALNIA
- tania -** Opel Corsa, Daihatsu
Charade, tel. 31-64-27, 46-28-
27 35040

WYPOŻYCZALNIA
osobowe, dostawcze, 31-66-31
wewn. 50 2103

WYPOŻYCZALNIA
dostawczych Peugeot, Ducato, 41-
39-24 32999

**WYPOŻYCZALNIA
"Bis"**, 47-99-24 3771

WYPOŻYCZALNIA
- 29-03-09, osobowe, dostawcze -
Polonezy 82526

AUTOALARMY Carsafe,
32-62-59 w. 10 39517

GAZNIKI, wtrysk benzyny, regula-
cje, naprawy, 57-67-47 75299

LAWEKĘ wypożyczam, 41-24-30
1568

WYPOŻYCZALNIA, 399-384 4802

**AMERYKAŃSKICH
aut - części 50 %
[taniej] - bezpośredni
importer - USA**, 20-83-
47 4367

CZĘŚCI Opel Ascona, Kadett, 56-
78-89 3695

IMPORT części samo-
chodowych Procar Gdynia,
Redowska 14 a, 22-18-42 78350

SILNIK ze skrzynią Mitsubishi Gal-
lant 1.8 TD, 39-48-62, 53-12-78 4076

SILNIK Opel 1.3 kompletny, 56-
78-89 3696

SKRZYNIĘ biegów VW Golf 16,
39-48-62, 53-12-78 4075

**USŁUGI
MOTORYZACYJNE**

*****AUTO-SZYBY,
całodobowo, najtaniej
Mireckiego 16, Gdynia, 27-01-24
36603

***AUTO-SZYBY, Renault, Peugeot,
Citroen "wadox" Gdańsk-
Olwa, Polanki 4, 52-32-41 15847

***AUTOKLASYFIKACJA - Code
Alarm. Zabieranie
obiektów - całodobowo nadzór
komputerowy, Mass - Gdynia, Ja-
na z Kohna 11/13, 20-53-63 24887

*AUTO-HAK, tel. 31-40-
50 56663

*AUTO-SZYBY, Gdynia, Morska
306, 23-68-88 75066

*AUTOALARMY Boxer
Cent Proletor, Mult-
Lock radiowodniem, central-
zamek, znakowanie, klimatyzacja,
radio, Sopot, al. Niepodległości
849, 51-76-49 82575

*FRANCJA - samochod!!!
Osobowo - ciegarowe, 41-96-42
29459

56-51-71 PRZYCE-
MIANIE szyb 20689

AUTO - GŁA S
GDANSK szyby sa-
mochodowe - osobowe,
ciegarowe, autobusy dostawcze.
Szybki profesjonalny montaż,
fachowa obsługa, Olwa, Grunwaldz-
ka 487, tel. 52-22-31, 52-28-14
81316

AUTO-SZYBY, Jan
sprzedaz - montaz, nowe
nizsze ceny **WRESZCIE**, tel.
kom. 090-508403 lub 41-49-92,
Kosciuszki 8 32710

AUTOALARMY -
Piranha (0-58) 21-12-00
(0-69) 31-40-03 38477

AUTOALARMY -
Splitter, 52-12-65, 52-03-01, 23-
68-88 32717

AUTOALARMY -
Cerber, 32-48-94, 52-43-11
43700

AUTOGAZ, haki - montaż,
51-76-49 92573

AUTO-SZYBY Jaan
sprzedaz - montaz, nowe nizsze ceny
Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4
32710

DIAGNOSTYKA
samochodowa, kom-
puterowy pomiar, regulacja geo-
metrii, Derwisz, 41-53-30 56664

HAKI holownicze,
montaż, 39-40-28, Gdańsk-Orunia,
Jedności Robotniczej 37 1652

**NIERUCHOMOŚCI
- LOKALE**

KUPIĘ, wynajmę mieszkanie, 52-
24-61 2905

M-2, M-3, 52-24-61 2932

MAŁE mieszkanie, 248-881 (9.00-
14.00) 80648

MAŁE mieszkanie kupiny, 52-42-
34 3382

MAŁE mieszkanie, 39-74-19 do
15.00 4244

**KUPIĘ
lokal biur.-uslug.**

SOPOT, 25 m, 41-65-75 4642

**ODNAJMĘ
mieszkanie**

KAWALERKĘ umetlowaną wynaj-
mę, 22-44-24 82726

**ODNAJMĘ
lokal biur.-uslug.**

DUŻE mieszkanie, 79-11-93 85073

HALA 200 m kw., z telefonem
z biurem wynajmę, tel. 24-14-47 85133

LOKAL 120 m kw., centrum Zasp
gastrologia - handel - cukiernic-
two, odstąpię, tel. 41-50-88 4490

ODDAMY w najem magazyny, 43-
01-77, 43-15-29 w. 52 3159

SKLEP na ul. Piwniej, 31-20-21 4332

**POSZUKUJĘ
domu**

GDANSK - biżniak lub pół domu,
47-92-89 4638

**POSZUKUJĘ
mieszkania**

53-07-61 NATYCH-
MIAST!!! - Mie-
szkania - poszukuje 75786

MŁODE, uczucie małżeństwo bez
nałogów zapiekuje się starszą
osobą w zamian za mieszkanie,
tel. 25-12-70 85151

*20-23-94 POSZUKU-
JĘ!!! mieszkania 37062

21-96-12 POSZUKUJĘ mieszka-
nia 75071

56-27-32 PILNIE poszukuję mie-
szkania 3858

OBCEKRAJOWIE poszukuję
mieszkania, 32-69-58 34416

SZUKAM mieszkania dwupokoj-
owego, 56-50-15 4500

**ZAMIEŃ
mieszkanie**

2-POKOJOWE w Chem na 3., 4-
pokojowe, tel. 37-34-63 4705

CZTEROPOKOJOWE 80 m p. Żu-
kowskiego, FCE, CAE, TOEFL,
ZDAĆ ZMP, zapisać: poniedział-
ki, wtorki, środy, czwartki 16.00-
20.00, Politechnika Gdańska,
gmach B, pok. 305, tel. 41-51-
78, 56-87-51, 47-75-06, 47-62-
89 3212

"POLIGLOTA", 47-02-
75 - angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, szwedzki
6243

EUROSCHOOL - Li-
ceum, 20-18-38 83386

EUROSCHOOL - Pod-
stawowa, 20-18-38 83385

**FLUENT - an-
gielski, niemiec-
ki** wszystkie czasy do eg-
zaminów FCE, CAE, TOEFL,
ZDAĆ ZMP, zapisać: poniedział-
ki, wtorki, środy, czwartki 16.00-
20.00, Politechnika Gdańska,
gmach B, pok. 305, tel. 41-51-
78, 56-87-51, 47-75-06, 47-62-
89 3212

GDANSKA fundacja Je-
zykowska kursy **angielskie-
go, niemieckiego,
włoskiego** Business En-
glish, Dzieci - dorosli, Zabianka
Filia Zapisy kon. pt. 8.30 - 19.00,
sobota 9.00 - 13.00, Gdańsk, Wa-
łowa 21, 31-24-46, 31-83-17 4132

ANGIELSKI - młodzież szkolna,
tania, 32-95-83 81180

ANGIELSKI, 23-47-87 82497

ANGIELSKI, tania dzieci i mło-
dzież, 52-21-32 4087

ANGIELSKI, 20-63-60 82892

ANGIELSKI, francuski, 52-16-21
4713

NIEMIECKI, profesjonalnie, 21-12-
97 80818

TLUMACZĘ i uczę - czeski, 43-45-
88 w. 35 81059

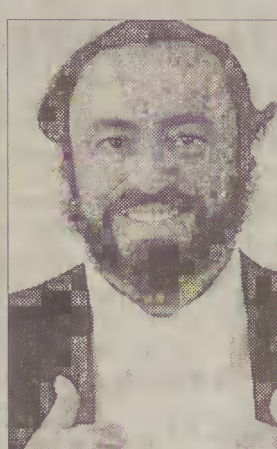
TV 1	TV 2	TV 3	TV POLONIA	SKY ORUNIA	POL SAT
7.00 Z Polski 7.10 Proszę o odpowiedź 7.25 Wszystko o dziale i ogrodzie 7.50 Agrolinia 8.30 Sportowa apteka 8.55 Program dnia 9.00 Wiadomości 9.10 „Ziarno” - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców 9.35 Dla dzieci i młodzieży: - 5 - 10 - 15 oraz film z serii „Eerie Indiana, czyli dziwne miasteczko” /16- ost./ 11.00 „Władca lwów. Adamson z Afryki” - film dok. prod. angielskiej 11.55 Swojskie klimaty - magazyn weekendowy 12.00 Wiadomości 12.10 Swojskie klimaty - magazyn weekendowy 13.00 Walt Disney przedstawia - „Goofy i inni” - „Zorro” /5, 6/ /emisja z teletekstem/ 14.20 „Trzej tenorzy w Los Angeles” - powtórzenie nadzwyczajnego koncertu trzech tenorów: Jose Carrerasa, Placido Domingo i Luciano Pavarottiego, zorganizowanego na zakończenie Mistrzostw Świata w piłce nożnej	7.00 Panorama 7.10 Wiedeńska orkiestra Jana Straussa 7.30 Tacy sami 7.50 Lekcja języka migowego 8.00 Wspólnota w kulturze 8.30 „Sandokan” /20/ „Wspaniały pomysł” - serial anim. prod. hiszpańskiej 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.30 Pętla czasu - mag. muzyczny dla młodzieży 10.00 Armie świata - Hiszpania 10.30 Animals 11.00 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci 12.00 Akademia Filmu Polskiego „Jazębina czerwona” - film z 1969 r., 127 min. reż. Ewa i Czesław Petelscy wyk. Andrzej Kopiczyński, Władysław Kowalski, Andrzej Łapicki, Wiesława Niemyska, Andrzej Antkowiak 14.15 Warszawski Festiwal Filmowy 14.30 „Życie obok nas” „Widziane z bliska” - „Psy” - serial dok. prod. angielskiej 15.00 Studio Sport - Apetyt na zdrowie 15.30 Carlos Santana w Warszawie 15.45 Wysypisko - telenowela	8.55 Program dnia 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.30 Pętla czasu - mag. muzyczny 10.00 „Słoń Benjamin” - serial dla dzieci 10.30 Muzzy - nauka j. angielskiego dla najmłodszych (powt.) 10.35 „Różowa dama” - serial (powt.) 11.25 Sport w Trójce (powt.) 11.55 Co, gdzie, kiedy w Trójmieście 12.15 „Nietykalni” - serial USA 13.10 Galapagos - film przyrodniczy (powt.) 13.35 „Cristal” - serial filmowy (powt.) 14.05 „Medycy” - serial (powt.) 15.00 Panorama 15.10 „Miasto pies-prawia” - serial odc. 7 „Posokowiec” 15.35 Świat cyrku braci Ringling (5) Doroczny festiwal cyrkowy w Stanach Zjednoczonych z udziałem przedstawicieli sztuki cyrkowej z całego świata	OTV KATOWICE NA ANTENIE TV POLONIA 8.00 Powitanie, program dnia 8.05 Dzień dobry z Katowic 8.20 Kleks - program rozrywkowy dla dzieci 8.40 Hity satelity /powt./ 9.00 Wiadomości 9.10 „Ziarno” - program katolicki 9.35 Bravo! Bis! - powtórzenie wybranych programów z tygodnia 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15 „WOW” /12/ - serial dla młodych widzów 12.45 Teatr TV: „Miłosierdzie płatne z góry” 13.45 Rawa Blues - reportaż 14.15 Trucker Country - program sportowy - rozrywkowy 14.35 Ni ma jak Lwów - program rozrywkowy 15.00 „Zmieniacz” /12/ - serial komediowy TVP 16.00 Powitanie, program dnia 16.05 Żyć i umrzeć jak prawy żołnierz polski - reportaż 16.30 Na Nikiszu - reportaż 16.50 Ociepka Teofil - reportaż 17.00 Telexpress 17.15 Sobota w Bytkowie - widowisko rozrywkowe 17.55 Witaj Polsko - teleturniej 18.30 Pod dyktando - reportaż 19.00 Ortografia - finał konkursu 19.20 Dobranoc 19.30 Wiadomości	7.00 „Czciogodny wyrzutek” - film produkcji USA, reż. Muriel Box, wyst.: Glynis Johns, Robert Newton 8.35 Gielda pracy 8.45 Dzień dobry Trójmiasto 9.00 Program dnia 9.30 Dziś o... - program promocyjny 10.20 Gielda pracy 10.30 Na krańcach świata - program podróżniczy 11.00 Relaks na sportowo 11.25 Telezakupy - Mango 11.55 W samo południe - informacje kulturalne 12.10 Gielda pracy 12.15 Sky studio - program publicystyczny 12.30 „Tajemnica gwiazdowego kryształ” - film sf produkcji USA, reż. Lance Lindsay; wyst.: Juston Campbell, Faye Bolt 13.55 Program dnia 14.00 Baw się razem z nami - quiz 14.15 Bajka dla dzieci 15.00 Od magii do nauki 16.00 „Burza w szklance wody” - film produkcji angielskiej, reż. Victor Saville 17.45 Wiadomości lokalne 18.15 Gielda pracy 18.20 Telezakupy - Mango 18.50 Zapowiedź programu 19.00 „Porosy” - komedia prod. USA, reż. Ed Fitzgerald Dwóch młodych ludzi bez pieniędzy postanawia dorobić się kręcąc film promograficzny... 20.30 Od magii do nauki - powt. 21.30 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych 22.00 Telefontyczny koncert żyć 0.05 Zapowiedź programu 0.10 „W szponach szaleństwa” - dramat produkcji USA, reż. Chuck Vincent; wyst.: Jane Hamilton, Paul Siederman 1.40 Tygodnik sopki 1.45 Magazyn muzyczny M-3 2.45 Telezakupy - Mango 3.10 Nasi goście - powt. 4.00 „I tylko słyhać gwizd pociągów” - melodramat prod. USA, wyst. Ava Gardner, Viktor McLagen	8.30 „Pac Man” - serial anim. 9.00 „Śsiedzi” - obycz. serial australijski 9.30 Fashion TV 10.00 „Telewizja 101” - serial 11.00 „Brygada Acapulco” - serial USA 12.00 „Artyści i modelki” - film USA, reż. Frank Tashlin, wyst. Dean Martin, Jerry Lewis, Shirley MacLaine 14.00 Oscar - magazyn filmowy 14.30 4x4 Magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych 15.00 „Daktari” - serial USA 16.00 Jak realizowano „Sekrety” 16.30 „Słoń Benjamin” - serial anim. dla dzieci 17.00 „Rajski plaża” - serial USA dla młodzieży 17.30 „Banana split” - serial animowany dla dzieci 18.00 „He Man” - serial animowany 18.30 Informacje 19.00 „Wichrowe wzgórza” - miniserial angielski 20.00 „Burza mózgów” - film USA, reż. Douglas Trumbull, wyst. Christopher Walken, Nathalie Wood, Louise Fletcher 22.00 „Pamiętny piątek” - film angielski 0.15 Koncert rockowy 1.15 Link Logi 1.45 Pożegnanie
16.20 Zaproszenie do Teatru Telewizji - „Dom otwarty” 16.30 Kraj - magazyn 17.00 Telexpress 17.25 Mdm, czyli Mann do Materny. Manna 17.50 Nie tylko ładna buzia - wywiad z Jasiem Priestleym 18.10 „Beverly Hills, 90210” /14/ - serial prod. USA 19.00 Małe wiadomości DD 19.10 Wiadomości 19.30 Wiadomości	16.00 „Grace w opałach” /8/ - serial prod. USA 16.30 Familiada - teleturniej 17.00 Wielka gra - teleturniej 17.55 Losowanie gier liczbowych 18.00 Panorama 18.10 Panorama 18.15 Magazyn kulturalny 18.30 7 dni świat 19.00 Gra - teleturniej 19.35 „Dziura w koszu” - program Jurka Owsiaka	16.15 „Nie z tej ziemi” (5) - serial 16.35 Cienie życia 16.45 Rozmowy o nadziei 17.00 Telexpress 17.15 Boss - mag. ekonomiczny 17.35 „Co ludzie powiedzą” - serial filmowy, odc. 5 18.10 Panorama 18.15 Magazyn kulturalny 18.30 Studio „Trójki” 18.40 „Wielka Brytania od środka” - film dok. 19.20 „Cień władzy” - film fab.	20.05 Edyta Górnica w Opolu 21.00 Panorama 21.30 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” - film fab. prod. polskiej 23.05 Rozmowa z prof. Janem Miodkiem 23.15 Program na niedzielę 23.20 Słowo na niedzielę 23.25 Studio sport 23.55 Rock Around the Ptoc - jubileusz S. Ptaka 0.25 Dom, w którym straszy 0.55 Najt szol - program rozrywkowy 1.25 „Dziewczęta z Nowolipiek” - „Rajski jabłoni” - film fab. prod. polskiej (powt.) 3.05 Zakończenie programu	20.30 Od magii do nauki - powt. 21.30 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych 22.00 Telefontyczny koncert żyć 0.05 Zapowiedź programu 0.10 „W szponach szaleństwa” - dramat produkcji USA, reż. Chuck Vincent; wyst.: Jane Hamilton, Paul Siederman 1.40 Tygodnik sopki 1.45 Magazyn muzyczny M-3 2.45 Telezakupy - Mango 3.10 Nasi goście - powt. 4.00 „I tylko słyhać gwizd pociągów” - melodramat prod. USA, wyst. Ava Gardner, Viktor McLagen	17.30 „A to Dodo” 17.35 „W góry”, „Ogródek” - filmy animowane 17.55 „Nieudane poselstwo”, z cyklu „Baśnie i waśnie” 18.05 „Delfik i przyjaciele” (11) - film animowany, Hiszpania 18.30 Program na wieczór 18.35 „Santa Barbara” - serial USA 19.20 Co nas czeka? 19.25 Bła-bła - z MCM 20.00 „Nasi drodzy nieobecni” - czarna komedia, USA 21.25 Konkurs filmowy 21.30 Na życzenie - śpiewa Jacek Telus 21.50 „Sprokowani” - film sens., USA 23.20 Na dobranoc....
20.10 „Kłopoty z facetami” - film fab. prod. USA /1992 r., 96 min. / reż. Bob Rafelson, wyk. Jack Nicholson, Ellen Barkin, Harry Dean, Staton Beverly 21.55 Basia w Warszawie 23.15 Wiadomości 23.25 Sportowa sobota 23.45 „Kotka” - film sensacyjny prod. niemiec /1987 r., 110 min / reż. Doiminek Graf, wyk. Götze George, Gudrun Landgrebe, Joachim Kemmer, Heinz Hoenig 1.35 Muzyczna Jedynka nocą 2.25 „Samotne serca” - film fab. USA /1981 r., 88 min / reż. Amy Goldstein i Mark Cullingham, wyk. Laura Robinson, Christina Pickles, Robert Ruth 3.50 Zakończenie programu	20.00 Dozwolone do lat 40 - lista przebojów starszych nastolatków 21.00 Panorama 21.30 Słowo na niedzielę 21.35 Chimera 22.05 Łowcy nagród: „Bandolero” - film fab. prod. USA /1968 r., 101 min. / reż. Andrew V. McLaglen, wyk. James Stewart, Dean Martin, Raquel Welch, George Kennedy, Andrew Prine 23.45 Specjalny gość Dwójki - Carlos Santana 0.00 Panorama 0.05 Studio Sport - Finał Mistrzostw Świata w Siatkówce Mężczyzn - Ateny '94 1.35 Zakończenie programu	20.40 „Ostatnie dni Hitlera” - film dok. 20.55 Off beat - światowy magazyn muzyczny, odc. 5 21.25 Słowo o Ewangelii 21.35 Gość muzycznej Trójki 21.45 „Uśmiechnij się!” - kabaretowy program rozrywkowy 22.15 Panorama 22.25 „Ludzie za mgłą” - film obycz. prod. USA 0.00 Zakończenie programu	20.05 Edyta Górnica w Opolu 21.00 Panorama 21.30 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” - film fab. prod. polskiej 23.05 Rozmowa z prof. Janem Miodkiem 23.15 Program na niedzielę 23.20 Słowo na niedzielę 23.25 Studio sport 23.55 Rock Around the Ptoc - jubileusz S. Ptaka 0.25 Dom, w którym straszy 0.55 Najt szol - program rozrywkowy 1.25 „Dziewczęta z Nowolipiek” - „Rajski jabłoni” - film fab. prod. polskiej (powt.) 3.05 Zakończenie programu	20.30 Od magii do nauki - powt. 21.30 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych 22.00 Telefontyczny koncert żyć 0.05 Zapowiedź programu 0.10 „W szponach szaleństwa” - dramat produkcji USA, reż. Chuck Vincent; wyst.: Jane Hamilton, Paul Siederman 1.40 Tygodnik sopki 1.45 Magazyn muzyczny M-3 2.45 Telezakupy - Mango 3.10 Nasi goście - powt. 4.00 „I tylko słyhać gwizd pociągów” - melodramat prod. USA, wyst. Ava Gardner, Viktor McLagen	17.30 „A to Dodo” 17.35 „W góry”, „Ogródek” - filmy animowane 17.55 „Nieudane poselstwo”, z cyklu „Baśnie i waśnie” 18.05 „Delfik i przyjaciele” (11) - film animowany, Hiszpania 18.30 Program na wieczór 18.35 „Santa Barbara” - serial USA 19.20 Co nas czeka? 19.25 Bła-bła - z MCM 20.00 „Nasi drodzy nieobecni” - czarna komedia, USA 21.25 Konkurs filmowy 21.30 Na życzenie - śpiewa Jacek Telus 21.50 „Sprokowani” - film sens., USA 23.20 Na dobranoc....

POLONIA	SAT	DSF	EUROSPORT	DISCOVERY	MTV
5.40 „Magnum” - serial prod. USA 6.30 „Maria” - serial argentyński 7.15 Design - magazyn mody 7.45 Magazyn sportowy 8.15 Filmy animowane dla dzieci 9.30 „T&T” - serial kanadyjski 10.30 „Jolanda” - serial argentyński 11.00 „Prawo do narodzin” - serial meksykański 12.00 Magazyn sportowy 12.30 Globrotter 14.00 „T&T” - serial kanadyjski 15.00 „Ujarnić piekło” - film prod. USA 17.05 Filmy animowane dla dzieci 17.30 „T&T” - serial kanadyjski 18.30 „Jolanda” - serial 19.00 „Prawo do narodzin” - serial 20.00 „Magnum” - serial 21.50 „Rekord City” - film USA 23.30 Bez negatywu 0.00 „Morderstwo na Eiger” - film USA 2.25 „Jolanda” - serial 2.55 „Prawo do narodzin” - serial 3.55 „Magnum” - serial 4.45 Magazyn sportowy	9.40 „Kapitan Bucky O'Hare” 10.10 „James Bond Jr.” 10.35 „Świat gier” 11.05 „I kto to mówi 2” - komedia, USA 1990 (powt. z piątku) 12.40 „La moglie del prete” - komedia, Włochy 1970, reż. Dino Risi (103 min) 14.35 „Crooks and Coronets” - angielska komedia kryminalna, 1968, reż. Jim O'Connell (100 min) 16.30 (s) „Zaryzykuj!” - teleturniej 17.00 „Idź na całość!” - teleturniej 18.00 Studio sport: piłka nożna 19.20 Wiadomości 19.30 „Kolo fortuny - Gra o miliony” - teleturniej 21.30 „Zwierzyńiec” - magazyn satyryczny 22.00 „Jux & Dalleret” - show 23.00 „Ofiaruj ci me ciało” - szwajc.-franc. film erotyczny, 1984 (73 min) 0.20 „Laura” - włoski film erotyczny, 1987 (powt. z piątku) 1.45 Studio sport	9.15 „Sport Container” - reklamy 9.30 „Amazing Games” - magazyn 10.00 „Action 5” - „Monster Trucks” 11.00 „Trans World Sport” 12.00 Piłka nożna: Bundesliga - 8 dzień rozgrywek (powt.) 12.45 Mistrzowie sportu 13.00 Wyścigi dragsterów 14.00 Sporty motorowe: „Samochoły z klasą” (powt.) 15.00 Golf: Downhill Cup w Kitzbühel (powt.) 15.30 Gimnastyka artystyczna: MŚ w Paryżu (na żywo) finał indywidualny final drużynowy 18.00 Taniec towarzyski: turniej w Saarbrücken (powt.) 20.00 Gimnastyka artystyczna: MŚ w Paryżu (najważniejsze wydarzenia) 20.55 Piłka nożna: liga hiszpańska - 6 dzień rozgrywek (na żywo) FC Barcelona-Atletico Madryt 22.50 „Ring wolny” 1.30 „Best Direct” - reklamy 1.45 Wyścigi dragsterów 2.45 Zakończenie programu	8.30 Gimnastyka 9.00 Tenis: halowy turniej WTA w Zurichu 10.30 Wyścigi motocyklowe: magazyn GP 11.00 Wrestling: walki zawodowców (WWF) 12.00 Boks 13.00 Siatkówka: MŚ mężczyzn w Grecji (na żywo) 14.00 Kolarstwo: PS zawodowców - Giro di Lombardia 15.30 Tenis: halowy turniej WTA w Zurichu - półfinał 17.00 Siatkówka: MŚ mężczyzn w Grecji (na żywo) 19.00 Wyścigi samochodowe: Mistrzostwa Niemiec w Hockenheim 19.30 Siatkówka: MŚ mężczyzn 22.00 Boks 23.00 Tenis: halowy turniej WTA w Zurichu - półfinał (najważniejsze wydarzenia) 0.30 Wyścigi motocyklowe 1.00 Magazyn sportów motorowych (powt.)	16.00 Siły specjalne: Brytyjskie oddziały SAS - serial dok. 17.00 Siły specjalne: Prawda i legenda o Legii Cudzoziemskiej - serial dok. 18.00 Siły specjalne: Izraelscy komandosi - serial dok. 19.00 Siły specjalne: Japońska jednostka spadochronowa - serial dok. 20.00 Wyznawcy - magazyn popularnonaukowy 20.30 Tajemniczy świat Arthura Clarka: Zaćmienie słońca w Indiach - serial dok. 21.00 Wszystko o seksie - serial dok. 22.00 Pola pełne broni: Kampania normandzka - serial dok. 22.30 Szpiegzy: Rudolf Abel - superszpieg, serial dok. 23.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy	9.30 „Najbardziej poszukiwany - najlepsze teledyski” 10.30 „Zig i Zag” - show 11.00 Mag. nowości filmowych 11.30 Brytyjska lista przebojów 13.30 „Nowości muzyczne” (Ingo) 14.00 Magazyn mody 14.30 „Bon Jovi - największe przeboje” 15.30 „Weekend z Bon Jovi” (cd.) 16.30 „Bon Jovi wczoraj, dziś i jutro” 17.00 „Zatańcz - Simone zaprasza”: gorące rytmy z różnych stron świata 18.00 Magazyn nowości filmowych (Pip Dann) (cd.) 18.30 Wiadomości - wydanie weekendowe 19.00 Europejska lista przebojów 21.00 „Bez prądu”: Joe Cocker 22.00 Soul w MTV (Lisa l'Anson) 23.00 „Nowości muzyczne” (Ingo) 23.30 „Zig i Zag” - show 0.00 „YO!” - RAP w MTV - rapujący prezydent 2.00 „Najbardziej poszukiwany - najlepsze teledyski”
RTL 2	RTL	PRO 7	TNT	TV 5	RAI UNO
8.35 „Wysze sfery” (ost.) - serial 9.25 „Little Laura and Big John” - film sens., US, reż. Luke Parkyn/Bob Woodbum (78 min) 10.50 „Ostatni taniec” - komedia obyczajowa, USA 1986, reż. Corey Allen (92 min) 12.25 „That'll Be the Day” - komedia, W Bryt. 1973, reż. Claude Whatham (87 min) 14.00 „Osada Gawronów” - czesłowski film historyczny, 1977, reż. Jan Schmidt (64 min) 15.05 „Maratoński siłacz” - włos.-franc. film historyczny, 1959, reż. Jacques Tourneur (80 min) Heroicznemu zwycięzcy olimpiady udaje się sprzymierzyć Spartan do walki z wojskami potężnego Dariusza... 16.30 „Duchy na zamku w Salzkammergutt” - niemiecki film obyczajowy, 1965, reż. Hans Billian (76 min) 17.55 Wiadomości 18.00 „The Secret Life of Walter Mitty” - komedia kryminalna, USA 1947, reż. Norman Z. McLeod, (104 min) 20.00 Wiadomości 20.15 „Roses Are Dead” - thriller, USA 1963, reż. Sam Irvin, (90 min) Aktorka znana z wielu romansów i licznych kłótni z producentem znika po jego śmierci... 22.05 „Celuj do generala” - thriller, USA 1978, reż. John Hough (107 min) W wyniku obrażeń doznanych w samochodowym wypadku traci życie general Patton. Czy komuś na tym zależało?... 0.10 „Człowiek, który kochał koci taniec” - western, USA 1973	5.30 Blok filmów animowanych dla dzieci: „Duch z butli” 5.50 „Mis Yogi” 6.15 „Piff i Herkules” 6.40 „Jetsonowie” 7.05 „Camp Candy” 7.35 „Wojownicze żółwie Ninja” 8.00 „Comix” 8.30 „Superdetektyw Droopy” - nowy serial animowany 8.55 „Podróż Guliwera” 9.25 „Trzy małe duchy” 9.50 „Transformers” 10.20 „Cadillaki i dinozaury” 10.45 „Niezwyciężony Ironman” - nowy serial animowany 11.05 „Biker Mice z Marsa” 11.30 (s) „X-Men” 11.55 (s) „Power Rangers” - serial 12.20 (s) „Wszyscy kochają Julię” - serial 12.50 „Major Dala” - serial 13.20 „Książę Bel Air” - serial 13.50 „Pełna chata” - serial 14.20 „Krok za krokiem” - serial 14.50 „Jeździć na motorach” - serial 15.45 „Zespół A” - serial 16.45 (s) „SeaQuest DSV” - serial 17.45 „Beverly Hills. 90210” - serial 18.45 Wiadomości 19.10 „Melrose Place” - serial 20.15 „Lataj z AIR-T-L” - show 22.00 Studio sport: boks - walka o MŚ w wadze półciężkiej (Maks/Barkley) 23.20 (s) „Gottschalk” - show 0.20 „Sobotnia noc” - show 1.20 „The Legendary Journeys of Hercules” („Herkules: Herkules i das Amazonenheer”) - film fantastyczny, USA 1993 (powt. z piątku)	9.45 „Taz-Mania” 10.10 „Beetlejuice” 10.40 „Batman” 11.05 „Przygody Tiny Toon” 11.30 „Między nami Jaskiniowcami” 12.00 „Batman” - serial 13.00 „Męskie gospodarstwo” - serial 13.30 „Starski i Hutch” - serial 14.30 „Aniolki Charliego” - serial 16.00 „Billy the Kid” - western, USA 1989, reż. William A. Graham, (92 min) Za głowę 19-letniego Billa została wyznaczona wysoka nagroda... 18.00 „C.C. Riders” - serial 19.00 „Szef policji” - serial 20.00 Wiadomości 20.15 „Powrót do zaginionego świata” - film przygodowy, USA 1992, reż. Timothy Bond (92 min) W kilka lat po odkryciu „zaginionego świata” uczestnicy wyprawy zostają zaalarmowani przez afrykańskich przyjaciół o zagrożeniu ze strony poszukiwaczy ropy naftowej... 22.10 „Diplomat Immunity” - film sensacyjny, USA 1991, reż. Peter Maris, wyst. Bruce Boxleitner, Billy Drago, Tom Breznahan, Christopher Neame i in. (81 min) Weteran wojny w Wietnamie mści się na psychopacie Klausie Hermannie za zamordowanie jego córki Ellen... 23.50 Wiadomości 0.00 „Patton” (1/2) - film sensacyjny, USA 1969, reż. Franklin J. Schaffner	6.00 - 17.00 Blok filmów animowanych dla dzieci 17.00 „Dynomutt” - serial animowany (A) 17.30 „Jonny Quest” - serial animowany (A/S) 18.00 „Wieczór z Bugsem i Daffy” - serial animowany (A/S) 19.00 „Kapitan Planeta” - serial animowany (A) 19.30 „Flinstonowie” - serial animowany (A/F/S) 20.00 Filmowy wieczór TNT na temat „Czynnik akcji”: „Chandler” - film sensacyjny, USA 1972, reż. Paul Magwood, wyst.: Warren Oates, Leslie Caron, Alex Dreier, Gloria Grahame i in. (83 min) Ochrońnik zakochuje się w bylej kochance gangstera, do którego ochrony został wynajęty. (A/F/S/N/Fin) 21.35 „Rogue Cop” - film sensacyjny, USA 1954, reż. Roy Rowland, wyst.: Robert Taylor, Janet Leigh, George Raft, Steven Forrest i in. (93 min) Detektyw współpracuje z mafią, pewnego dnia jednak przestępcy zabijają jego brata. (A/F/S/N/Fin) 23.20 „W walce z gangsterami” - film sensacyjny, USA 1935, reż. William Keighley, wyst.: James Cagney, Ann Dvorak, Margaret Lindsay, Robert Armstrong i in. (86 min) Student prawa wstępuje do FBI aby pomścić śmierć przyjaciela. (A/F/S) 1.00 „The Beast of the City” - film sensacyjny, USA 1932, reż. Charles Brabin	10.05 Magazyn ekonomiczny 10.20 „A bon entendeur” 10.40 „Dacryptages” - magazyn medialny 11.10 „Temat Europa” 11.40 Magazyn reporterów 12.00 Aktualności dnia 12.05 „Co za historia!” - quiz 12.25 „Listy od widzów” - mag. 12.40 Prognoza pogody i szwajcarski dziennik telewizyjny 13.05 „Horyzonty” - magazyn ekonomiczny 13.50 „7 dni w Afryce” 14.00 Mag. aktualności afrykańskich 15.00 Magazyn sportowy 16.00 Dziennik TV5 16.10 „Młodzi geniusze” - gra telewizyjna dla młodzieży 16.45 „Spryciarze” - magazyn naukowy dla młodzieży 17.15 „Les Francophiles de Montreal” - festiwal muzyki frankofońskiej 17.45 „Pytania dla mistrza” - gra telewizyjna dla młodzieży 18.15 „Wizje Ameryki” 18.30 Dziennik TV5 i prognoza pogody 19.00 Magazyn kulinarny 19.25 Prognoza pogody dla 5. kontynentów 19.30 Belgijski dziennik telewizyjny 20.00 Fantastyka: serial 20.55 Prognoza pogody dla 5. kontynentów 21.00 Francuski dziennik telewizyjny (F2) i prognoza pogody 21.40 Spektakl 23.10 „Kochanie, mam ci coś do powiedzenia” - spotkanie z Christine Bravo 0.00 Francuski dziennik telewizyjny i prognoza pogody	9.00 „Błękitne drzewko” - program dla najmłodszych 9.50 „Krwawe piekło” („Fire”) - film obyczajowy, USA reż. Earl Bellamy (100 min) 11.25 Letni maraton tańca (1) 12.25 Prognoza pogody 12.30 Wiadomości Flesz 12.35 Letni maraton tańca (2) 12.50 „Błękitna linia” (1) - program kulturalny 13.25 Wyniki losowania Lotto 13.30 Wiadomości 13.55 „Trzy minuty o...” 14.00 „Almanach” - mag. inform. 14.20 „Błękitna linia” (2) 15.00 „Siedem dni w Parlamencie” 15.30 „Przyjaciół z drzewa” - serial 16.00 Przygotowania do Koncertu Zecchino d'Oro 17.00 „Będziecie moimi świadkami” (1) - spotkanie Jana Pawła II z rodzinami z całego świata 17.55 Wyniki losowania Lotto 18.00 Wiadomości 18.10 „Będziecie moimi świadkami” (2) - spotkanie Jana Pawła II z rodzinami z całego świata 18.40 „Piękny znaczący zdrowy” - mag. popularnonaukowy 19.35 „Słowo i życie” - magazyn katolicki 19.50 Prognoza pogody 20.00 Wiadomości 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 „Zalóżmy...” - program rozrywkowy 23.05 Wiadomości Flesz 23.15 Wydarzenia szczególne - komentarz 0.05 Wiadomości Flesz

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

O tym programie szerzej w piątkowym dodatku TELEDZIENNIK

PROPONUJEMY



„Trzej tenorzy w Los Angeles”

TVP I
g. 14.20 Retransmisja nadzwyczajnego koncertu z Dodger Stadium w Los Angeles z udziałem światowej sławy tenorów Placido Domingo, Jose Carrerasa i Luciano Pavarottiego (na zdjęciu). Koncert trzech tenorów, podobnie jak ich słynny występ w rzymskich Termach Karakalli, poprowadził znakomity dyrygent Zubin Mehta.



„Kłopoty z facetami”

TVP I
g. 20.10 Joan, młoda śpiewaczka operowa, występująca jako solistka w chórze, zerwała własne krótkotrwałe romansy z dyrygentem kierującym tym zespołem. Jej nie najlepszy nastrój jeszcze się pogorszy, gdy do jej mieszkania włamają się zamaskowani mężczyźni i porwują ją dotkliwie. Wystraszona dziewczyna zwraca się o pomoc do właściciela agencji psów obronnych, Harry'ego Blissaa...

„Kotka”

TVP I
g. 23.45 Za reżyserię tego filmu, cieszącego się ogromną popularnością w niemieckich kinach, Dominik Graf otrzymał w 1988 r. nagrodę państwową, Złotą Taśmę. Gangster Probek nawiązuje romans z Judith, żoną dyrektora banku. Przygotowuje doskonały plan napadu, w którym pewną rolę sprawdził również swoje kochance. Ale kobieta ma własne plany...

Akademia Filmu Polskiego



TVP II
g. 12.00 Walki o twierdzę Kolobrzeg w marcu 1945 r. Tytułowa „Jazębina” to kryptonim radiowy jednej z kompanii wchodzących w skład I Armii Wojska Polskiego. Gdy w walce ginie dowódca tej kompanii, jego obowiązki przejmują młody oficer Wiktor Kotarski, żołnierz spod Lenino. Wierzy on, że rychły koniec wojny przyniesie ze sobą nie tylko wyzwolenie, ale także nastanie epoki sprawiedliwości społecznej. Wśród wyk. Andrzej Kopiczyński i Andrzej Łopicki.

Dozwolone od lat 40

TVP II
g. 20.00 Lista przebojów starszych nastolatków kawał 50, 60, i 70, w formie listy przebojów układanej przez widzów. W widowisku biorą udział zaproszeni do studia widzowie. Piosenki i przeboje z tamtych lat oglądamy w postaci oryginalnych teledysków, w większości poddanych dźwiękowej rekonstrukcji. Konkursy, zagadki, spotkania z wykonawcami i autorami przebojów dozwolonych do lat 40 to dodatkowe atuty programu.

łowcy nagród



TVP II
g. 22.05 Dee Bishop i jego banda napadają na banki. W końcu zostają schwytani przez szeryfa Johnsona (George Kennedy) i skazani na karę śmierci. Tuż przed wykonaniem wyroku w przebraniu kata przyjeżdża do miasta Mace Bishop... W rolę braci wyjętych spod prawa wcielił się James Stewart oraz popularny piosenkarz i aktor Dean Martin.

„Ostatnie dni Hitlera”

TVP III
g. 20.40 Maj 1945 roku. Rozpoczyna się ostatni etap wielkiej bitwy o Berlin. Ostatni wysiłek wojenny. Ostatnie też dni człowieka, który do tego największego kataklizmu wojennego w dziejach ludzkości doprowadził. Czy rzeczywiście ostatnie? Czy Hitler zginął śmiercią samobójczą? Czy uciekł do jednego z państw Ameryki Południowej? Autorzy filmu ponownie pochylają się nad dokumentami.

„The Secret Life of Walter Mitty”



Zdjęcia: KAPA oraz Prasowa Agencja Telewizyjna

INFORMATOR

IMPREZY

Hala Sportowo-Widowiskowa „Olivia” - Ślizgawki (tafla kryta) - sob. 17, 18.30, 20; niedz. 12.45, 14, 15.30, 17, 18.30, 20

TEATRY

GDAŃSK

Wybrzeże - Duża Scena (Targ Węglowy) - Wesołe kumoszki z Windsoru, sob. niedz. g. 18
Wybrzeże - Mała Scena im. S. Hebanowskiego - Tutam, sob. niedz. g. 18

Miniatura (ul. Grunwaldzka 16) Sklep z zabawkami, sob. niedz. g. 12

GDYNIA

Miejski (ul. Bema 26) - sob.: Wiczór Kabaretowy - PLAY BOY - reż. Marek Pacuła, g. 20; niedz.: Poranek dla dzieci - BAWIMY SIĘ W TEATR, g. 12; Wiczór Kabaretowy - NASZA JEST NOC - reż. Marek Pacuła, g. 18
Muzyczny (Pl. Grunwaldzki 1) - Cień, sob. niedz. g. 19; (sob. premiera)

ELBLĄG. Dramatyczny, (spektakle w terenie)

MUZYKA

GDAŃSK

Państwowa Opera Bałtycka (al. Zwycięstwa 15) - Bajnutkowe opowieści (koncert-widowisko dla dzieci z rodzicami) - Z KAPITAŃSKIM POZDROWIENIEM, niedz. g. 12; KONCERT CHÓROW PZChO z okazji Międzynarodowego dnia Śpiewu Chóralnego, niedz. g. 17 (foyer)

KINA

GDANSK, Neptun, ul. Długa: The Flintstones, USA, od 12 l., g. 12.30 (seans z lektorem); Wilk, USA, od 15 l., g. 10, 15, 20; Blown Away. Eksplozja, USA, od 15 l., g. 17.30

Helikon, ul. Długa: Maly Buddha, fr./ang./wl., od 15 l., g. 18, 20.15
Kameralek, ul. Długa: Maly Buddha, fr./ang./wl., od 15 l., g. 15.15; Wilk, USA, od 15 l., g. 17.30; Wyatt Earp, USA, od 15 l., g. 19.45

Zak, Waly Jagiellońskie 1: sob.: Speed, USA, od 15 l., g. 17; Lista Schindlera, USA, od 15 l., g. 19.10; niedz.: Speed, g. 15.45; projekcja DKF, g. 17; Lista Schindlera, g. 19.10

NOVY PORT, Nord, ul. Marynarki Polskiej 15: (Towarzystwo Morskiego Domu Kultury w Gdańsku) - Centrum Kultury Amerykańsko-Polskiej, Sommersby, USA, od 15 l., g. 16, 18; Gorzkie goły, USA, od 18 l., g. 20; wystawa w Salonach Centrum - „Poznajemy Stany Zjednoczone Ameryki”, g. 17-20

WRZESZCZ, Znicz, ul. Szymańskiego 12: (dolby stereo) - The Flintstones, USA, od 12 l., g. 16, 18 (g. 16 - seans z lektorem); Blown Away - Eksplozja, USA, od 15 l., g. 20

Zawisza (ul. Słowackiego 3) - The Flintstones, USA, od 12 l., g. 15 - z lektorem; Park Jurański, USA, od 12 l., g. 16.30; Psy II, pol., od 15 l., g. 18; Tombstone, USA, od 15 l., g. 20 (niedz. g. 12 - zestaw bajek)

Bajka, ul. Jaskowa Dolina: Kocham kłopoty, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20
SOPOT, Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30: The Flintstones, USA, od 12 l., g. 15, 17 (g. 15 - seans z lektorem); Złoto dla naiwnych, USA, od 12 l., g. 19

Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: The Flintstones, USA, od 12 l., g. 16, 18, 20
GDYNIA, Warszawa, ul. Świętojańska: Blown away. Eksplozja, USA, od 15 l., g. 15; Wilk, USA, od 15 l., g. 10, 17.30, 20

Goplana, Skwer Kościuszki 12: Speed, USA, od 15 l., g. 15.30; Kiedy mężczyzna kocha kobietę, USA, od 15 l., g. 17.30; Wyatt Earp, USA, od 15 l., g. 19.30

GRABOWEK, Fala, Psy 2, pol., od 15 l., g. 17; Fortepian, N. Zel., od 15 l., g. 19
PRUSZCZ GD., Ikar, ul. Powstańców Warszawy (Klub Garnizonowy) - Beethoven II, USA, od 12 l., g. sob. g. 16, 18; niedz. g. 16, 18, 20

WEJHEROWO, Świt, Intersection, USA, od 18 l.
KOŚCIERZYNA, Rusalka, Filadelfia, USA, od 15 l., g. 18
STAROGARD Sputnik, Naga broń 33 i 1/3, USA, od 12 l., g. 15.30, 17.30; Życie Carlita, USA, od 15 l., g. 19

TCZEW, Wisła, Człowiek bez twarzy, USA, od 15 l., g. 19
ELBLĄG, Świątówit, Złoto dla naiwnych, USA, od 12 l., g. 16, 20; Backbeat, USA, od 15 l., g. 18
Syrena, The Flintstones, USA, bo., sob. g. 16, 18, 20; niedz. g. 14, 16, 18, 20

KWIDZYN, Kinoteatr, Wyrównując rachunki z tatą, USA, od 12 l., g. 18; Angie USA, od 15 l., g. 20

APTEKI

GDANSK, „Pod Bramą Żuławską”, ul. Długa Grobla 7, tel. 31-52-51

WRZESZCZ, „Św. Krzysztof”, ul. Grunwaldzka 60, tel. 47-25-42
Apteki pracujące non stop:
GDANSK, „Dworcowa” - Dworzec Główny, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45 wew. 210
PRZYMORZE, ul. Polska 3; tel. 56-38-22
ZASPA, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71

WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06
SOPOT, „Zdrojowa”, al. Niepodległości 791, tel. 51-23-84
GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32 i „Pod Gryfem”, Gdynia, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82
Sobota i niedziela:
GDANSK, ul. Piwna 9 godz. 9-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

MORENA, Nałkowskiej 3, sob. 8-15, niedz. i sw., g. 9-13; tel. 47-99-30
ZASPA, ul. Żwirki i Wigury 4a, godz. 10-13;
PRUSZCZ GD., „Centralna”, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-53

- kółko nocny
GDYNIA, „Nad Radunią”, pl. Kaszubski 7, tel. 82-72-66
CEDRY W., tel. 50
PRZYWIDZ, tel. 112
PSZCZÓŁKI, tel. 74
SUCHY DĄB, „Dębowa”, tel. 82-86-86

TRĄBKII W., tel. 82-83-16
KARTUZY, ul. Kościuski 17, tel. 81-32-13, w g. 8-20
KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę)
STAROGARD GD., „Hipokrates”, os. 60-lecia 14, tel. 280-70
TCZEW, „Kopernik”, ul. Kopernika 1, tel. 31-26-30

OSTRE

DYŻURY

GDANSK
Sobota: Chirurgia i Interna - Szpital im. Kopernika, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 1/6; Okulistyka - Akademia Medyczna, Gdańsk, ul. Dębinki 7
Niedziela: Chirurgia i Interna - Akademia Medyczna, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1; Okulistyka - Szpital Miejski, Gdańsk Zasp, ul. Jana Pawła II nr 50

GDYNIA, Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 20-75-01
Morski, Redlowo, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 22-00-51
KARTUZY, Szpital Rejonowy, ul. Ceynowy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
KOŚCIERZYNA, Szpital Rejonowy, ul. Kujańska 1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, wszystkie oddziały, dyżurują całą dobę

STAROGARD GD, Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Skarszewska 7, tel. 234-21 (centrala); Rejonowy, ul. Ściegiennego 7 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
TCZEW, Szpital Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; Miejski, ul. 30 Stycznia 57, tel. 31-10-46; Chorób Wewn., ul. Paderewskiego 11, tel. 31-02-16

GNIEW, Rejonowy, ul. 7 Marca 10, tel. 35-23-47
WEJHEROWO, Szpital Rejonowy, 72-13-01, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
ELBLĄG - wewnętrzny, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- chirurgia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka - anezjologia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka - położniczo-ginekologiczny, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- noworodki, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka - dziecięcy, sob. niedz. Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka - okulistyka, psychiatra, chemioterapia, Woj. Szpital Zespólny, ul. Królewiecka

- stacja dializ, ul. Zw. Jaszczurczego - zakaźny, ZOZ, ul. Żeromskiego

POGOTOWIA RATUNKOWE I PRZYZWODNIE
GDANSK, ul. Aksamitna 1 - lekarz ogólny, gabinet zabiegowy dla dorosłych w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę, w pozostałe dni w godz. 19-7

- poradnia dla dzieci chorych i gabinet zabiegowy w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę w pozostałe dni w godz. 19-7
* LEKARZ DOMOWY, ALK. MEDYK, 31-89-53, 20-68-16
* WIZYTY LEKARSKIE, EKG, 51-65-97, 56-27-40

* WYJAZDOWA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW, 57-33-33
POGOTOWIE DLA ZWIERZĄT (bezpłatnych, rannych i podejrzanych o wściekliznę), 22-21-48 (czynne całą dobę)
WRZESZCZ, al. Zwycięstwa 49 - czynne całą dobę - wypadki - 999

- nagłe zachorowania: tel. 32-29-29, 41-10-00.
Biuro Przewozów Sanitarnych - 32-39-24 lub centr. 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236

Ambulatorium chirurgiczne - czynne całą dobę.

- Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze 17.30-7.30, w wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę, - stomatolog w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze, w g. 17.30-7.30, wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę.

ZASPA, ul. Pilotów 21, tel. centr. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Przychodnia Międzyrejonowa, ul. Startowa 1 - w dni robocze w g. 19-7.30
- lekarz pediatra, lekarz ogólny w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-8 oraz stomatolog w godz. 10-16.

- gabinet zabiegowy dziecięcy w dni robocze w g. 19-7.30, w dni wolne od pracy w g. 8-8, - gabinet zabiegowy ogólny, w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-18.

SOPOT, ul. Chrobrego 6/8 - wejście od ul. Mieszka 1. Telefony: 51-11-56, 51-24-55 i tel. alarm. 999. Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

GDYNIA, ul. Żwirki i Wigury 14, czynne całą dobę - nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02 - ambulatorium stomatologiczne czynne w g. 20-7

OBŁUŻE - Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowiejska 1 (tel. 25-19-99), dla mieszkańców dzielnic: Obłęż, Pogórze, Oksywie, gm. Kosakowo - pediatra, lekarz ogólny, gabinet chirurgiczny, czynne w g. 15.30-7

PRUSZCZ GD., ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-00, alarmowy 999; Przychodnia rejonowa, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-26-45; KARTUZY, tel. 999

KOŚCIERZYNA, ul. Skłodowskiej 1, tel. 86-30-00
STAROGARD GD., ul. Ściegiennego, tel. 220-33, 999; TCZEW, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-32-53, 999; Przychodnia obwodowa, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-37-78, Pogotowie ratunkowe PKP, 31-37-94

GNIEW, ul. 7 Marca 10, tel. 35-26-99; Przychodnia Rejonowa, ul. Kościuszki 2, tel. 35-22-38; Przychodnia Rejonowa, os. Witośa 1, tel. 35-28-38
WEJHEROWO, tel. 72-12-00, 999
ELBLĄG, ul. Bema (czynne całą dobę); wypadki 999; Woj. Szp. Zespólny ul. Królewiecka 146; tel. 34-41-11, dz. pomocy ambulatoryjnej - stomatolog, g. 19-7 (soboty robocze od g. 15-7, niedziele i święta całą dobę), chirurg w dni powszednie, niedziele i święta całą dobę;

BRANIEWO - wypadki 99
KWIDZYN - wypadki 999, 39-09; Lecznica dla zwierząt, ul. Warszawska 112, tel. 38-61, g. 7-15; Pogotowie wet, g. 17-7
MALBORK, ul. Słowackiego, wypadki 999, tel. 24-75
SZTUM - wypadki 23-33

POLICJA

- 997
GDANSK, dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji, tel. 39-53-33; oficer dyżurny ruchu drogowego, tel. 31-92-12; oficer dyżurny Komendy Rejonowej Policji, tel. 38-62-22

Straż Pożarna - 998

TELEFONY INFORMACYJNE

* POMOC DROGOWA - HOL-SERVICE, 52-29-87, 56-64-98
* „BROKER” Bank Informacji, tel. 24-07-79
USŁUGI POGRZEBOWE

* PUP „SYRIUSZ” Gdańsk, kompleksowe usługi pogrzebowe, całodobowe, 48-45-68, 48-45-69, 82-37-96
* „ZIELEN” Gdańsk Wrzeszcz, ul. Partyzantów 76 - całodobowe kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym przewóz i przechowywanie zwłok, tel. 41-20-71, 41-73-35

Przedsiębiorstwo Usług Pogrzebowych Elbląg-Dębica, tel. 33-45-66, (całą dobę)
PRZESYŁKI KURIERSKIE - 52-00-71 do 76
Telefon Zaufania - Antymafijny telefon zaufania - Gdańsk 32-27-30, Gdynia 20-65-29, czynny eod. w g. 8-15.15 (dyżurny prokuratorzy rejonowi obu miast); Anonimowy Przyjaciół, tel. 988 (od godz. 16 do 6 rano);

Bezpłatna telefoniczna informacja o AIDS - tel. 958
POGOTOWIE TECHNICZNE 991 - energetyczne 992 - gazowe 993 - ciepłownicze 994 - wodociągów i kanalizacji 995 - techniczne

TAXI

NA TELEFON

* HALLO TAXI GDAŃSK, tel. 91-91; 316-316, 31-91-91
* MILANO TAXI, tel. 37-30-30; 370-800 - najkorzystniej
* CITY TAXI, 91-93, 43-21-21, 43-14-14
ZKM GDYNIA - Mikrobusy dla osób niepełnosprawnych, tel. 23-50-78, w g. 7-21

TYDZIEŃ Z HOROSKOPEM



8 - 14 października

8 października jest 281 dniem roku. Słońce wejdzie o 5.48, a zajdzie o 16.58.

14 października jest 287 dniem roku. Słońce wejdzie o 5.58, a zajdzie o 16.45. Do końca roku - 78 dni (10 tygodni).

Zyczenia przyjmują:

8 października (sobota) - Brygida, Waleria, Ludwik, Marcin, Zenon;

9 października (niedziela) - Anastazja, Genowefa, Arnold, Jan, Ludwik, Wincenty;

10 października (poniedziałek) - Marina, Pola, Daniel, Franciszek, Przemysław;

11 października (wtorek) - Aldona, Mela, Brunon, Dobromil, Emil, Marian;

12 października (środa) - Serafina, Witolda, Eustachy, Grzymisław, Maks, Witold;

13 października (czwartek) - Renata, Rena, Daniel, Edward, Gerard, Teofil;

14 października (piątek) - Bernarda, Dominika, Bernard, Damian, Dominik.

W tym tygodniu:

9 października - Światowy Dzień Unii Pocztowej, obchodzony w rocznicę założenia Światowej Unii Pocztowej w 1874 r.

14 października - Dzień Edukacji Narodowej - Światowy Dzień Normalizacji, obchodzony w rocznicę założenia Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej w 1946 r.

Kilka dat z kalendarza:

8 października

w 1918 r. w Warszawie w gmachu Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej rozpoczęło działalność Towarzystwo Polskiego Czerwonego Krzyża;

w 1939 r. wydanie przez Adolfa Hitlera dekretu o aneksji ziem zachodnich i znacznej części centralnych obszarów RP; w 1943 r. polski niszczyciel ORP „Orkan”, płynący w eskorcie konwoju, został storpedowany na Atlantyku przez niemiecki okręt podwodny; w 1992 r. zm. Willy Brandt, niemiecki polityk socjalistyczny;

10 października

w 1794 r. klęska Insurekcji Kościuszkowskiej pod Maciejowicami, zakończona trzecim rozbiorem Polski (1795); w 1813 r. ur. się Giuseppe Verdi, włoski kompozytor (zm. 27 I 1901 r.); w 1939 r. wydanie w Warszawie przez Komendę Obronców Polski pierwszej drukowanej gazety konspiracyjnej „Polska Zycie”; w 1968 r. zm. Nikifor Krynicki, malarz prymitywista; w 1970 r. zm. Adam Rapacki, działacz PPS, minister spraw zagranicznych w latach 1956-1968, inicjator idei utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, zw. Planem Rapackiego;

11 października

Dzień Pułaskiego, obchodzony w Stanach Zjednoczonych od 1933 r. dla upamiętnienia śniereci Kazimierza Pułaskiego w bitwie pod Savannah (1779); w 1963 r. zm. Jean Cocteau, poeta francuski, dramaturg i malarz; w tym samym 1963 r. zm. Edith Piaf, francuska piosenkarka; w 1969 r. zm. w Kanadzie Kazimierz Sosnkowski, generał, legionista, komendant Związku Walki Zbrojnej, naczelny wódz Sił Zbrojnych od 8 VII 1943 do 30 IX 1944 r.;

12 października

Dzień Krzysztofa Kolumba, obchodzony w rocznicę odkrycia Ameryki (1492); w 1920 r. podpisanie w Rydze polsko-rosyjskiej umowy rozejmowej i rozpoczęcie rokowań pokojowych; w 1938 r. zm. w Wenecji płk Władysław Prażmowski-Belina, twórca kawalerii legionowej, prezydent Krakowa; w 1939 r. wydanie przez Adolfa Hitlera dekretu o utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa na ziemiach polskich;

14 października

w 1773 r. powołanie w Warszawie Komisji Edukacji Narodowej podległej królowi, pierwszej w Europie państwowej władzy oświatowej; w 1933 r. wystąpienie Niemców z Ligi Narodów; w 1943 r. zbrojny bunt i ułana ucieczka 300 więźniów z obozu w Sobiborze (prawdopodobnie jedyna

udana masowa ucieczka więźniów z niemieckiego obozu zlagady);

Horoskop dla urodzonych między 8 a 14 października

WAGA tych dni - to osoby z reguły skromne, powściągliwe, mające mało wiary we własne siły. Nie wiedzą, co to „przebiecie” czy tupet. Są godnie zaufania; absolutna dyskrekcja, awersja do plotek jest ich wielką dodatkową cechą, podobnie jak postępowanie - szlachetne i bezinteresowne bez względu na zmieniającą się sytuację. Są niezawodnymi przyjaciółmi. W wielu okolicznościach brak decyzji i energii komplikuje im sporo spraw, wówczas popadają w skrajny pesymizm. W ogóle zmniejszenie ich nastrojów jest uciążliwa dla otoczenia.

Panowie - weseli, serdeczni i rozkochani w swej towarzyszczyście są lojalnymi partnerami - byłby idealami, gdyby nie chorobliwa podejrzliwość i zazdrość. Życie duchowe przedkłada nad sprawy materialne, a ich rozwinięta wyobraźnia sprawia, że bywają romantyczni, sentymentalni, łatwo ulegają wzruszeniom. Panie też są idealnymi partnerkami, doskonałymi gospodyniami. Ubóstwiają dzieci, ale przesadnie je rozpieszczając czynią szkodę i im, i sobie. Podobnie jak panowie - zazdrości. Każde spojrzenie ukochanego, skierowane w niewłaściwą ich zdaniem stronę - to powód do awantur, urzeczonych niekoniecznie w czterech ścianach.

W tym tygodniu:

Zwrot w sprawach istotnych. Czy je zaakceptujesz? Będziesz z wahaniem uczestniczyć w tym wszystkim. Trzeba będzie jednak podjąć decyzję. Pod koniec tygodnia jakieś fajne wydarzenie pochłonie Twoje myśli i czas. Należy też odwiedzić kogoś bliskiego, z którym ostatnie spotkanie nie zakończyło się najlepiej - z Twojej winy - wyjdź więc na przeciw.

Miłym dniem będzie - piątek. Oddane znaki - SKORPION i LEW.

O tym warto wiedzieć

Koncerty, imprezy...

Trio fortepianowe

W niedzielę o godz. 12 w Sali Muzycznej w Pałacu Opery wystąpi trio fortepianowe z Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku w składzie: Mirosława Pawlak - skrzypce, Jerzy Wujewicz - wiolonczela i Halina Cichoń-Haras - fortepian. W programie znajdą się tria fortepianowe: W.A. Mozarta, S. Rachmaninowa, D. Szostakowicza.

Słowo o muzyce - Andrzej Zawilski.

Bajnutkowe opowieści

Po wakacyjnej przerwie Bajnutek znów powrócił na scenę Państwowej Opery Bałtyckiej. Spotkanie dzieci i rodziców z muzyką odbędzie się w niedzielę o godz. 12 w sali POB przy al. Zwycięstwa 15. W barwnym koncercie dzieci znajdą się w prawdziwym wielkim teatrze. Soliści śpiewać będą fragmenty opery G. Bizeta „Carmen”. Wystąpi również dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca Cziko, który powrócił właśnie z tournée po Włoszech i innych krajach Europy.

Chóry w POB

Żeński chór Cantores Minores Malborienses pod dyrykcją Wawrzyńca Zamkowskiego, kameralny chór Radia Plus pod dyrykcją Beaty Pawlak, akademicki chór Uniwersytetu Gdańskiego pod dyrykcją Marcina Tomczaka, chóry połączone Moniuszko pod dyrykcją Henryka Gostomskiego i Echo z Tczewa pod dyrykcją Elżbiety Grzenkowskiej-Hawryluk wystąpią we wspólnym programie w niedzielę o godz. 17 w foyer Państwowej Opery Bałtyckiej. Słowo o muzyce - Wanda Obniska.

Koncert organizuje Gdański Oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr z okazji obchodzonego 1 października Międzynarodowego Dnia Muzyki oraz w związku z przypadającym 10 października Międzynarodowym Dniem Śpiewu Chóralnego.

W klubie „Ster”

W sobotę i niedzielę w klubie „Ster” przy ul. Grunwaldzkiej 103 odbywać się będą V Gdańskie Spotkania z Twórczością Robotników połączone z 10-leciem klubu.

W programie przewidziane jest rozstrzygnięcie Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego na wiersz i poezję oraz wręczenie nagród laureatom. Otwarta zostanie wystawa plastyczna członków sekcji plastycznej. Odbywać się będą warsztaty literackie i plastyczne oraz spotkania autorskie z poetami i pisarzami. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do pracy w sekcjach działających w „Sterze”.

(K.K.)

Turniej tańca w Elblągu

Elbląski Ośrodek Kultury (pl. K. Jagiellończyka 1) zaprasza mieszkańców w najbliższą niedzielę, 9 bm. o godz. 16, do sali sportowej, gdzie odbędzie się turniej tańca „Bażanta”. Podczas imprezy zaprezentują się pary taneczne z ETK „Jan-tar” oraz go

TELEGRAMY

• Bułgarka Maria Petrova obroniła w Paryżu tytuł mistrzyni świata w gimnastyce artystycznej. Druga była Rosjanka, Amina Zaripowa, a trzecia Larysa Łukanienko z Białorusi. Gdynianka, Katarzyna Skorpinińska, wspólnie z Czechką Lenką Ulhelovą, zajęła 13. miejsce.

• Europa górą na mistrzostwach świata siatkarzy w Atenach. W finale tej imprezy Włosi zmierzają się z Holendrami. Oto wyniki półfinałów: Holandia - USA 3:2 (-5, 14; -10; 8, 11), Włochy - Kuba 3:1 (12; -8, 9, 2).

• Znowu niepełna kolekcja spotkań rozegranych hokeistów. We wczorajszym meczach padły wyniki: BTH Bydgoszcz - Tysovia 0:6, Górnik Katowice - Na-przód Janów 5:1, Cracovia - Polonia Bytom 4:5. Mecz STS Sanki - TTH Toruń i Stoczniowiec - Unia Oświęcim przełożono.

• W jednym z ostatnich spotkań koszykarek Hestia Poznań pokonała AZS Toruń 79:73 (40:30).

• Zdecydowany, prym na igrzyskach azjatyckich wiodą reprezentanci Chin. Ich łupem stało się do tej pory 97 medali, w tym 54 złote.

Trójmiejska liga halowa

Zarząd trójmiejskiej ligi halowej w pięciosobowej pilce nożnej informuje, że tegoroczne rozgrywki I ligi rozpoczyna się w końcu listopada. Do gry w I lidze uprawnionych jest 16 następujących zespołów: Old Stars, DPJ, Cosmos, Centrum, Young Boys, Żądło, Wybrzeże, Nauta, Morena, A.H. Cars, Red Socks, Zabianka, Sparta, Colo-Colo, Radio Plus i Portowiec. Kapitanowie wymienionych drużyn proszeni są o kontakt z organizatorem rozgrywek z ramienia Ogniska TKKF „Portowiec”. Jerzym Wasilczukiem (nr tel. 43-94-56) i potwierdzenie udziału w rozgrywkach, które toczy się będą w hali Stoczni Gdańskiej przy ul. Jana z Kolna.

Remis i porażka

Gorzej powiodło się gdańskim młodzieży piłkarskiej w meczach (wyjazdowych) drugiej kolejki spotkań o puchar Kuchara i Michałowicza z reprezentacją Słupska. Lepiej spisali się gdańszczanie występujący w Pucharze Kuchara, remisując 2:2 (1:1), przy czym obie bramki i to z rzutów karnych podkorywanych za ewidentne przewinienia słupeczan, zdobył dla Gdańska Piotr Zagórski. Bydgoszcz wygrała z Toruniem 4:1.

W Pucharze Michałowicza Słupsk wygrał z Gdańskiem aż 3:0 (0:0). Gdańszczanie grali w ataku tak, jakby mieli spętane nogi, byli bardzo nieskuteczni, marnując multum okazji.

Jesienny turniej piłki nożnej

Ognisko TKKF „Przymorze” w Gdańsku organizuje na swoim asfaltowym boisku przy ul. Dąbrowskich jesienny turniej piłkarski w 7-osobowym futbolu pod patronatem Coca Cola dla amatorów w kategoriach wiekowych do lat 11, 13, 15, 18 i powyżej 18. Zapisy do 16 bm. w siedzibie „Przymorza”, tel 53-20-61 do 14 bm. Spotkanie organizacyjne 17 bm. (poniedziałek) o godz. 17 dla młodzieżowych kategorii i o godz. 18 dla dorosłych.

Imprezy sportowe

PIŁKA RĘCZNA
Gdańsk, hala AWF, sobota godz. 17 - mecz I ligi kobiet AZS AWF Gdańsk - AKS Azoty Chorzów.

Elbląg, hala przy ul. Kościuski, sobota godz. 17 - mecz II ligi mężczyzn Polonia Elbląg - Ostrovia Ostrów Wlkp.

Tczew, hala przy ul. Warskiego, sobota godz. 17.30 - mecz II ligi mężczyzn Wisła Tczew - Elmot Świdnica.

RUGBY
Sopot, stadion Ogniwa, niedziela godz. 13 - mecz o mistrzostwo Polski Ogniwo Sopot - Lechia Gdańsk.

Pruszcz, stadion MOSiR, niedziela godz. 15 - mecz o wejście do I ligi Lotnik Pruszcz - Posnania Poznań.

KOSZYKÓWKA
Gdynia, hala przy ul. Olimpijskiej w Redlowie, niedziela godz. 16.30 - mecz I ligi Warta Gdynia - Włókniarz Białystok.

Gdańsk, hala Startu, ul. 3 Maja, sobota godz. 17 - mecz II ligi kobiet Start Gdańsk - ZS Koszalin.

Tczew, hala przy ul. Topolowej, niedziela godz. 15 - mecz II ligi kobiet Unia Tczew - Truso Elbląg.

PIŁKA NOŻNA
Tczew, stadion przy ul. Baldowskiej, sobota godz. 14 - mecz uświetniający obchody 70-lecia Wisły Tczew, Wisła - Stomil Olsztyn (I liga). O godz. 18 w hali przy ul. Topolowej mecz halowej piłki między reprezentacjami Polski i Tczewa.

Kolarscy „górale” znad morza

Kolarstwo górskie robi karierę. Głównie na świecie, chociaż i w naszym kraju staje się coraz bardziej popularne. Mamy już cały cykl rozgrywek o Puchar Polski, są mistrzostwa Polski. Prym w tej rywalizacji wiodą głównie kolarze wywodzący się z wyścigów przełajowych, którym przesiadka na górski rower nie sprawia wielkiego kłopotu. Stąd więc do krajowej czołówki należą m.in. Sławomir Barul, Dariusz Gil czy Marek Ziółkowski. Już jako ciekawostkę dodajmy, iż swoich sił w górskich wyścigach próbował także nasz zawodowy kolarz Cezary Zama-na.

W Gdańsku mamy turystyczno-sportowy klub kolarstwa górskiego MTB TESTER. Jego założycielem, prezesem, trenerem, a także czołowym zawodnikiem jest Piotr Kom-powski. Po zakończonych niedawno zmaganiach o Puchar Polski gościliśmy go w redakcji.

- Panie Piotrze, co zwojował pan i pańscy zawodnicy na ogólnopolskiej arenie?

- Naszych tegorocznych startów na pewno nie musimy się wstydić, szczególnie w kategorii juniorów. Na ostatnich z cyklu wyścigów Pucharu Polski, a ścigaliśmy się w Kry-nicy i Muszynie Złockie Robert Banach zajął 2 miejsce,

chcemy jednak bardziej zaznać swoją obecność w krajowej czołówce. Nie ukrywam, że liczymy, iż dzięki pomocy nowych sponsorów.



Dwaj ułatentowani gdańscy juniorzy - nr 64 Robert Wawryka i nr 77 Robert Banach. Fot. Maciej Kustan

Medalowe żniwo Fightera

W miniony weekend w Obornikach Śląskich rozegrane zostały mistrzostwa Polski w taekwondo. Na starcie stanęło 150 zawodników i zawodniczek z całego kraju, w tym 12-osobowa ekipa gdańskiego klubu Fighter. W każdej z kategorii wagowych wystąpiło po blisko czterdziestu uczestników.

Nasi reprezentanci spisali się znakomicie i zdobyli aż 12 medali. Najcenniejsze czyli złote wywalczyli: 54 kg Krzysztof Guzowski, 58 kg Iwona Guzowska, 63 kg Beata Schwertfeger i Wojciech Panfil, 71 kg Bartosz Kowalcuk. Ponadto pierwsze miejsce drużynowo wywalczył zespół w składzie: Kowalcuk, Guzowski,

Siatkarze Stoczniowca

Najpierw puchar, a potem liga

Występująca w II lidze siatkówki drużyna Stoczniowca Gdańsk przygotowania do sezonu rozpoczęła na początku sierpnia. Głównie trenowano na własnych obiektach, ale odbył się także 12-dniowy oboz ogólnorozwojowy w Rypinie. Gdańszczanie rozegrali kilka spotkań sparingowych m.in. ze Stalą Grudziądz i Skrą Belchatów, wszystkie wygrywając. W kadrze zespołu nie zaszły w zasadzie istotne zmiany. Ubili jedynie Stanisław Bojewski, który prawdopodobnie zagra w Chemiku CPN Bydgoszcz. Ograniczyli treningi ze względów zawodowych Słapa, Ciszewski i Eyczyszynski, ale wciąż są do dyspozycji trenera. Przybyli natomiast Grzegorz Kosatka z AZS Olsztyn i Sławomir Ślusarczyk z Pogoni Leokort oraz kilku juniorów. Obecny trener zespołu, to oprócz wymienionych: Janusz Biesiada, Piotr Wesotowski, Mariusz Nowak, Wukoff Adam, Mikołaj Mizdroff, Sebastian Wiński, Jacek Stacewicz i Damian Milecki.

Stoczniowiec w swojej grupie za przeciwników będzie miał: Skrę Belchatów, Chemika CPN Bydgoszcz, Morze II Szczecin, Stal Grudziądz, Le-

Z wizytą u lekkoatletów Lechii

Ambicje prezesa Dullecka

Lekkoatletyczny sezon praktycznie już się skończył. Jeszcze tylko niektórzy długodystansowcy dorabiają sobie startami w biegach ulicznych, ale dla większości nastal czas odpoczynku, bilansów i podsumowań. O minionym sezonie i planach na przyszłe rozmawiamy z prezesem sekcji lekkoatletycznej Lechii Gdańsk, Bogdanem Dulleckiem, który jako właściciel firmy „BD” jest równocześnie głównym jej sponsorem.

- W tym roku o lekkoatletach Lechii nie było tak głośno jak w poprzednim.

- Rzeczywiście, brakowało nam takich spektakularnych sukcesów w takich imprezach jak mistrzostwa świata, czy Europy, ale ogólnie sezon uważam za udany. Poszerzyła nam się grupa dobrych zawodników, której staraliśmy się stwarzać jak najlepsze warunki dla osiągnięcia mistrzostwa sportowego na skalę międzynarodową. W szerokiej kadrze olimpijskiej na igrzyska w Atlancie znaleźli się biegacze, Adam Dobrzyński i Piotr Gładki oraz piechur, Stanisław Stok. Wcześniej miejsce w kadrze A zapewniła sobie Katarzyna Radke.

Do krajowej czołówki zaliczają się Jacek i Grzegorz Muellerowie oraz Monika Floryszczak (wszyscy w chodzie); tyczkarz Krzysztof Kusik, dziesięcioboista, Michał Modelski i biegacz, Karol Dudzi.

- Co to znaczy stworzyć czołowym zawodnikom jak najlepsze warunki?

- Trzeba zapewnić im maksymalnie dobre warunki do szkolenia i przygotowań. Przedstawiciele dyscyplin wytrzymałościowych muszą uczestniczyć w obozach i grupowaniach wysokoślaskich. Bardzo dobrze układ nam się w tym zakresie współpracy z trenerem kadry narodowej biegaczy, Wiesławem Kirykiem. Znam go jeszcze z czasów, kiedy sam trenowałem pod jego kierunkiem. Ponadto staraliśmy się pozyskiwać dla naszej czołówki indywidualnych sponsorów, którzy finansują im przygotowania. Wśród nich wymienię firmy: Inter Ams, Unimor, GPEC, Saur z Francji, Polnord, Rafineria Gdańska i „DB”.

- Czy nie zapomnieliście o młodzieży.

- Nie tracimy jej z pola widzenia, ale uważamy, że powinna mieć w klubie godne do naśladowania wzory. Miniony okres był dla nas walką o przetrwanie. Teraz

Rekordy pływaków

Pierwsze złoto dla Polski

Rzym jest bardzo szczęśliwym miastem dla polskich pływaków, a szczególnie dla naszego asa aututowego, Rafała Szukala. 23-letni pokaźniak tutaj wywalczył swoje pierwsze ważne trofeum (1987 r. - mistrzostwo Europy juniorów), a miesiąc temu - za jego sprawą - w stolicy Włoch przetrwał Polskę w uderzeniu pierwszy w historii złoty medal mistrzostw świata.

Co ciekawe, specjaliści twierdzą, że Szukała wcale nie był do występu w Italii tak dobrze - jak można by sądzić - przygotowany. Jeszcze na kilka tygodni przed MŚ uzyskiwał na koronnym dystansie 100 m motyl. czasy o 2,5 - 3 sekundy słabsze niż w Rzymie (finał wygrał rezultatem 53.51), a próby uzyskania w tym sezonie przynależnych wyników na 200 m motyl, zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Skąd więc wziął się wystarczające do zwycięstwa? To już jego tajemnica. Wiadomo, że umiejętności koncentracji i mobilizacji w najbardziej odpowiednim momencie mogą się do niego uczyć

Rekordy Polski - 1994 (basen 50-metrowy)			
Kobiety	100 m grzb.	- 1:04.42	Izabela Burczyk 72 (Sambor Tczew)
		- 1:04.12	Dagmara Komorowicz 79 (Lublinianka)
	50 m motyl.	- 28.96	Ewa Gałgza 77 (Polonia Warszawa)
		- 28.44	Ewa Gałgza
Pardubice	50 m motyl.	- 1:02.07	Anna Uryniuk 74 (Wisła Puławy)
		- 1:01.95	Anna Uryniuk
Mężczyźni	50 m dow.	- 22.87	Krzysztof Cwalina 71 (Wisła Puławy)
	50 m grzb.	- 26.90	Mariusz Siembida 75 (Lublinianka)
	100 m grzb.	- 57.57	Bartosz Kizierowski 77 (Polonia Warszawa)
	Way	- 57.48	Bartosz Kizierowski 75 (Flota Gdynia)
Way		- 57.35	Bartosz Kizierowski
		- 56.71	Mariusz Siembida
	50 m motyl.	- 25.35*	Rafał Szukała 71 (Olimpia Poznań)
		- 25.18*	Rafał Szukała
200 m motyl.		- 1:58.66	Konrad Gałka 74 (Wisła Kraków)
	200 m zmien.	- 2:04.47	Marcin Małusiński 73 (Flota Gdynia)
		- 2:04.27	Marcin Małusiński
	400 m zmien.	- 4:20.27	Marcin Małusiński
4x100 m zmien.		- 4:19.48	Marcin Małusiński
		- 3:46.71	reprezentacja Polski (Mariusz Siembida 75, Dariusz Jarzyna 70, Rafał Szukała 71, Artur Wojdat 68)
		- 3:46.71	
		- 3:46.71	

Awans koszykarek Wemexu

Popłynęła Warta nad Szprewą

Awans do drugiej rundy rozgrywek o puchar Liliany Ronchetti uzyskały koszykarki Wemexu Berlin. Zaliczka 9 punktów, jaką Warta wypracowała sobie w Gdyni okazała się zbyt małą. Rywalki w drugiej połowie odrobiły straty, wygrywając 68:49 (31:31) i one pojedają na Wyspy Kanaryjskie, gdzie czeka drużyna Tenerife.

- Można było ten mecz wygrać, ale zespół kompletnie zawiodł w drugiej połowie meczu. Inicjatywy rzutowej nie podjęły w tym czasie: Anita Olecka, Lucyna Mruk i Monika Wołowska. Znacznie poniżej swoich możliwości zagrała też Lina Owczarenko, która po otrzymaniu piłki posilkowała się koczem i to wystarczyło, aby rywalki uniemożliwiły jej skuteczną akcję. Kapitałnie grająca do przerwy Olga Pantelewna nie wytrzymała całego spotkania pod względem psychicznym i fi-

zycznym. Tak więc pucharowa przygoda szybko się dla nas skończyła i wracamy na ligowe boiska. Teraz najważniejszy dla nas jest niedzielny mecz (godz. 16.30) z Włókniarzem Białystok, który będzie sprawdzianem, czy potrafimy szybko otrząsnąć się z pucharowej porażki - powiedział nam trener Warty, Tadeusz Huciński.

Do przerwy żaden z zespołów nie potrafił wypracować sobie znaczącej przewagi, a na tablicy wyników najcenniejszy pojawiał się remis. Przez pierwsze 7 minut drugiej połowy gdynianki nie zdołały ani razu trafić do koszy Wemexu. Zespół niemiecki też nie „grzeszył” nadzwyczajną skutecznością, ale systematycznie powiększał swoją przewagę. Taki był obraz gry w całej drugiej połowie spotkania.

Warta: Pantelewna 16, Rożek 12, Owczarenko 8, A. Olecka 6, Wo-

łowska 4, Błażkiewicz 2, Mruk 1, Szumska 0.

Wemex: Fallon 22, Göttische 17, Vukadinovic 13, Vogt 12, Marshall 4, Eggert 0, Friedrich 0.

Pucharową rywalizację koszykarki Warty przegrały na parkiecie. Ich koleżanki z Olimpii Poznań poza nim. Mistrzyni Polski i trzecia drużyna kontynentu nie została zgłoszona przez władze swojego klubu do rozgrywek o puchar Europy. Powodem jest brak sponsorów, chętnych do sfinansowania szacowanego na 1,5 mld zł udziału w rozgrywkach. „Uważam to za skandal...”, powiedział trener poznanianek, Tomasz Herkt. Decyzja ta z pewnością nie wystawia najlepszego świadectwa działaczom Olimpii, ani też władzom polskiej koszykówki. Bo, chociaż osłabiony, to jednak przecież jest to nasz mistrz.

Turniej „6”

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopocie zaprasza chłopców w wieku 10-12 i 13-15 lat do udziału w turnieju „6” piłkarskich. Turniej i zapisy dzisiaj, w siedzibie ośrodka w Sopocie przy ul. Armii Krajowej 76 (godz. 9.30 - 10).

RADIO

RADIO ARNET

UKF 71.09 MHz stereo

SOBOTA

6.00-10.00 Przebudzenie na życzenie; 6.05 Kalendarium, piosenka dla solenizantów; 7.15 Trójmiasto na żywo; 10.05-14.00 Drugie śniadanie - prowadzi Mariusz Pucylo; 10.20 Czas na folk; 10.35 Serwis sportowy; 10.40 Muzyczne kalendarium; 10.50 Informacje kulturalne; 11.15 Konkurs - 5 sekund; 11.35 Trójmiasto na żywo; 11.53 Serwis sportowy; 12.45 Trzy liryki klasyki; 13.35 Serwis sportowy; 13.45 Kto następny - konkurs; 14.05-18.00 Popołudnie z Radiem Arnet - prowadzi Tomasz Buza; 16.05 Wokół X-tej Muzy; 18.05-20.00 Muzyka non stop; 20.05-1.00 Prywatka z Radiem Arnet; 1.00 Muzyka non stop

NIEDZIELA

20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.00 Serwis informacyjny; 20.00-0.00 Kławiatura kola - audycja Wojtka Namiotko; 20.05 Muzyka i coś jeszcze, czyli Ania Czerwinka przedstawia; 20.30 Joanna Maria Mędrzecka - przekłady „Państwa Galeria Sztuki”; 21.00 Sławomir Choleba o literaturze; 21.15 Irena Kuran-Bogucka - poezja hiszpańska; 21.30 Gość; 22.00 Religijne i duchowe przesłania; 22.30 Ludzie nieba; 23.00 Konkursy literackie 1.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

UKF 67.07, 101.7 MHz stereo

SOBOTA

5.50 Lektura na dzień dobry Henryk Rzewulski „Pamiętnik Sopli-cy”; od 6.00 do 0.00 (co godzinę) Wiadomości; od 6.30 do 18.30 (co godzinę): Skróty wiadomości; 6.10, 7.10, 8.10, 11.10, 14.30, 16.10, 17.10, 20.10 Wiadomości lokalne; 6.43, 22.15 Ewangelia z komentarzem; 6.52 Przegląd prasy; 7.25 Patron dnia; 7.44, 15.44 Wiadomości drogowe; 7.40, 18.10: Serwis sportowy; 11.40 Wideokino; 12.10 Książki marne, durne, beznadziejne (M. Adamiec); 12.35 Książkowy lotek; 13.40 Propozycje kulturalne; 18.40 Wiadomości z życia Kościoła; 19.40 „Pluszowy kącik” - dobranocka; 20.30 Lista przebojów; 20.50 Lektura na wieczór; 23.05 Radio PLUS noc; 4.00 Poranek muzyczny Radia PLUS

NIEDZIELA

6.50 Lektura na dzień dobry Henryk Rzewulski „Pamiętnik Sopli-cy”; od 7.00 do 17.00 i od 19.00 do 0.00 (co godzinę): Wiadomości; 7.43, 22.15: Ewangelia z komentarzem; 8.40 Patron dnia; 8.40 Niedzielnia szkolka języka polskiego; 10.30 Narodzin z Boga - audycja Elżbiety Ostrowskiej; 14.10 Głosne myślenie - ks. abp. Tadeusz Goculowski; 14.30 Konkurs biblijny; 15.15 Goście redakcji religijnej; 17.30 Transmisja mszy świętej 18.40 Wiadomości z życia Kościoła; 19.40 „Pluszowy kącik”; 20.10 Serwis sportowy; 20.30 Jazz Piza; 20.50 Lektura na wieczór; 23.05 Magia musicali; 0.05 Konkurs „Trynastka”; 1.05 Piata noc; 4.00 Poranek muzyczny

RADIO EL

UKF 73.1 MHz stereo

SOBOTA

Pełne wydanie serwisu lokalnego, z kraju i ze świata: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; Komunikaty reklamowe - 8.22, 9.22, 13.22, 14.22; Ogłoszenia drobne - 8.50, 9.50, 11.50, 12.50, 13.50, 14.50, 17.50; 6.30 - Kronika wypadków; 7.30 - Przegląd prasy lokalnej; 8.10 - Kalendarium dnia; 8.30 - Informacje kulturalne; 8.40 Giełda pracy; 10.05-12.00 Pół zartem, pół serio; 12.10 „W samo południe” - magazyn filmowy; 12.30 Informacje sportowe; 14.10 Kalendarium dnia; 14.40 Giełda pracy; 15.05 Konkurs zyczeń; 16.05 Informacje kulturalne; 16.10-17.00 MAK - magazyn aktualności kulturalnych; 17.10 Wiadomości sportowe; 17.30 - Kronika miejska; 18.05 „Czy nas jeszcze pamiętasz?”; 19.05 Rock Ekspres nowości muzyki rockowej; 20.00-24.00 Lista przebojów radia EL; 0.00-6.00 „Male co nieco z nocnym Bambusiem”

NIEDZIELA

Pełne wydanie wiadomości godz. 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00; 6.00-9.00 Radio EL na dzień dobry; 9.00-11.00 „Słodki poranek”; 11.00-14.00 Radio w kapturze; 14.05 „Rodzina Elki”; 16.00 Radio sport i 18.05 - Kalendarium muzyczne Radia EL; 20.00 „Z zamrążarki”; 22.00 „Hard Shock” 0.00-5.00 Noena muzyka

RADIO ZET

UKF 71.69 MHz

SOBOTA

Wiadomości co godzinę 17.00-6.00; Wiadomości co pół godziny 6.00-17.00; Wiadomości sportowe 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 19.05, 22.05; 5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 9.00 Słodka przedpołudnie z Radiem Zet; 10.00-11.00 Lista starych przebojów; 11.00 Magazyn motoryzacyjny; 12.00 Do trzech razy sztuka - konkurs; 13.00 Wiadomości MTV; 14.00 Scrabble; 15.00 Encyklopedia Radia Zet; 16.00 Grupa Szezepana (co 2 tygodnie); 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie (co 2 tygodnie); 18.00 Zielony telefon Radia Zet; 19.00-20.00 Sportowe studio Radia Zet; 20.00 Gra w okryty; 21.00 UK Chart Attack; 22.00 Party Mix; 23.30-5.00 Noc z Radiem Zet

NIEDZIELA

Wiadomości co godzinę; Wiadomości sportowe 8.10, 11.05, 14.05, 17.05, 21.10, 22.05; 5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 9.00 Śniadanie z Radiem Zet; 10.00 Top 40 - amerykańska lista przebojów; 14.00 Zielony telefon Radia Zet; 15.00 Od Zetki do gazetki - Konkurs Radia Zet i Gazety Wyborczej; 16.00 Czuj mózg. Szymon Majewski; 18.00 Dynastia; 18.30 Lista przebojów książkowych; 19.00 Wróżka; 20.00 Sportowe studio Radia Zet; 21.00 Wieczór teatralny audycja Agnieszki Błotnickiej; 22.00 Muzyczna radiogazeta; 23.00-5.00 Noc z Radiem Zet

RADIO GDAŃSK

UKF 67.85, 103.7 MHz stereo

SOBOTA

Wiadomości i co godzinę; Rybacka prognoza pogody w pr. l. 0.58, 6.28, 13.00, 21.00; 5.00-9.00 Studio Bałtyk; 9.05 - 12.00 Zabawa ze sponsorem; 11.30 Powieść na lato; 12.05 Bumerang; 13.05 Magazyn dla pań; 14.05 Piosenki na telefon; 15.05; Lista przebojów Radia Gdańsk; 18.05 Sobotnie studio sport; 20.05 Prywatka z Radiem Gdańsk; 22.00 Radio BBC; 23.00 Made in Poland; 23.45 Noc i poezja, 0.05 Radio noc - American top 40

NIEDZIELA

Wiadomości co godzinę; Rybacka prognoza pogody w pr. l. 0.58, 7.55, 21.00; 5.00 Niedzielnny poranek; 6.05 Puls ziemi - między polem a stółem; 7.05 Melodie na